

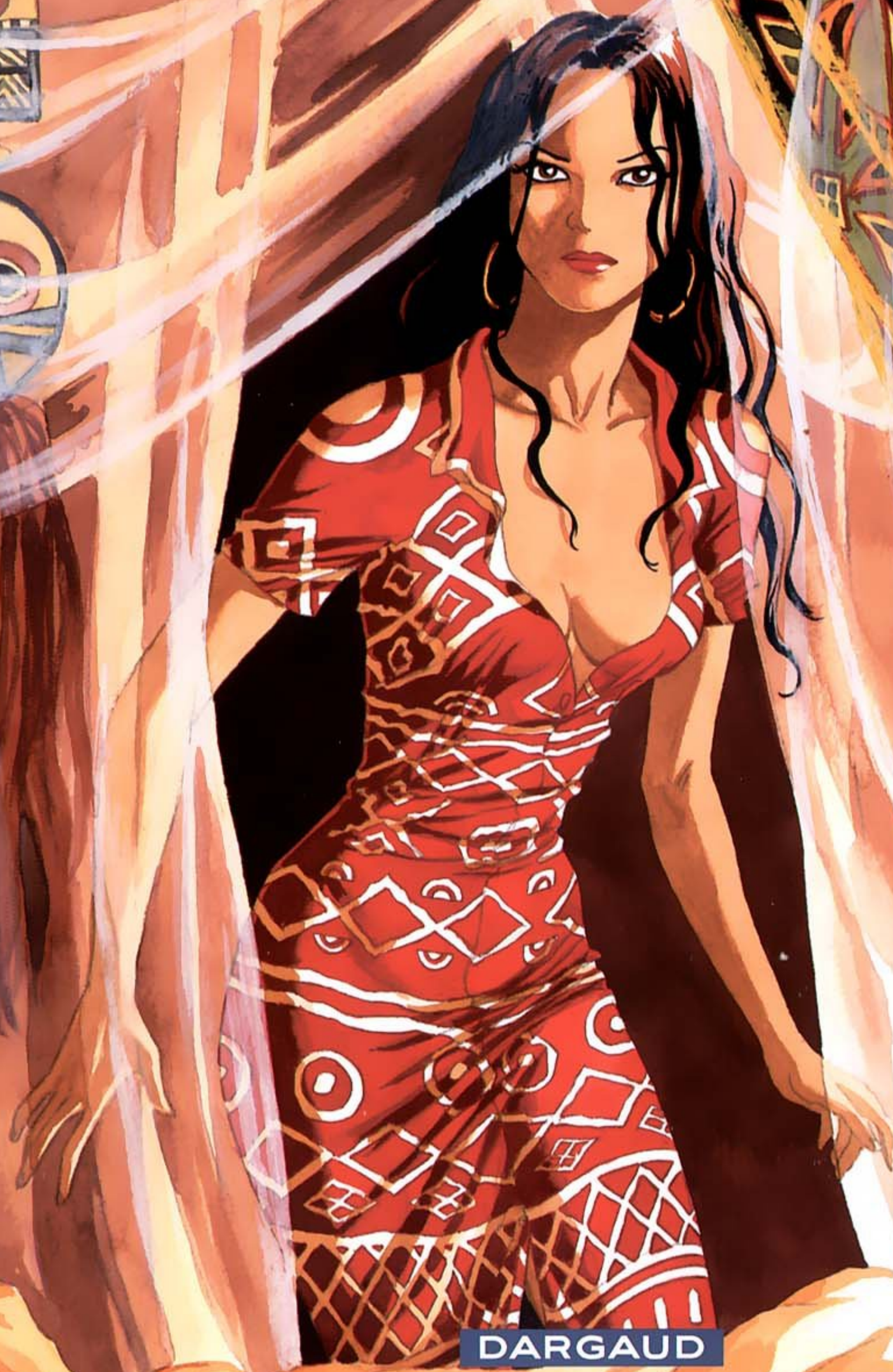
DUFAUX

MIRALLES

Džin

6.

CZARNA
PERŁA



DARGAUD

DŽIN



DUFAUX / MIRALLES

Tłumaczenie: Dany
Grafika: Tecumseh
Korekta: MiKaDo, Missio

Chcesz poznać więcej naszych produkcji, zajrzyj na <http://danyiprzyjaciele.blogspot.com/>

DARGAUD
BENELUX

Afryka... Legendarny kontynent.
Miły widok, choć odrobinę surowy.
Cykające w zakamarkach ogrodu świerszcze, opowiadają nam równie wiele historii,
co ryczący lew. (Frazesy takie, jakimi frazesy są).
Ciasne drzwi naprawdę wiodą ku bezkresnym przestrzeniom.

To proste pytanie o tempo.
Zwolnij... zestrój się z rytmem planety, ziarnkiem piasku, jaszczurką w słońcu.
Wtedy czas opuszcza widmowe miejsca, zapomniane poziomy
ogromnych strachów wyrastających z przeszłości.
Legendy żyją u naszego boku. Kiedykolwiek byśmy nie żyli.
Dzieci, które z żalem opuszczają królestwo czekolady i pękających balonów, wiedzą o tym.

Afryka, w Dżinie, to także Mroczna Afryka, ale przede wszystkim to Czarna Afryka.
Historycznie, jest to słowo opisujące prowincję Imperium Rzymskiego,
"Prowincja Afryka", współczesna Tunezja.
Dla Arabów, Afryka (Ifrikiya) była krajem Murzynów, bezmierne przestrzenie,
gdzie wysokie temperatury preferują rasę o ciemnej skórze, najbardziej leniwą i wojowniczą.
Jest to zatem preludium do słynnego Prawa Klimatycznego,
które odnajdujemy w księgach Ibna Khalduna i Monteskiusza.
Prawo, które istniało na długo przed teoriami Gobineau, którego śmiałe tezy
miały jak najgorsze następstwa: rasizm, początki niewolnictwa, a potem kolonializm.

Temat rasizmu jest nadal żywy.
Wciąż istnieje i został wzmocniony z pojawieniem się AIDS u Czarnych Afrykanów
oraz z niekończącymi się sporami pomiędzy mniejszościami etnicznymi.
W Afryce istnieją (obecnie) 52 państwa, które zamieszkuje ponad 680 milionów osób.

A dzięki bardzo silnym demograficznym wierzeniom, olbrzymiej biedzie
i korupcji, które są bardziej widoczne niż w innych częściach globu,
otrzymujemy kocioł, w którym Diabeł lubi mieszać.

Sprecyzujmy więc.
Pogląd, z którym Kim Nelson wkracza do Afryki,
był jednym z tych pozbawionych uprzedzeń.
Dlatego też słyszy głosy z przeszłości, pomruki tatuaży,
szelest podnoszących się, nagich ciał.
I dlatego to potrafi odczytać starożytne mapy.
Czytać w kościach, które wyłaniają się wprost z ziemi.
Ona nie jest tam po to, by osądzać. Jest tam, by zrozumieć.
Zrozumieć świerszcza.
Zrozumieć lwa.

Jean Dufaux, lipiec 2006 roku.

Podziękowania dla mojej siostry Rocío za jej bezpłatną pomoc przy kolorach.

www.dargaud.com

© 2006 MIRALLES - DUFAUX - DARGAUD BÉNÉLUX (Dargaud-Lombard s.a.)

PREMIERE EDITION

Tous droits de traduction, de reproduction et d'adaptation strictement réservés pour tous pays.

Dépôt légal : d/2006/0086/403 • ISBN 2-50500-017-4

Imprimé en France par PPO Graphic - 93500 Pantin



SZUKAM KOBIETY.
A RACZEJ WSPOMNIENI,
KTÓRE PO NIEJ
PRZECHOWUJESZ.

JEST CZYMS WIĘCEJ, NIŻ
TYLKO WSPOMNIENIEM.
DLA NAS STAŁA SIĘ
MITEM, LEGENDĄ.



ORUSHI UWAŻALI JĄ ZA BOGINIĘ.
BOGINIĘ GORĄCZKI I ZNISZCZENIA.

TAK MI MÓWIONO.
POWINIEŃŚ WIEDZIEĆ,
ŻE BYŁA MOJĄ BABKĄ,
A ZNANA BYŁA POD
IMIENIEM JADE



BYŁA
DZINEM.

TO ZNACZY?

NIE MOGŁA KOCHAĆ. NAWET
JEŚLI JEJ SKÓRA BYŁA MIĘKKA,
TO SERCE BYŁO ZIMNE DO
CHWILI GDY POZNAŁA ANGIEL-
SKIEGO LORDA I JEGO ŻONĘ.

MIAŁA Z NIM DZIECKO.
I TO WŁAŚNIE ZDJEŁO
KLĄTWĘ, ZNÓW MOGŁA
CZUĆ.



A DZIECKO?

TO BYŁA
MOJA MATKA.

KLĄTWA ZOSTAŁA
PRZENIESIONA?

TAK.

CZ... CZYLI JESTEŚ...?

DŻINEM. DOKŁADNIE TAKIM, JAK MYŚLISZ. BEZ SZACUNKU U INNYCH.

ALE NIE POWSTRZYMUJE CIĘ, TO OD BYCIA UWODZICIELSKĄ.

DŻINY UWODZĄ... I KOCHAJĄ POTĘGĘ. POTĘGA JADE OPIERAŁA SIĘ, NA OGROMNEJ FORTUNE SKARBIE SUŁTANA, KTÓRY POSIADŁ NA KRÓTKO PRZED WROGIMI WYDARZENIAMI, KTÓRE DOPROWADZIŁY DO WYBUCHU I WOJNY ŚWIATOWEJ.

STARA HISTORIA.

BADAM TĘ HISTORIĘ. CHCĘ ODKRYĆ SKARB, PONIEWAŻ NALEŻY DO MOJEJ RODZINY. A PRZYNAJMNIEJ RAZEM Z MATKĄ W TO WIERZYM. SROGO ZAPŁACIŁAM ZA TO PRZEKONANIE POZA WSZELKIMI KORZYŚCIAMI, ZATRACIŁAM DUSZĘ.

WIĘC MYŚLISZ, ŻE ZNAJDZIESZ SKARB W AFRYCE?

NIE, ALE KLUCZ OTWIERAJĄCY SZKATUŁĘ, TAK.

KLUCZ...? JAKI KLUCZ?

PERŁE... CZARNĄ PERŁĘ, KTÓRA ZWISAŁA Z PRAWEGO UCHA JADE.

PRAWĘ UCHO ANAKTU! PRECYZYJNY SZCZEGÓŁ. BOGINI BYŁA PRAWDZIWIE OPISANA.

JEDNA OSOBA WIE DOKŁADNIE, GDZIE JEST SKARB. DZIECKO DŻIN. DLA NIEJ PRZEKLEŃSTWO BYŁO ZBYT CIĘŻKIM BRZEMIENIEM DO ZNIESIENIA.

O JAKIM DZIECKU MÓWISZ?

O SARU RAKTI. BYŁA KSIĘŻNICZKĄ. MIESZKAŁA W PAŁACU MAHARADŻY ESCHNAPURU.

URODZIŁA SIĘ W 1902 ROKU.

A... CZY NADAL ŻYJE?



GDY JADE JĄ
POZNAŁA, MIAŁA
12 LAT.

ONA ZAWSZE MA DWANAŚCIE LAT, JAK
USTALIŁAM ODWIEDZAJĄC DOM MAHA-
RADŻY. CZAS CHYBA O NIEJ ZAPOMNIAŁ.*



CO? TY... TY
MI MÓWISZ, O
OSOBIE KTÓRA
JEST...

...NIESMIERTELNA? TAK
NAPRAWDĘ, TO NIE
OSIĄGNA WSZY DWANASTU
LAT PRZESTAŁA ROSNAĆ.
ALE TO POWINNO SIĘ
ZMIEŃĆ, GDY ODNAJDZIEMY
CZARNĄ PERŁĘ.



JADE POWIEDZIAŁA
JĘJ O MIEJSCU
UKRYCIA SKARBU.

DŻIN ZAWIERZY TYLKO
INNEMU DŻINOWI. DZIECKO
ODZIEDZICZYŁO SEKRET
ZBYT CIĘŻKI DO UDŹWIGNIE-
CIA, ALE JADE ZAPEWNIŁA
SOBIE JEGO MILCZENIE
PROponując UMOWĘ.



POŚRÓD KLEJNOTÓW WCHODZĄ-
CYCH W SKŁAD SKARBU SUŁTANA,
ZNAŁAZŁA PERŁĘ, KTÓRA ZAWIE-
RAŁA RZADKI, SILNIE DZIAŁAJĄCY
ELIKSIR. JEDYNY LEK NA PRZEKLEŃ-
STWO DZIECKA.



JADE PRZYWIOZŁA
PERŁĘ ZE SOBĄ, GDY
PRZYJECHAŁA Z LORDEM
NELSONEM DO AFRYKI.

POTEM TA TRÓJKA MIAŁA SIĘ
WYBRAĆ NA WYPRAWĘ DO KOŁA
ŚWIATA. MIELI SVOJE CELE
PRZYPUSZCZAM, ŻE JADE ZACHO-
WAŁA PERŁĘ, DLA SWEGO
DZIECKA, MOJEJ MATKI.

LE CZ LOS ZDECYDOWAŁ
INACZĘJ. JADE NIGDY NIE
OPUSZCZAŁA AFRYKI, A
PERŁA ZAGINĘŁA.



MAM WRAŻENIE, ŻE UCZESTNICZĘ W JAKIEJS GRZE
MOJA MATKA ZACHOWAŁA DZIENNIK, KTÓRY NA
POCZĄTKU SKŁONIŁ JĄ, BY MYŚLAŁA, ŻE SKARB JEST
W TURCJI. TO BYŁO POTĘŻNE ZŁUDZENIE. JA ZNAŁAZ-
ŁAM TAM JEDYNE ZAPROSZENIE KTÓRE ZAWIODŁO
MNIĘ DO INDII. PAN PRIM PRZEDSTAWIŁ MNIĘ NA
DWORZE MAHARADŻY. I ZNOW ROZCZAROWANIE
ZADNEGO SKARBU... KOMPLETNIE NIC. JEDYNE
DZIEWCZYŃKA, KTÓRA SPOJRZAŁA MI W OCZY I
SPYTAŁA CZY MAM PERŁĘ.



MAM DOSYĆ PICIA.
POWINNAM JUŻ
PÓJŚĆ.



CZEKAJ! POWIEDZIAŁAS MI O PRZEKLEŃSTWIE DZIECKA. TO NIE PRZEKLEŃSTWO ŻYĆ JAK NORMALNY CZŁOWIEK. CAŁE SPOŁECZEŃSTWO DĄŻY DO DŁUGOWIECZNOŚCI. TO ŚMIERĆ ODRZUCAJĄ.



JEST PAN DOROSŁY, PANIE MO. CAŁE ŻYCIE PRZEŻYŁ PAN JAKO CZŁOWIEK.



ALE POZOSTAWAĆ DZIECKIEM, NIGDY NIE DOROSNAĆ? CZEGOS TAKIEGO NIKOMU NIE ŻYCZE! WYDAJE SIĘ, PAN BYĆ SPOKOJNY I CZUŁY, ALE WEWNĄTRZ JEST PAN SPUSTOSZONY... OCZY PANA SĄ ZAMGLONE

DZIECKO ZOBACZY JAK UMIERAJĄ JEJ BLISCY. BĘDZIE SAMO, NIEZDOLNE PRZYWIĄZAĆ SIĘ DO KOGOKOLWIEK.



NIE, JEDYŃIE ELIKSIR W PERLE MOŻE JĄ OCALIĆ. POTEM CZAS PRZEJMIE NAD NIĄ RZĄDY. W KOŃCU DOROSŁE BĘDZIE ŻYĆ PEŁNIĄ ŻYCIA.



A OSOBA, KTÓRA MA PERŁĘ, ODKRYJE SEKRET, DOKŁADNĄ LOKALIZACJĘ, SKARB! ZACZYNA PAN ROZUMIEĆ, PANIE MO.



MUSZĘ ODNALEZĆ CZARNĄ PERŁĘ. MAHARADZA POWIERZYŁ MI ZNACZNĄ SUMĘ. MOGĘ OPŁACIĆ WYPRAWĘ NA TERYTORIUM KIEDYS ZAJMOWANE PRZEZ ORUSHI.



ORUSHI... NIKT NIE ŚMIE WEJŚĆ NA ICH TERENY!

JA TAK. DŻIN NIE OBAWIA SIĘ NICZEGO!



ZA WYJĄTKIEM SIEBIE!

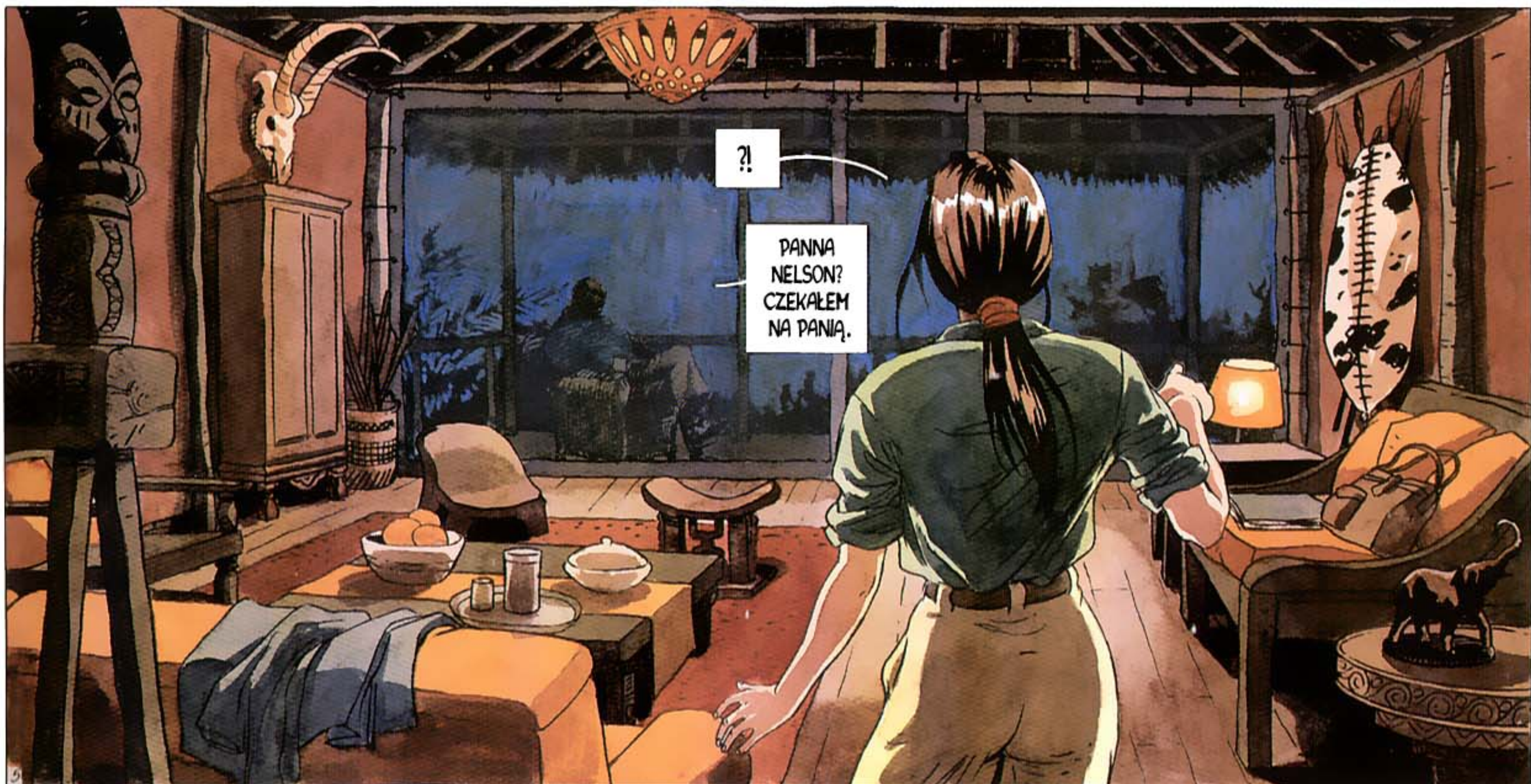


OSTATNIE PYTANIE MOGĘ
POZNAĆ PANI WIEK?

NIKT NIE PYTA DAMY O
TAKIE RZECZY, PANIE MQ
JEST PAN WYSTARCZAJĄCO
MĄDRY, BY TO WIEDZIEĆ.



BY SIĘ TU DOSTAĆ, PRZESZŁAM TESTY.
NOSIŁAM TRZYDZIEŚCI DZWONECZKÓW,
KOCHAŁAM MEŻCZYZNĘ, I GO PORZUCI-
ŁAM. STAŁAM SIĘ DŻINEM. SZALE RÓWNO-
WAGI SĄ RÓWNE, ALE NIE MAM WYBORU
MUSZĘ IŚĆ DALEJ.



?!

PANNA
NELSON?
CZekałem
na panią.



KIM PAN
JEST?

NAZYWAM SIĘ JAGGER.
PRZYJACIELE MÓWIĄ MI
JAG, PANI TEŻ MOŻE.

A CO DAJE
PANU PRAWO
PRZEBYWAĆ
W MOIM BUNGA-
LOWIE, PANIE
JAGGER?



WSPÓLNE
INTERESY.
SZUKA PANI
PERŁY?

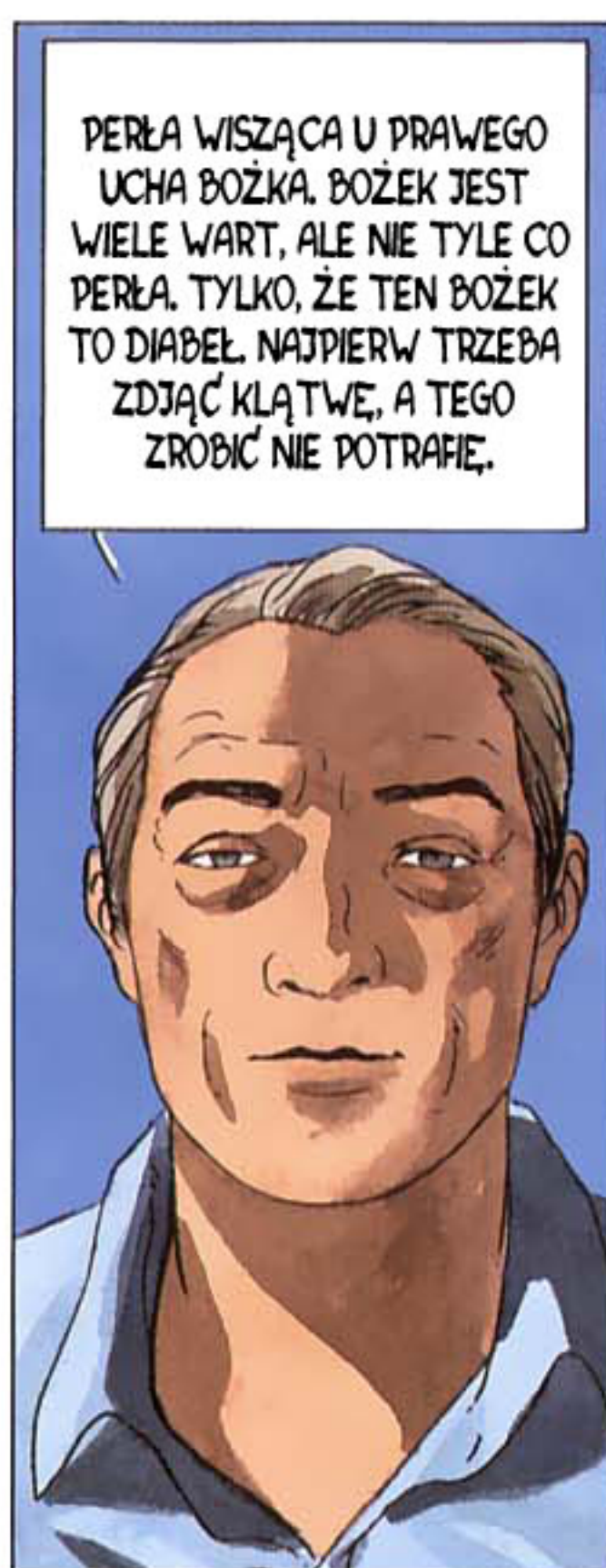
MOŻEMY RAZEM
JĄ ZNALEZĆ.

!!



NIECH ZGADNĘ... TRUDNI SIĘ, PAN
POMAGANIEM MŁODYM PANIENKOM
W POTRZEBIE?

NIECH NIE BIERZE MNIE PANI ZA
GŁUPCĄ! MŁODE PANIENKI W
ROZPACZY JUŻ NIE ISTNIEJĄ.
LEPSZA ZAPŁATA JEST GDZIE INDEJ.



PERŁA WISZĄCA U PRAWEGO
UCHA BOŻKA. BOŻEK JEST
WIELE WART, ALE NIE TYLE CO
PERŁA. TYLKO, ŻE TEN BOŻEK
TO DIABEŁ. NADPIERW TRZEBA
ZDJĄĆ KLĄTWĘ, A TEGO
ZROBIĆ NIE POTRAFIĘ.



ZASKAKUJE MNIE
PANI! JAK PLANUJE
PAN JĄ ZDOBYĆ?

PO PROSTU ZABIERAJĄC
JĄ BOŻKOWI. LECZ
TYLKO POTOMEK BOGINI
ANAKTU MOŻE TAK
ZARYZYKOWAĆ. INNYCH
CZĘKA GWALTOWNA
ŚMIERĆ, JAK MÓWIĄ
LEGENDY. CHYBA
WŁAŚNIE JAKIEŚ
LEGENDY TEGO KRAJU.
TAK CZY INACZĘ, JA
CHCĘ ŻYĆ.



I WEDŁUG PANA,
JESTEM POTOMKINIĄ
TEJ... ANAKTU?

NIE WIEM.
ALE
KUNAWA DRUGI
WIE.



ANI PANI, ANI JA NIE MOŻEMY DOPIĄĆ SWEGO
BEZ BRACI KUNAWA. PROBLEM W TYM, ŻE
KUNAWA PIERWSZY SIEDZI W WIEZIENIU.

I BY GO
WYDOSTAĆ,
POTRZEBA
PIENIĘDZY.

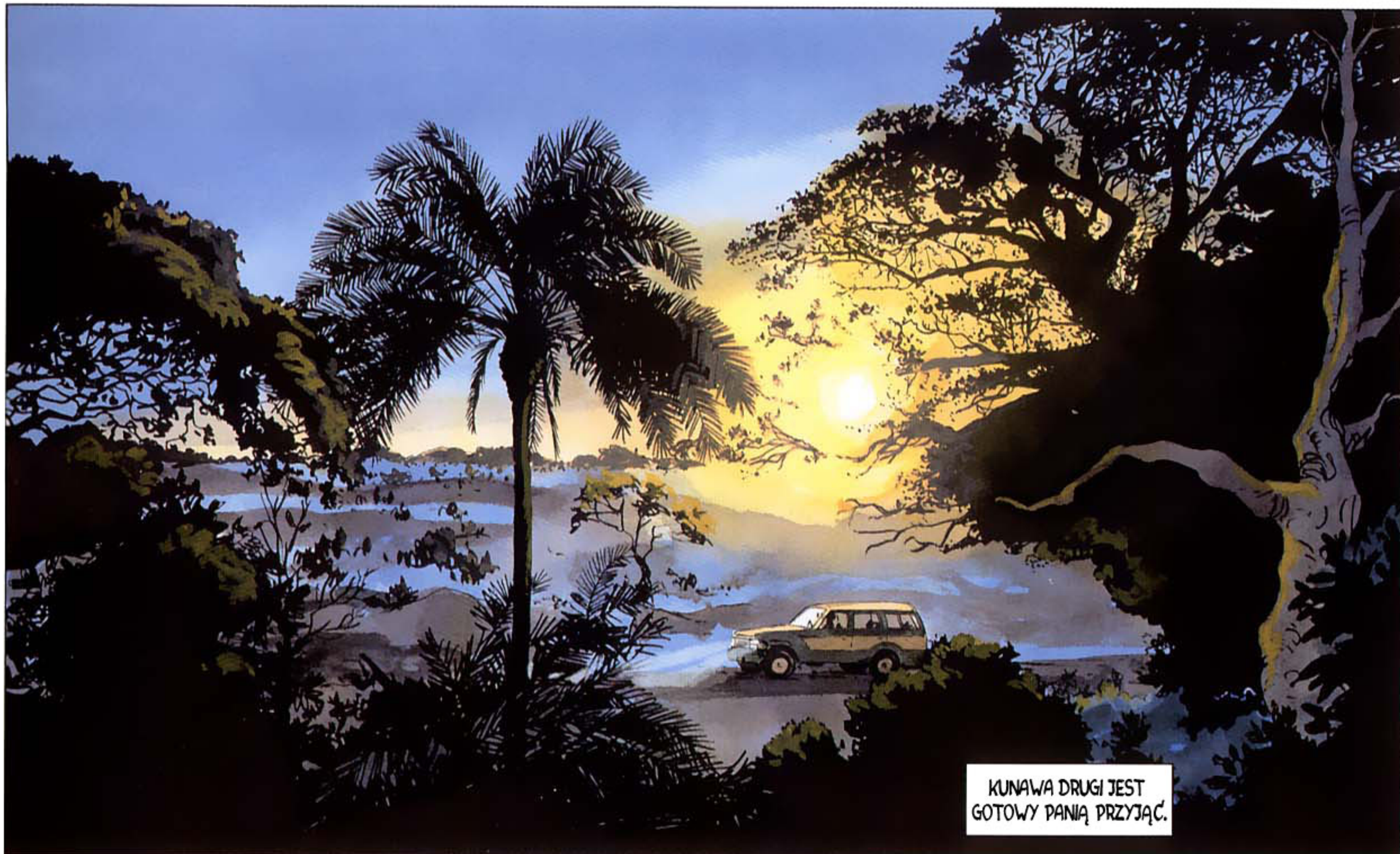
KTÓRE
PANI MA.

NO
PROSZĘ!

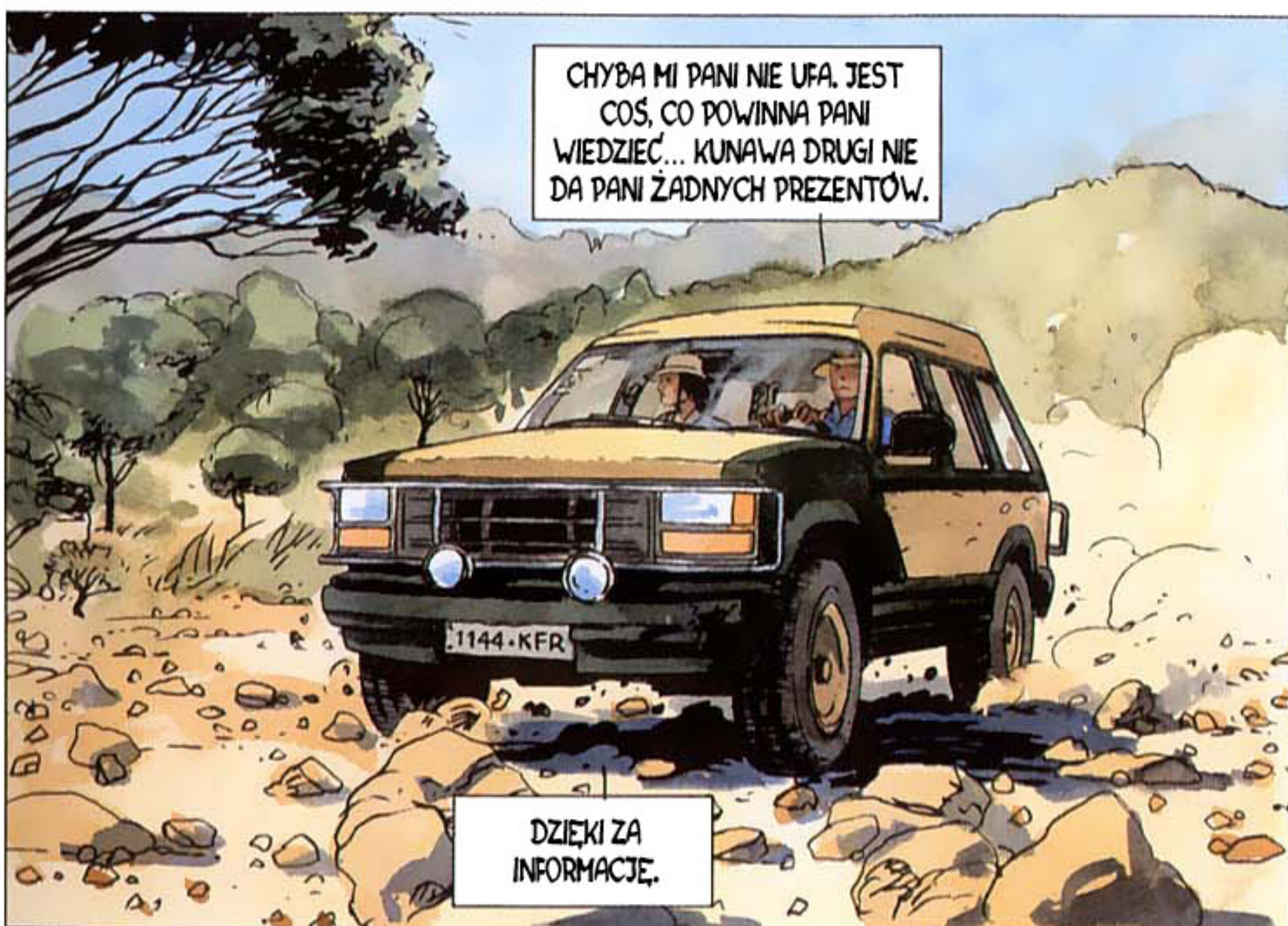


PROSZĘ, MNIE DOBRZE ZROZUMIEĆ...
JA NIE CHCĘ, PANI OBRABOWAĆ.
PROPONUJĘ UMOWĘ, KTÓRA USATYS-
FAKCUJE NAS OBOJE. ALE SĄ
REGUŁY, KTÓRYCH TRZEBA
PRZESTRZEGAĆ. PROSZĘ, O TYM
POMYSLEĆ.

JEŚLI SIĘ, PANI
ZGODZI, WYRUSZYMY
JUTRO RANO. WTEDY
SIĘ ZOBACZYMY.



KUNAWA DRUGI JEST
GOTOWY PANIĄ PRZYJĄĆ.



CHYBA MI PANI NIE UFA. JEST
COŚ, CO POWINNA PANI
WIEDZIEĆ... KUNAWA DRUGI NIE
DA PANI ŻADNYCH PREZENTÓW.

DZIEKI ZA
INFORMACJE.

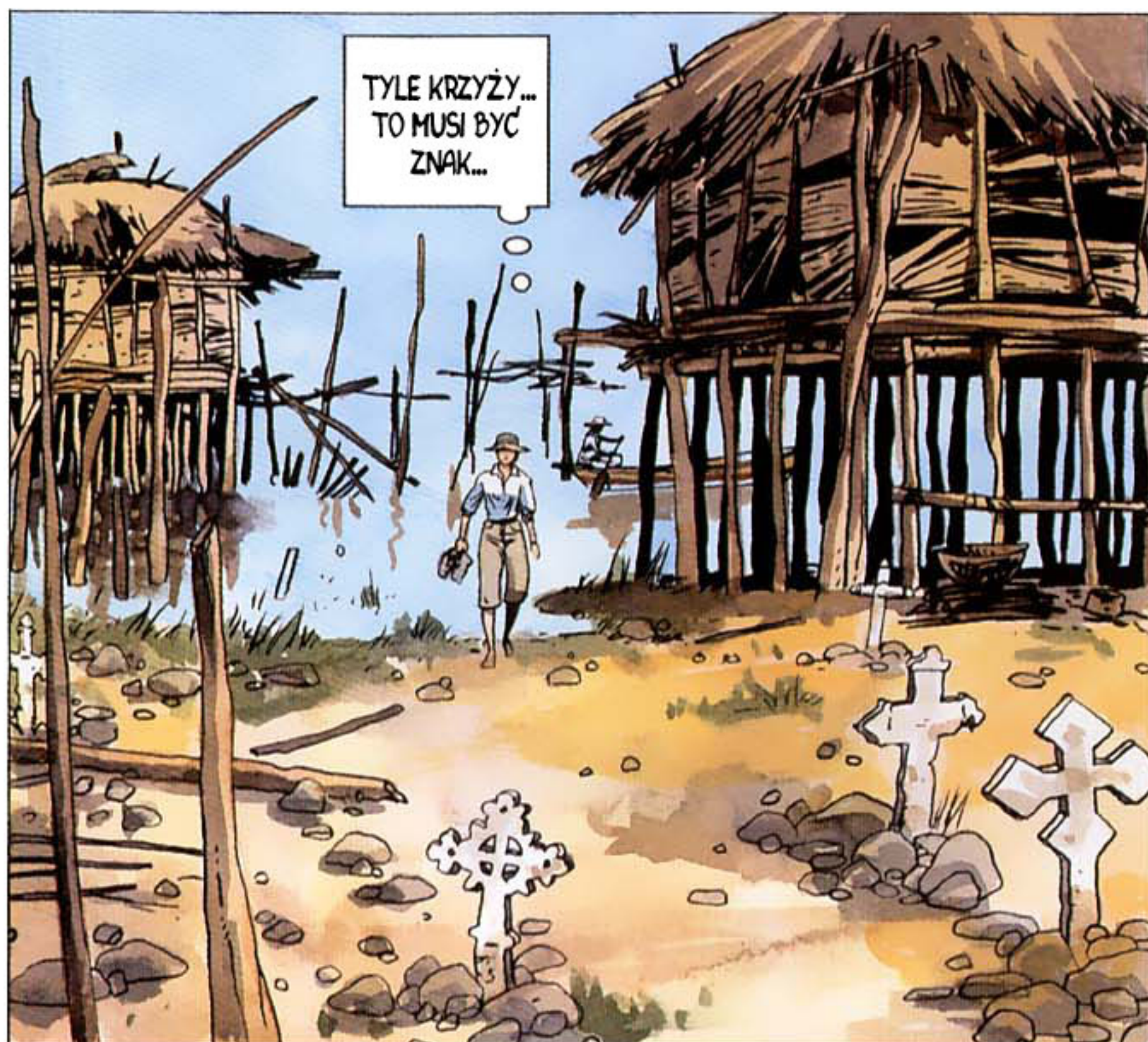


CHYBA OSZALAŁAM,
ŻE Z PANEM
JADĘ!

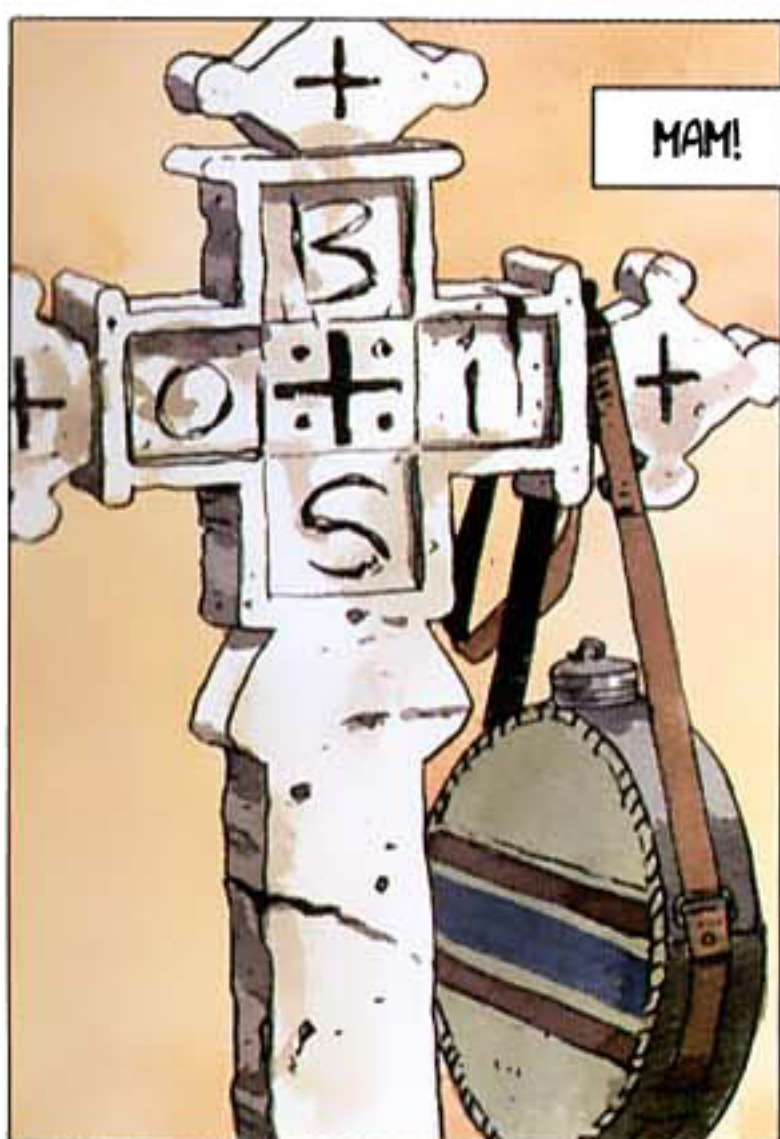




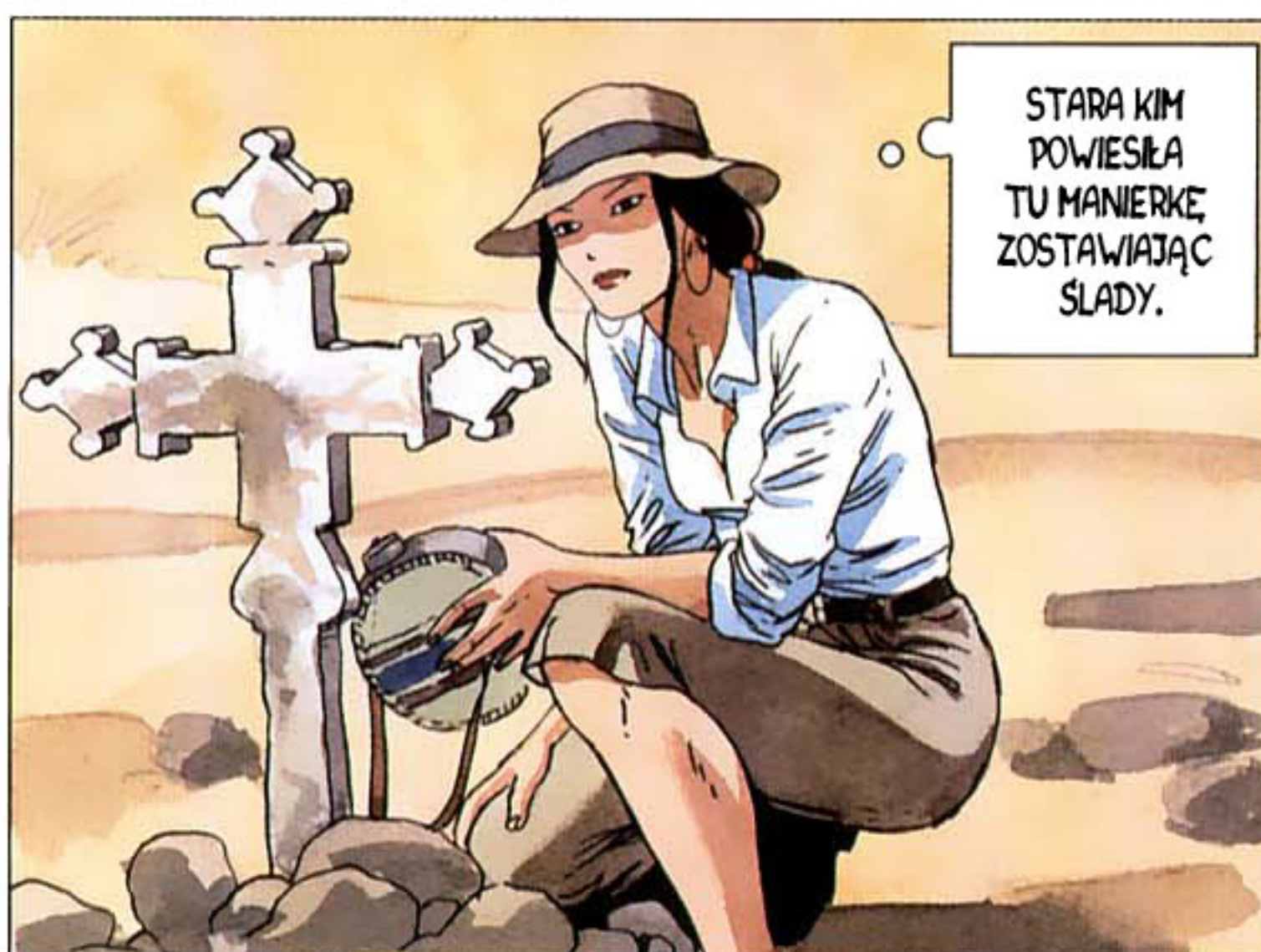
NIECH NIE BĘDZIE PANI
ZASKOCZONA. POZA
KUNAWĄ DRUGĄ, WSZYSCY
OPUŚCILI WIOSKĘ.



TYLE KRZYŻY...
TO MUSI BYĆ
ZNAK...



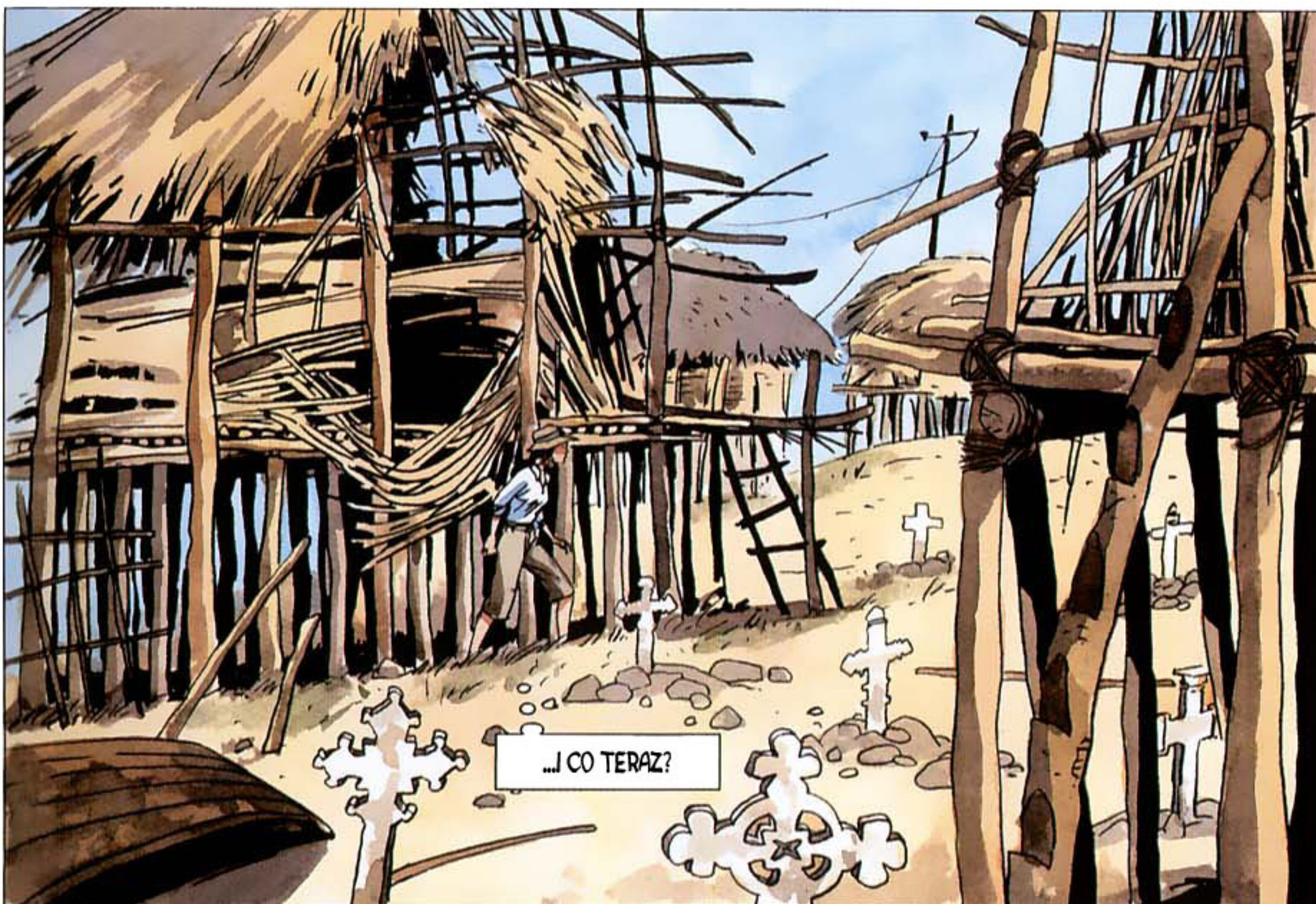
MAM!



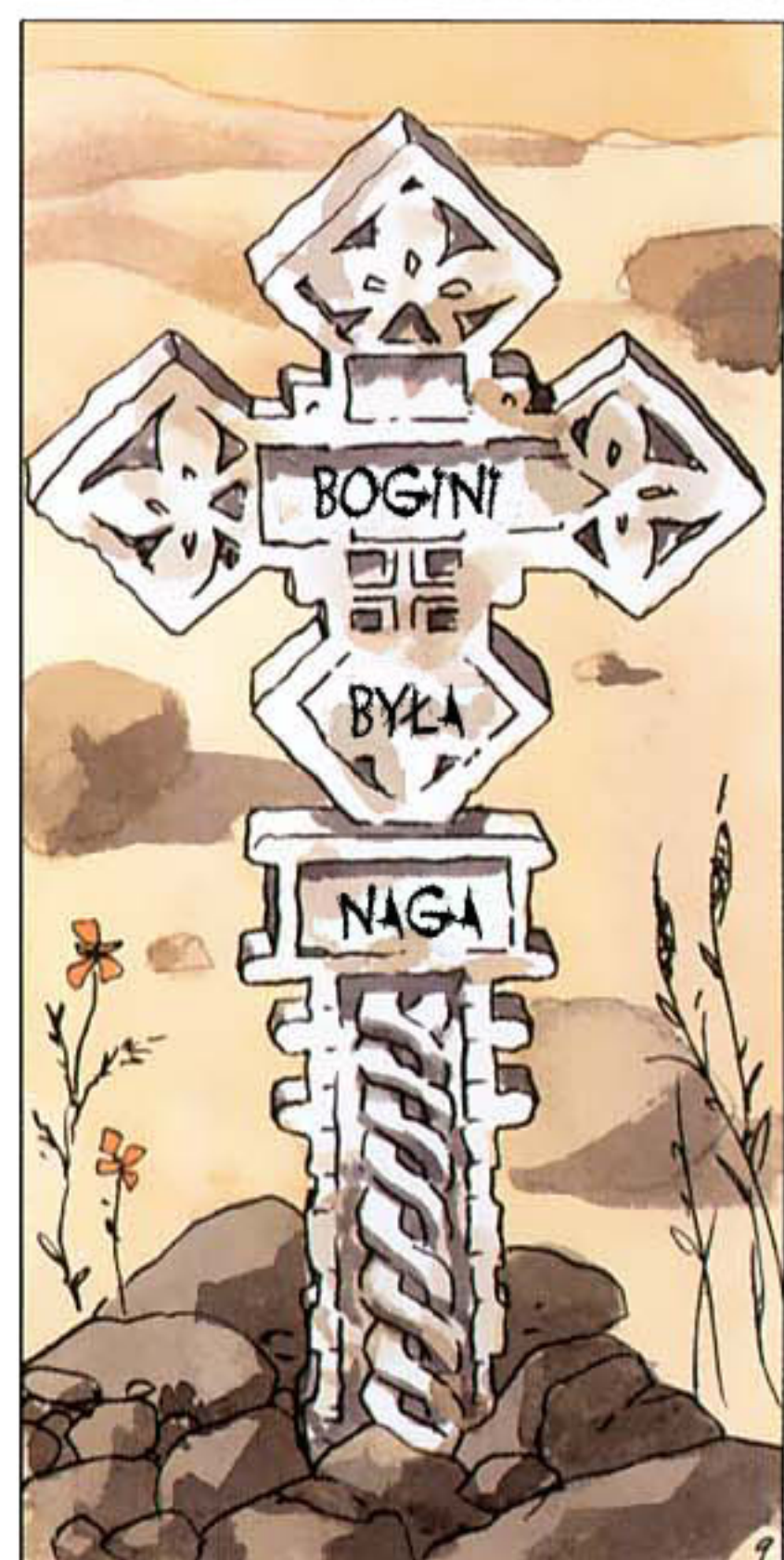
STARA KIM
POWIESIŁA
TU MANIERKĘ,
ZOSTAWIAJĄC
ŚLADY.

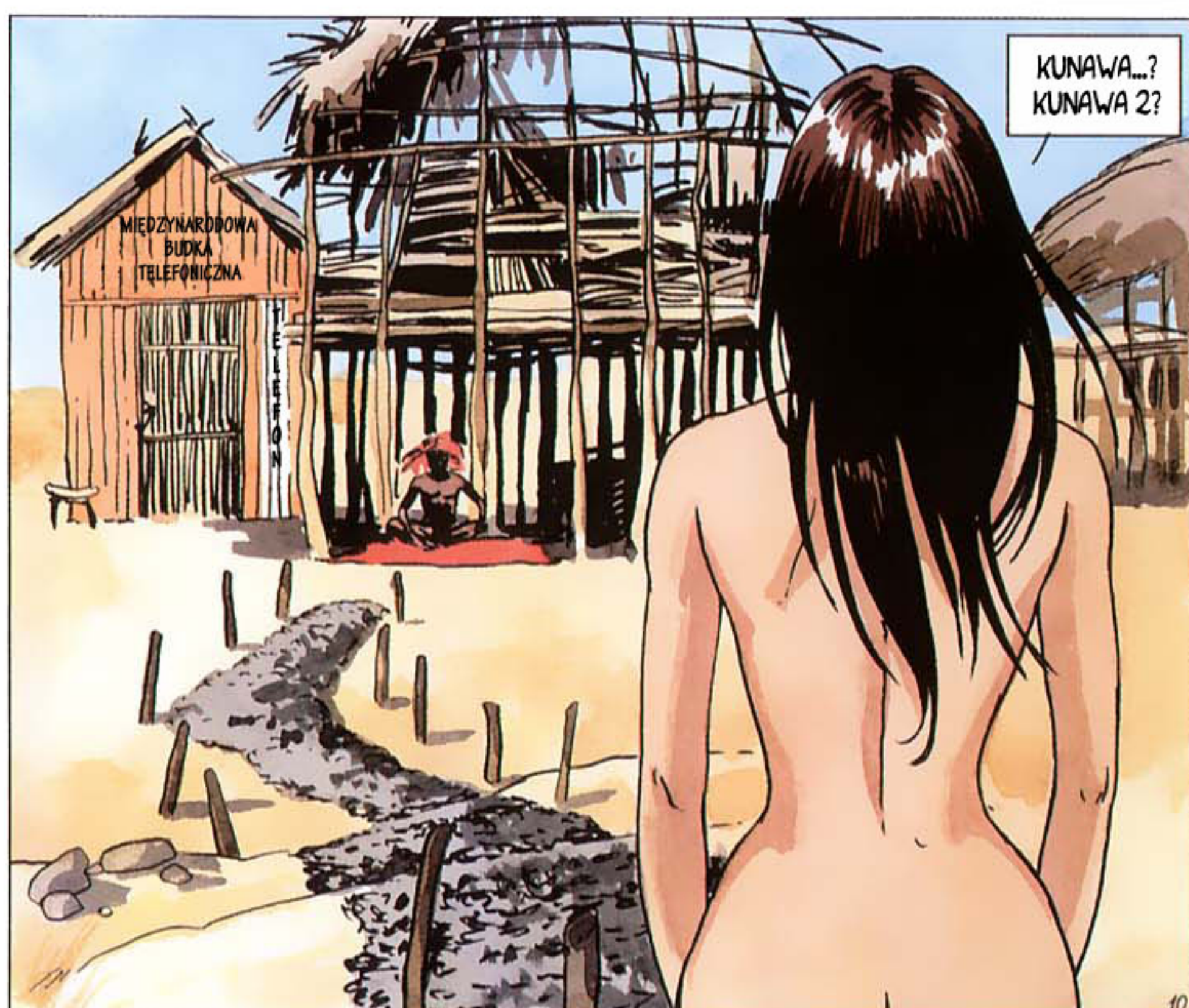
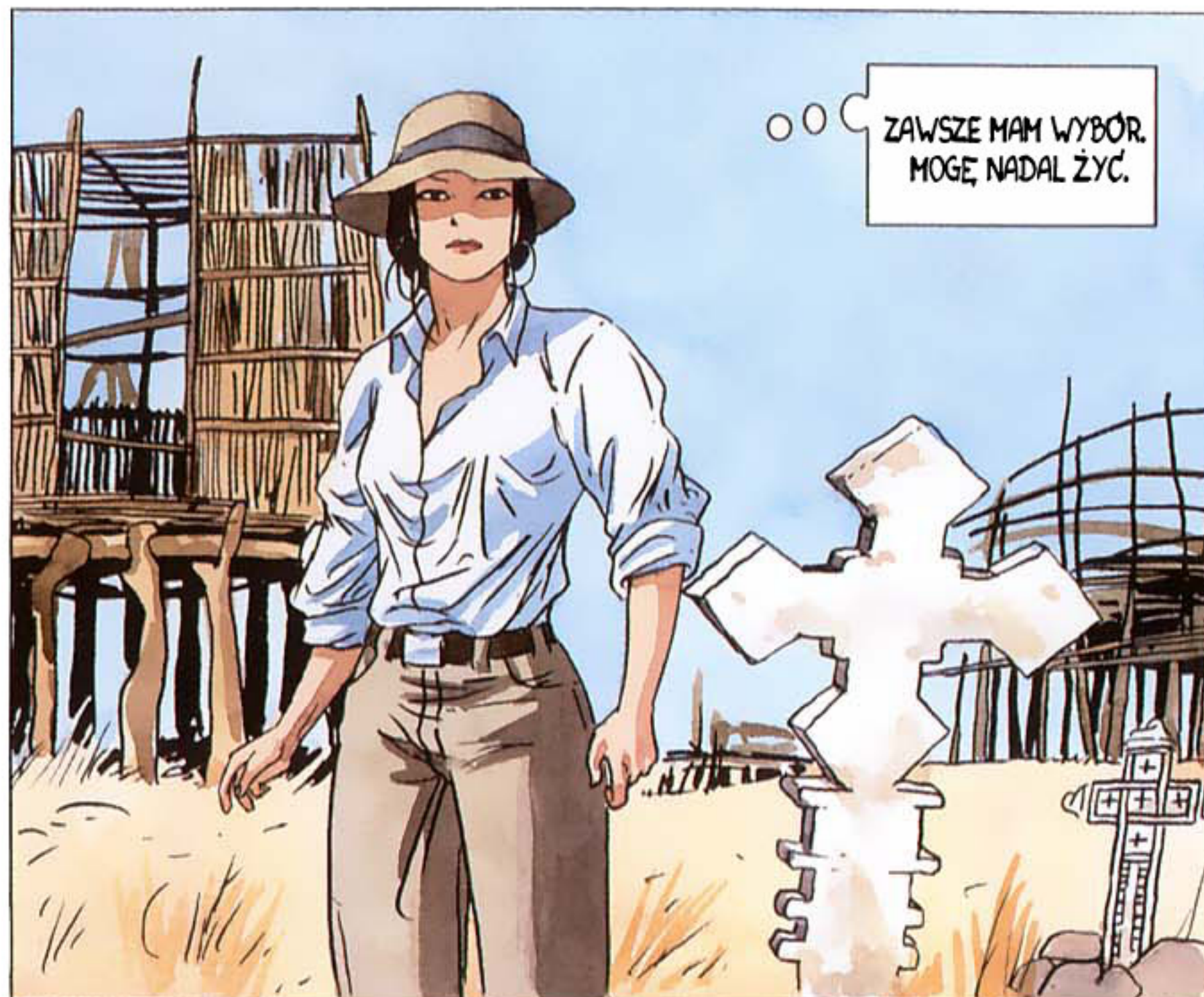


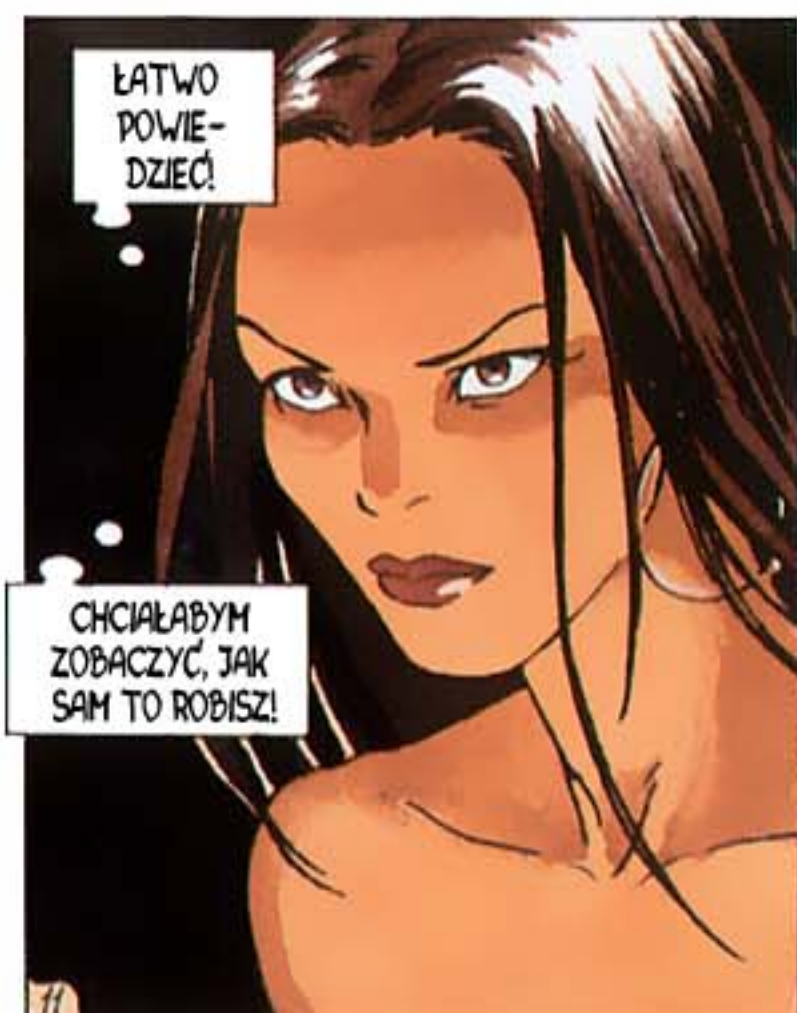
DŹIN PRZYJMUJE
WYZWANIE!



...I CO TERAZ?









CO ONA U DIABŁA
TAM ROBI?!

...TO TRWA ZA DŁUGO!



DOBRCZE. BOGINI
CHODZI TAK SAMO.

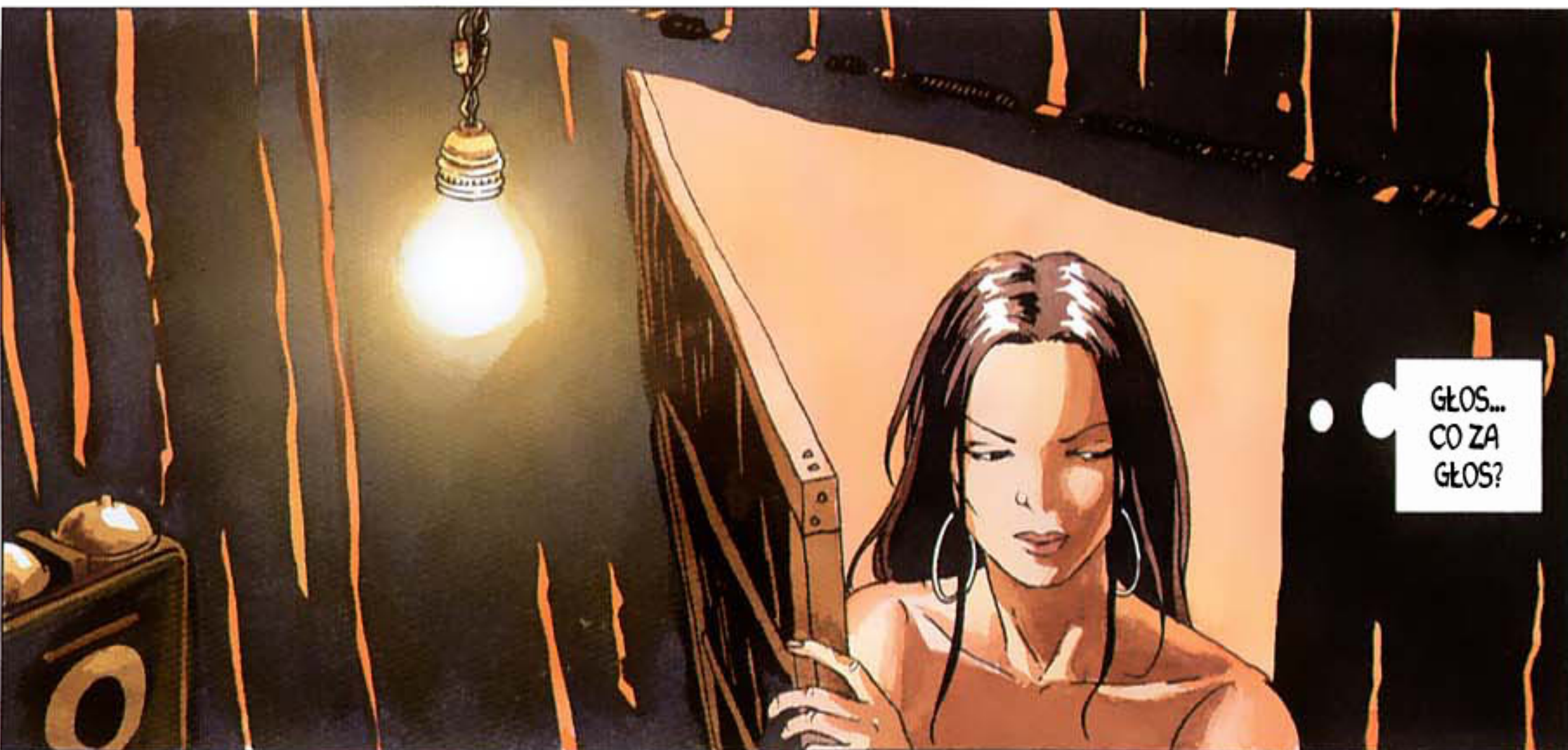


CZY TO, CO DAŁEŚ MI DO
WYPICIA, SPRAWIŁO, ŻE
MOGŁAM TO ZROBIĆ?

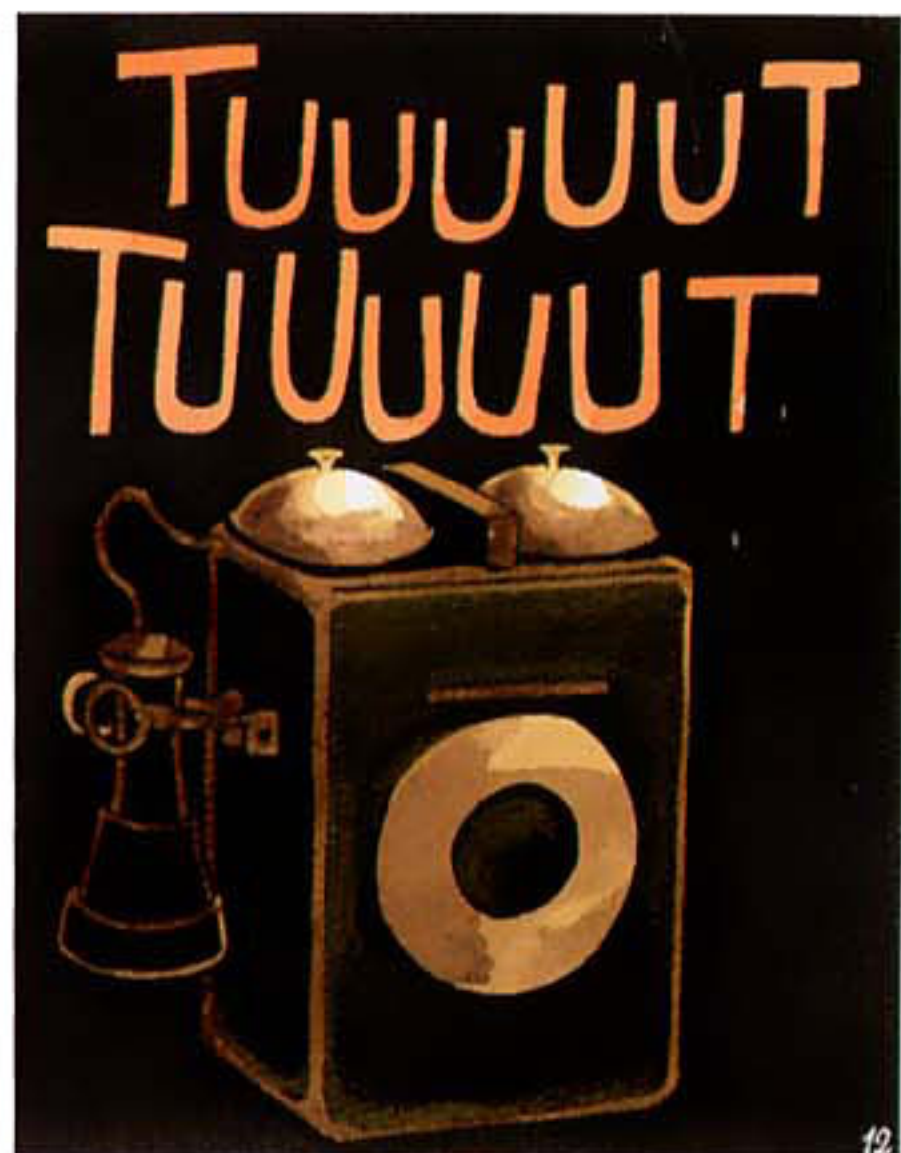
PÓKI MÓJ BRAT NIE ZNAJDZIE
SIĘ U MEGO BOKU, NIE MOGĘ
ODPOWIEDZIEĆ NA ŻADNE
PYTANIE.



WEJDŹ. JEŚLI
JESTEŚ TĄ,
CO SĄDZĘ,
USŁYSZYSZ
GŁOS.



GŁOS...
CO ZA
GŁOS?





ANAKTU?

?!



UCH...
TAK.



SARAKEBI. O SMA
TOUZEN. 12.
SHANGO
MO ATNO.

!!



PAFFF



KU...
KUNAWA?!



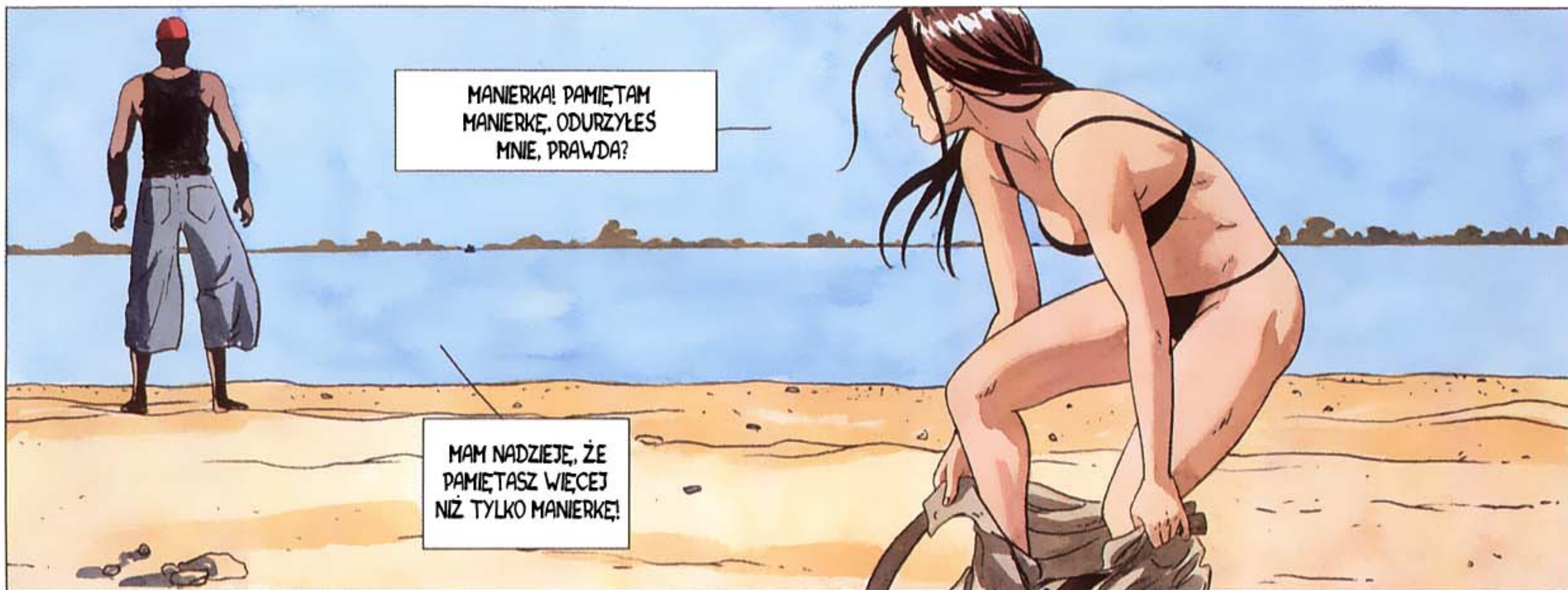
KUNAWA!



ALE... CO... CO SIĘ
STAŁO?!... KTO... KTO
MNIĘ ROZEBRAŁ?!



WSTAWAJ.
SZUKAJĄ
NAS.



MANIERKA! PAMIĘTAM
MANIERKE, ODURZYŁES
MNIĘ, PRAWDA?

MAM NADZIEJĘ, ŻE
PAMIĘTASZ WIECEJ
NIŻ TYLKO MANIERKE!



MÓJ BRAT MUSI WYJŚĆ
Z WIEZIENIA. ZAPŁACISZ
ZA NIEGO KAUCJĘ?

GDZIE GO
ZNAJDZIEMY?

PO DRODZE
DO DJENY.

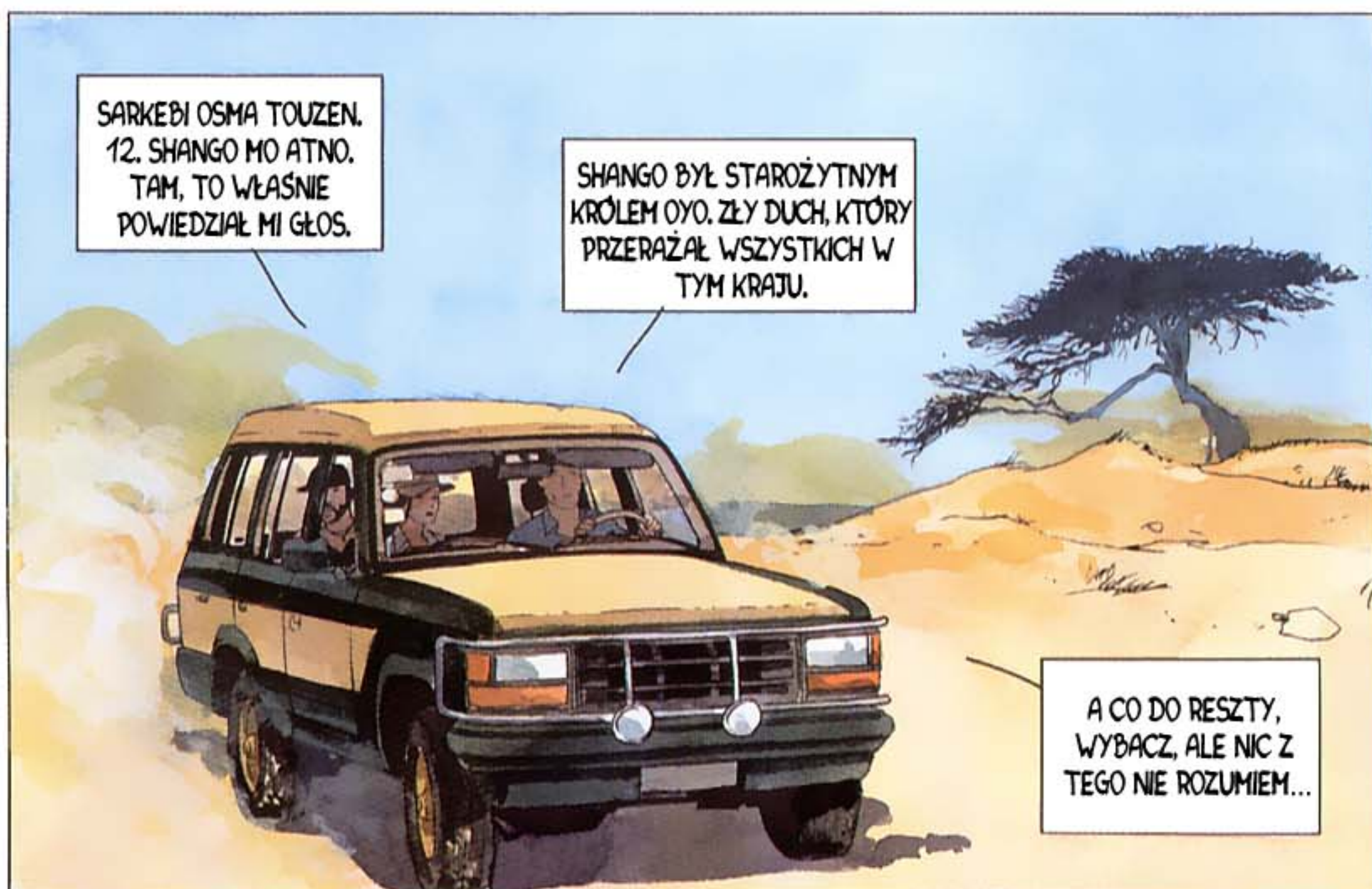


W SPISIE WIDNIEJE
JAKO WIEZIEN
NUMER 12.

12!!!



JA... TERAZ PAMIĘTAM... 12...



SARKEBI OŚMIA TOUZEN.
12. SHANGO MO ATNO.
TAM, TO WŁAŚNIE
POWIEDZIAŁ MI GŁOS.

SHANGO BYŁ STAROŻYTNYM
KRÓLEM OYO. ZŁY DUCH, KTÓRY
PRZERAŻAŁ WSZYSTKICH W
TYM KRAJU.

A CO DO RESZTY,
WYBACZ, ALE NIC Z
TEGO NIE ROZUMIEM...



A 12 TO MÓJ
BRAT.



OTO PIENIĄDZE...
TO NIE JEST KAUCJA,
TO HARACZ!



HARACZ?... ZAPISUJĘ OBELGĘ,
CZY WIEZIEN TO RODZIC?

!!!



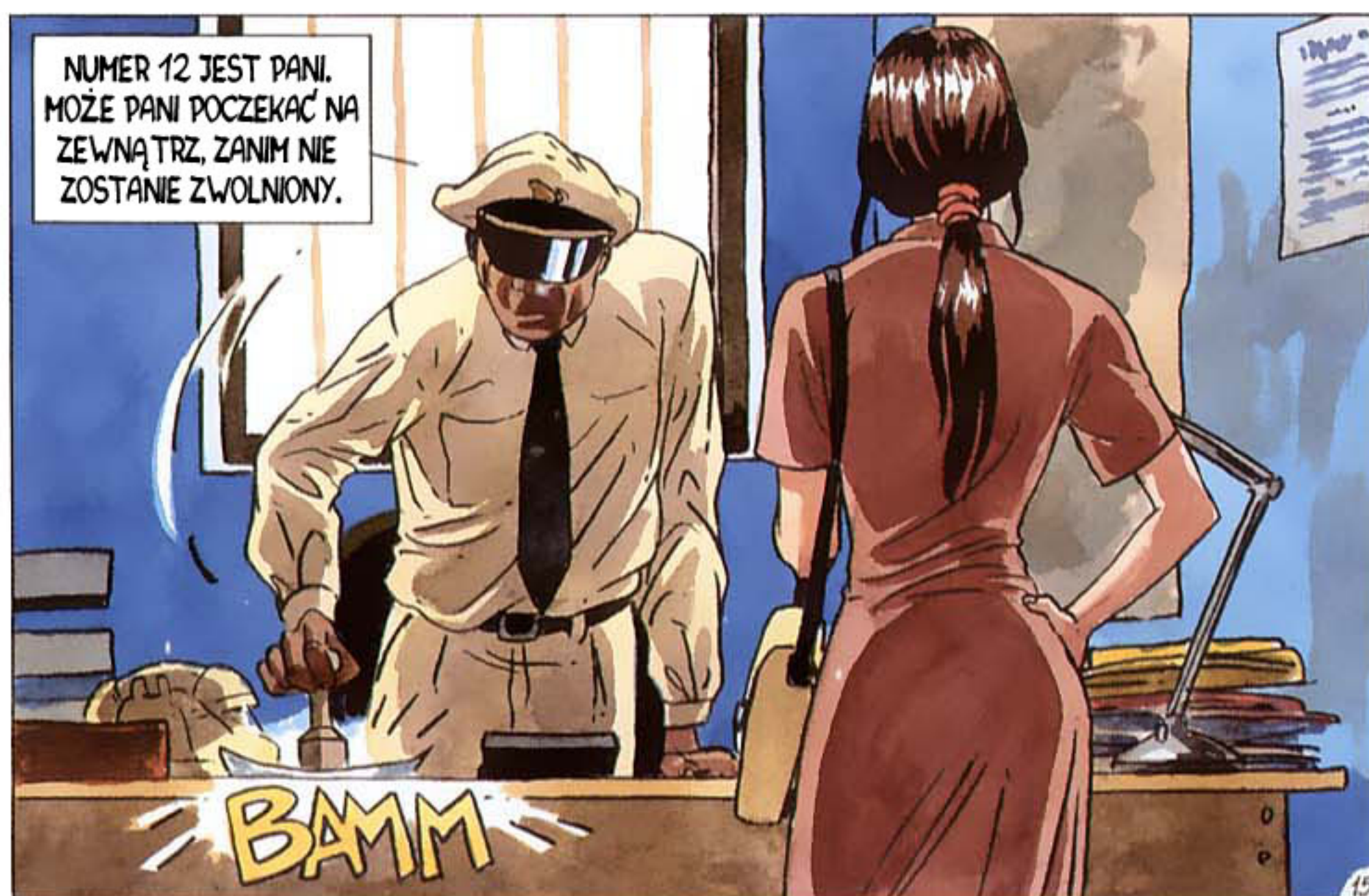
RODZIC?... NIE, ANI TROCHE.
CZY MOGĘ POZNAĆ PRZYCYNĘ
UWIEZIENIA?

UDERZYŁ
POLICJANTA I
UKRAŁ MU
ROWER.



ACH TAK!
NIEZWYKŁE...
ZA PIENIĄDZE
ZNAJDUJĄCE SIĘ W
TEJ KOPERCIE PANA
KOLEGA MOŻE
SOBIE KUPIĆ
MOTOR...

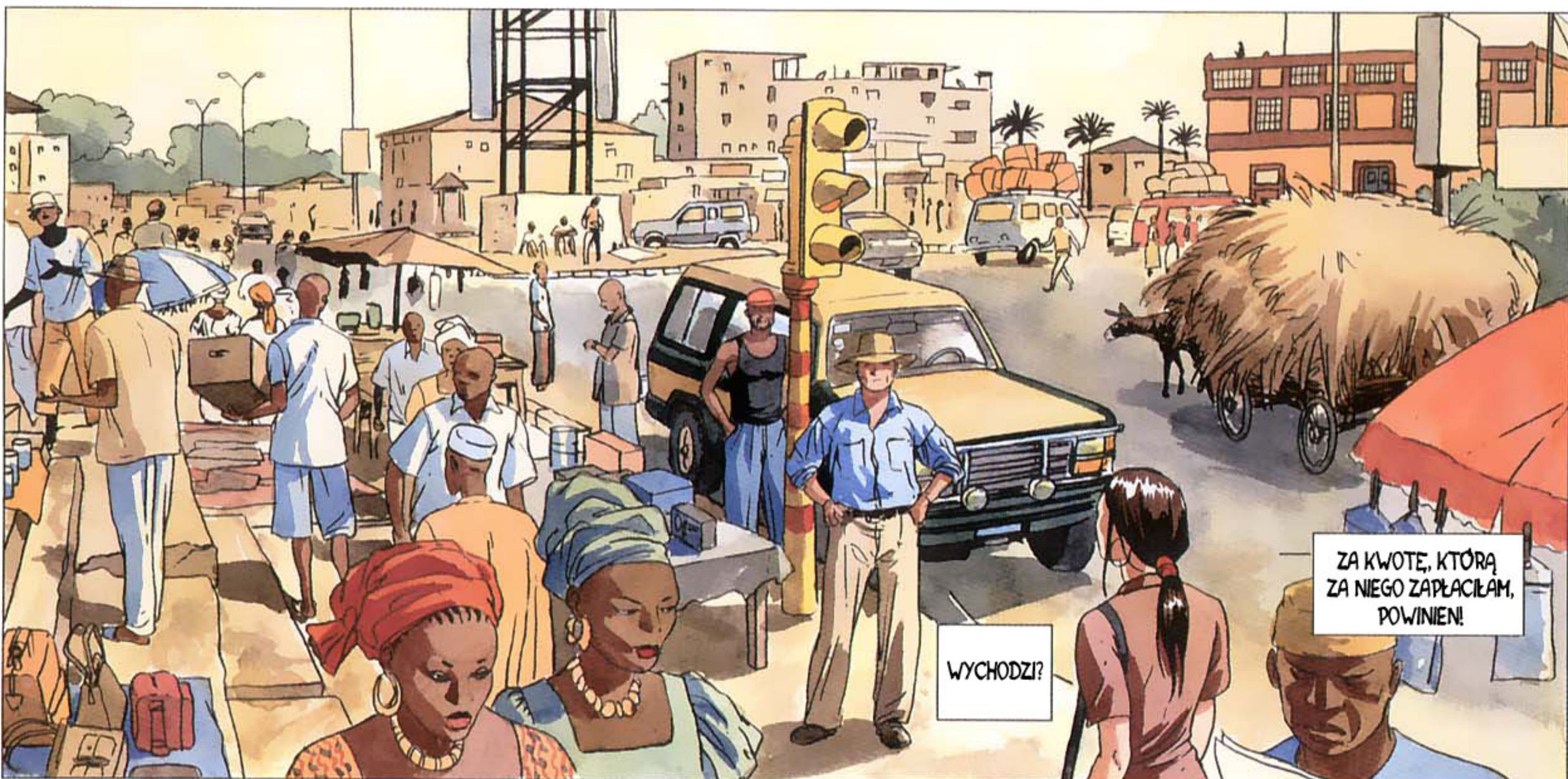
ZAROBİŁ
SOBIE!



NUMER 12 JEST PANI.
MOŻE PANI POCZekać NA
ZEWNĄTRZ, ZANIM NIE
ZOSTANIE ZWOLNIONY.

BAMM

PROSZĘ, KIEDYS NAS ODWIEDZIĆ.
BRAK NAM KOBIET. WIEŹNIOWIE
SIĘ SKARŻĄ.



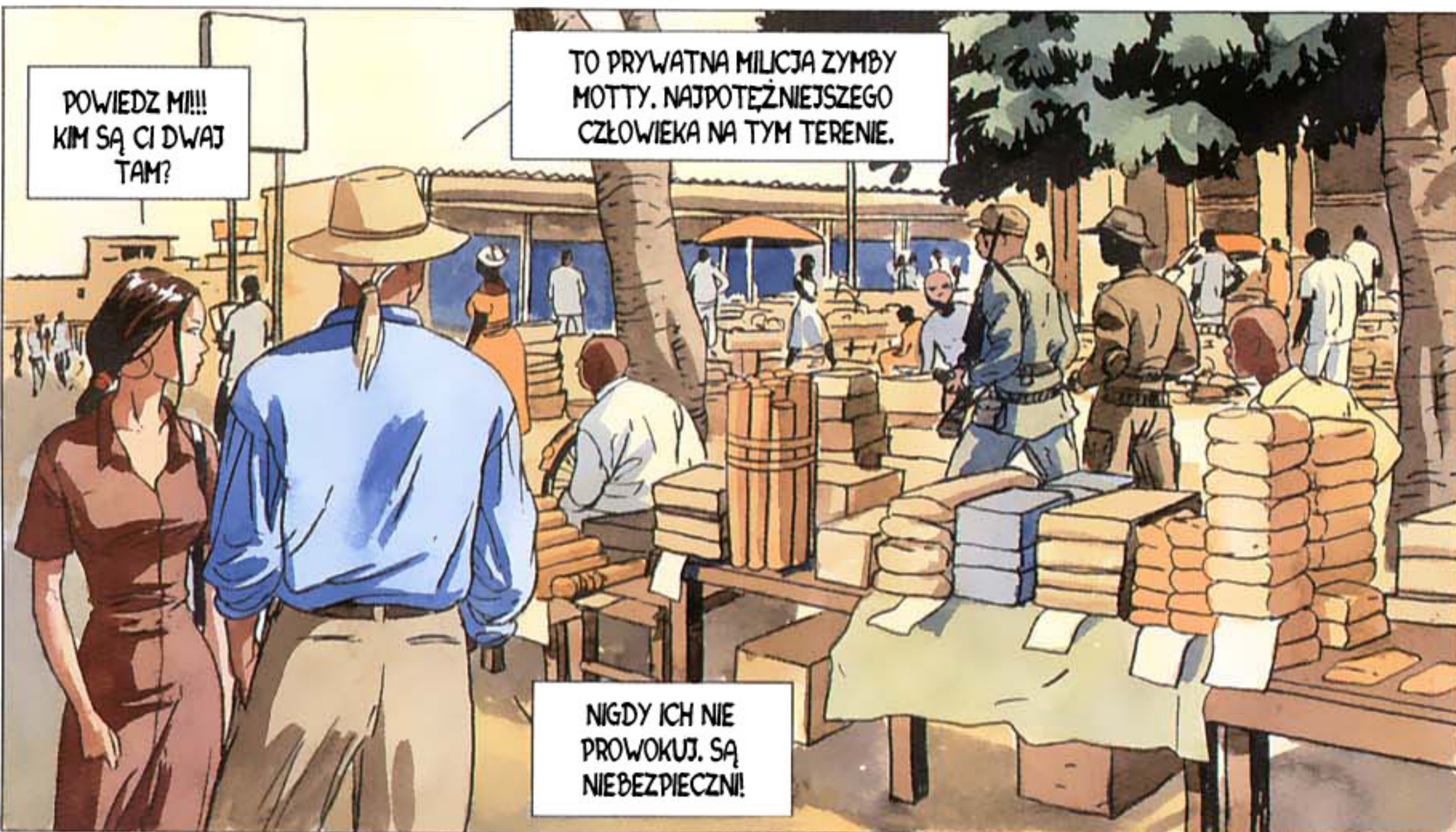
WYCHODZI?

ZA KWOTĘ, KTÓRĄ
ZA NIEGO ZAPŁACIŁAM,
POWINIEN!

POWIEDZ MI!!!
KIM SĄ CI DWAJ
TAM?

TO PRYWATNA MILICJA ZYMBY
MOTTY. NAJPOTĘŻNIEJSZEGO
CZŁOWIEKA NA TYM TERENIE.

NIGDY ICH NIE
PROWOKUJ. SĄ
NIEBEZPIECZNI!

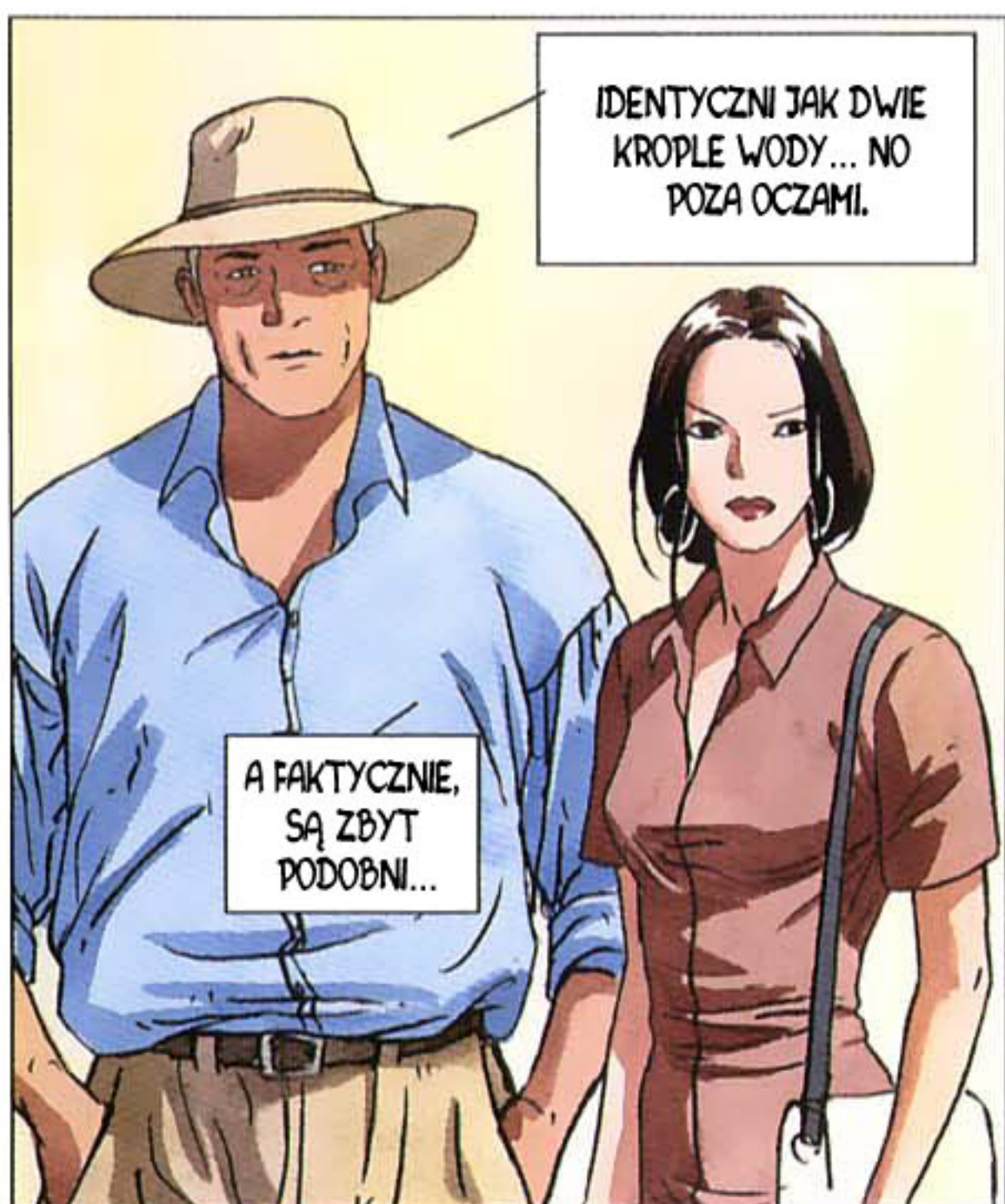


KUNAWA PIERWSZY.





NIESAMO-
WITE, CO?



IDENTYCZNI JAK DWIE
KROPLE WODY... NO
POZA OCZAMI.

A FAKTYCZNIE,
SĄ ZBYT
PODOBNI...



...I OBAJ
PRZYSTOJNI!



RADUJE SIĘ WIDZĄC CIĘ, BRACIE! WYCIĄG-
NĄŁEM CIĘ TAK SZYBKO, JAK MOGŁEM.

WIEM. SKĄD
DORWAŁEŚ
FORSE?



ZAPŁACIŁA
BIAŁA
KOBIETA.



CZEMU?... CO
CHCE W ZAMIAN?

BĘDZIEMY JEJ PRZEWODNIKAMI.
JAGGER WYNAJĄŁ NAS BYŚMY
ODNALEŻLI PERŁĘ. CZARNĄ
PERŁĘ, ANAKTU.



TA PERŁA PRZYNOSI PECHA. CI,
KTÓRZY PRÓBUJĄ JĄ ZNALEZĆ
SĄ GŁUPCAMI!

JAGGER NIE JEST
GŁUPCEM. JEST
SZANSA, BY MU
SIĘ POWIODŁO.

JAKA SZANSA?

TA BIAŁA KOBIETA
JEST INNA.

AIGLON

RUSZAMY?



RUSZAMY.



MUSIMY SIĘ UDAC'
DO FAKTORII HANDLOWEJ
STAREGO MANOKKO.

ODKRYŁEM, ŻE TAM ZABRANO
LADY NELSON PO TYM JAK
ORUSHI ZAATAKOWALI ŁÓDŻ.



Z POMOCĄ CHARLESA AUGERY'EGO,
ZORGANIZOWAŁA WYPRAWĘ, BY
ODNALEZĆ NAPASTNIKÓW I ODBIĆ
Tajemniczą Kobieta, Jade, która
zabrała im czarną perłę.

Z TEJ WYPRAWY NIKT NIGDY
NIE WRÓCIŁ. ALE NAJSTARSZY
POTWIERDZA, ŻE OJCIEC
ANZELM, KTÓRY UFUNDOWAŁ
JEDYNĄ NA TYM TERENIE KLINIKĘ...



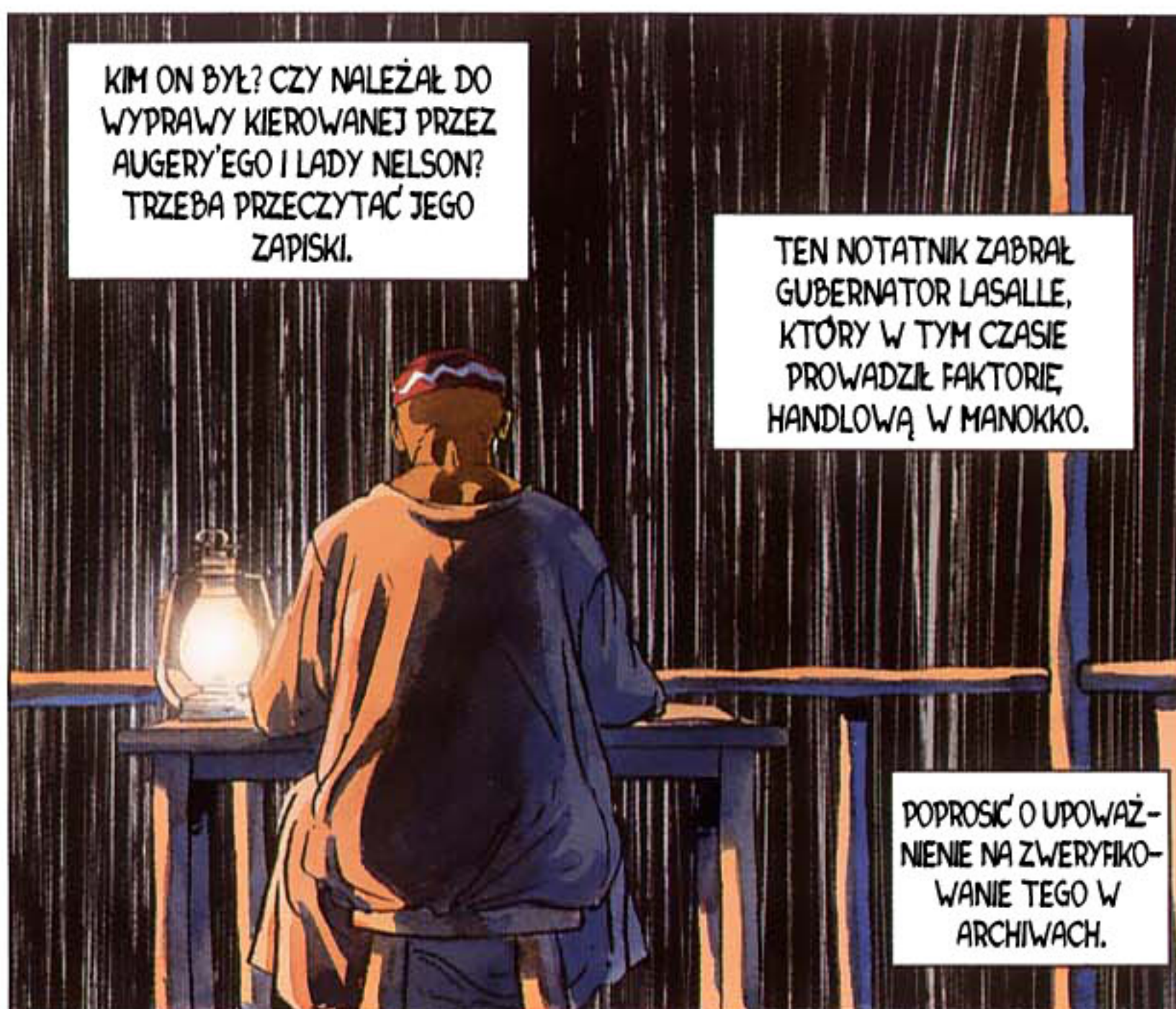
PRZYJĄŁ BIAŁEGO CZŁOWIEKA,
KTÓRY KILKA TYGODNI
PÓŹNIEJ WYSZEDŁ Z DŻUNGLI.
DREPCZYŁA GO GORĄCZKA I
AMPUTOWANO MU REKĘ.



WYGLĄDAŁ,
JAKBY POSTRADAŁ
ZMYŚŁY.

MAJĄCYŁ, TWIERDZIŁ, ŻE
BOGINI ANAKTU OSOBIŚCIE
UKARAŁA GO, BO ŚMIAŁ
PODNIĘŚĆ OCZY I NA NIĄ
SPOJRZĘĆ.

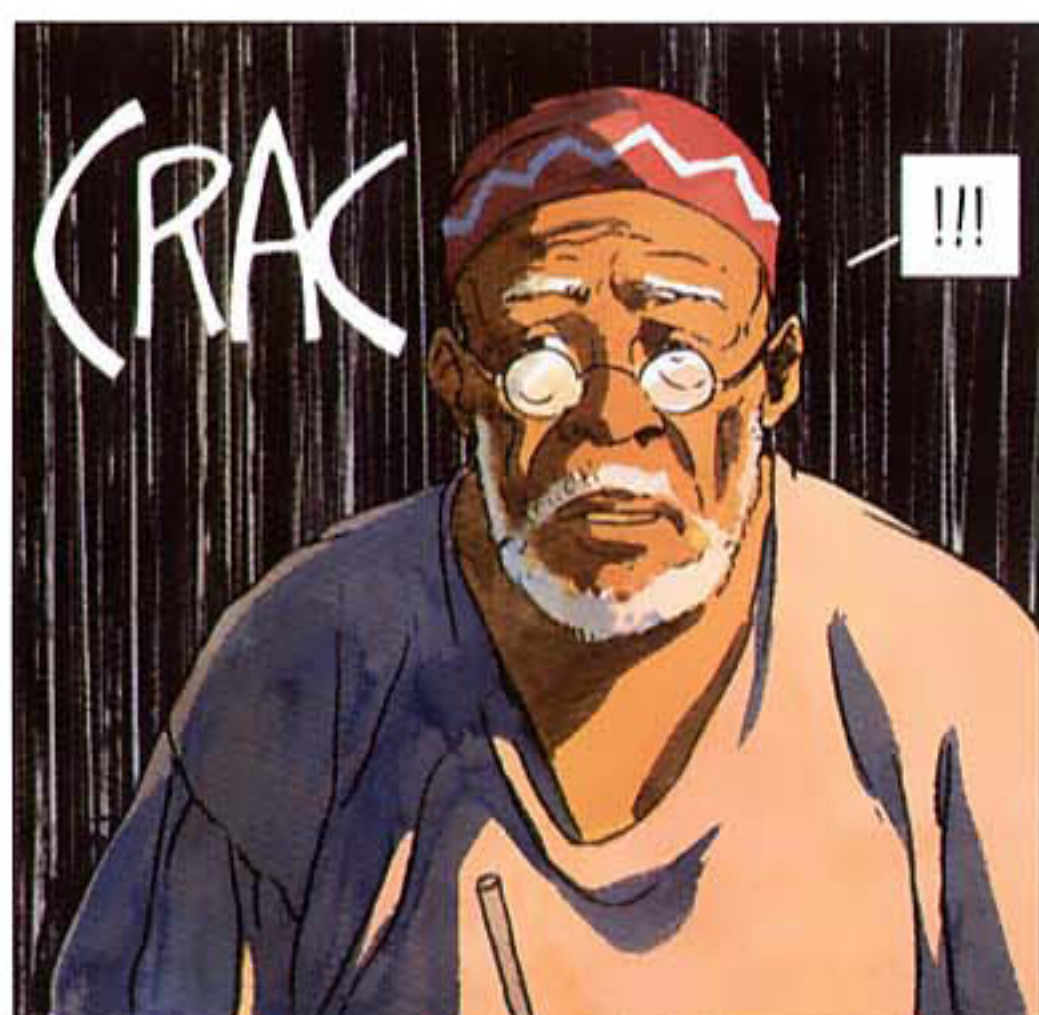
POMIMO WYJĄTKOWEJ OPIEKI OJCA ANZELMA,
MĘŻCZYŻNA ZMARŁ KILKA DNI PÓŹNIEJ.
POZOSTAŁ PO NIM NOTATNIK Z ADRESAMI,
PEŁEN ZAPISKÓW POTWIERDZAJĄCYCH STAN
JEGO UMYŚŁU.



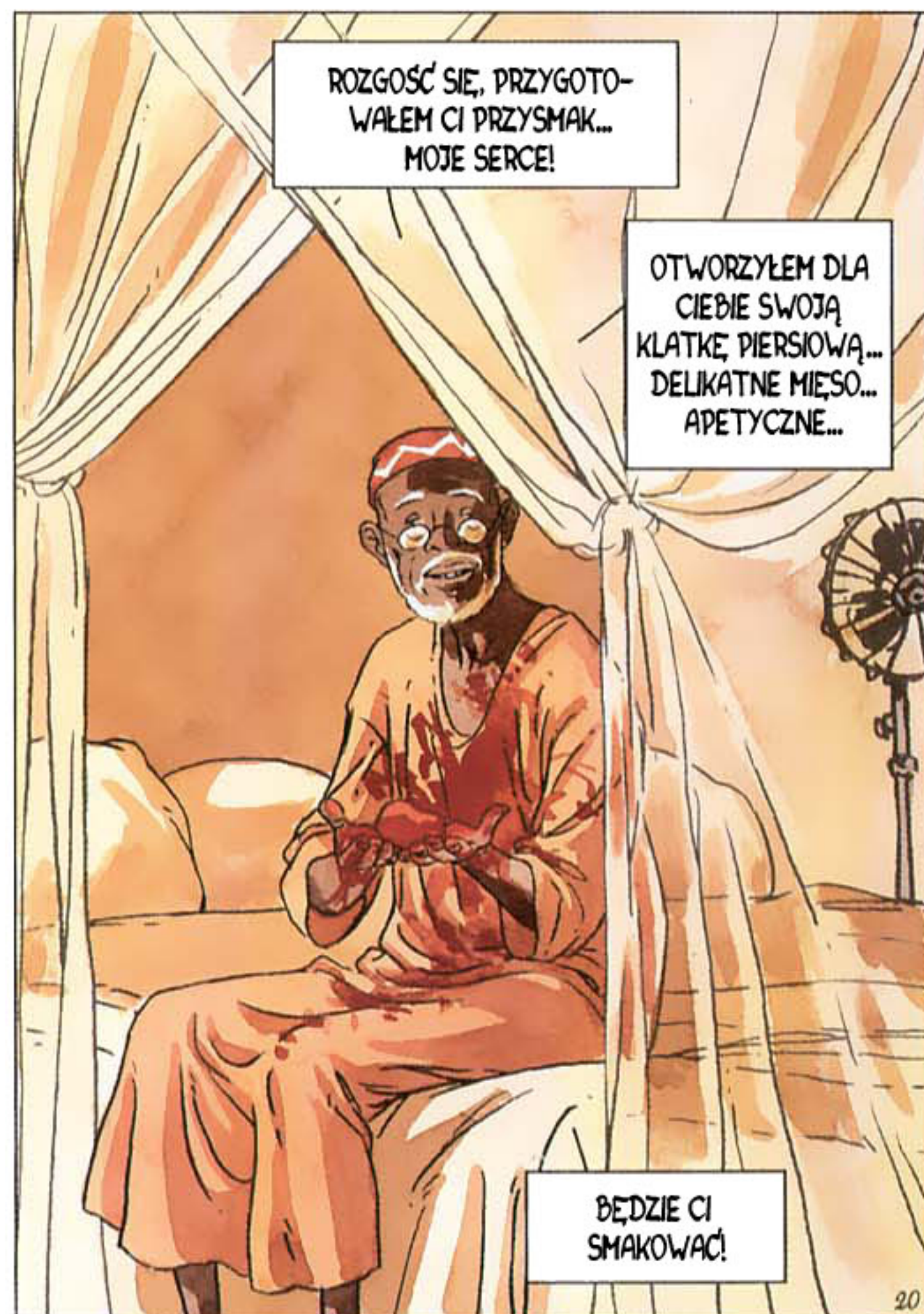
KIM ON BYŁ? CZY NALEŻAŁ DO
WYPRAWY KIEROWANEJ PRZEZ
AUGERY'EGO I LADY NELSON?
TRZEBA PRZECZYTAĆ JEGO
ZAPISKI.

TEN NOTATNIK ZABRAŁ
GUBERNATOR LASALLE,
KTÓRY W TYM CZASIE
PROWADZIŁ FAKTORIĘ
HANDLOWĄ W MANOKKO.

POPROSIĆ O UPOWAŻ-
NIENIE NA ZWERYFIKO-
WANIE TEGO W
ARCHIWACH.



UFFFI!...
DOJEŻDZAMY.

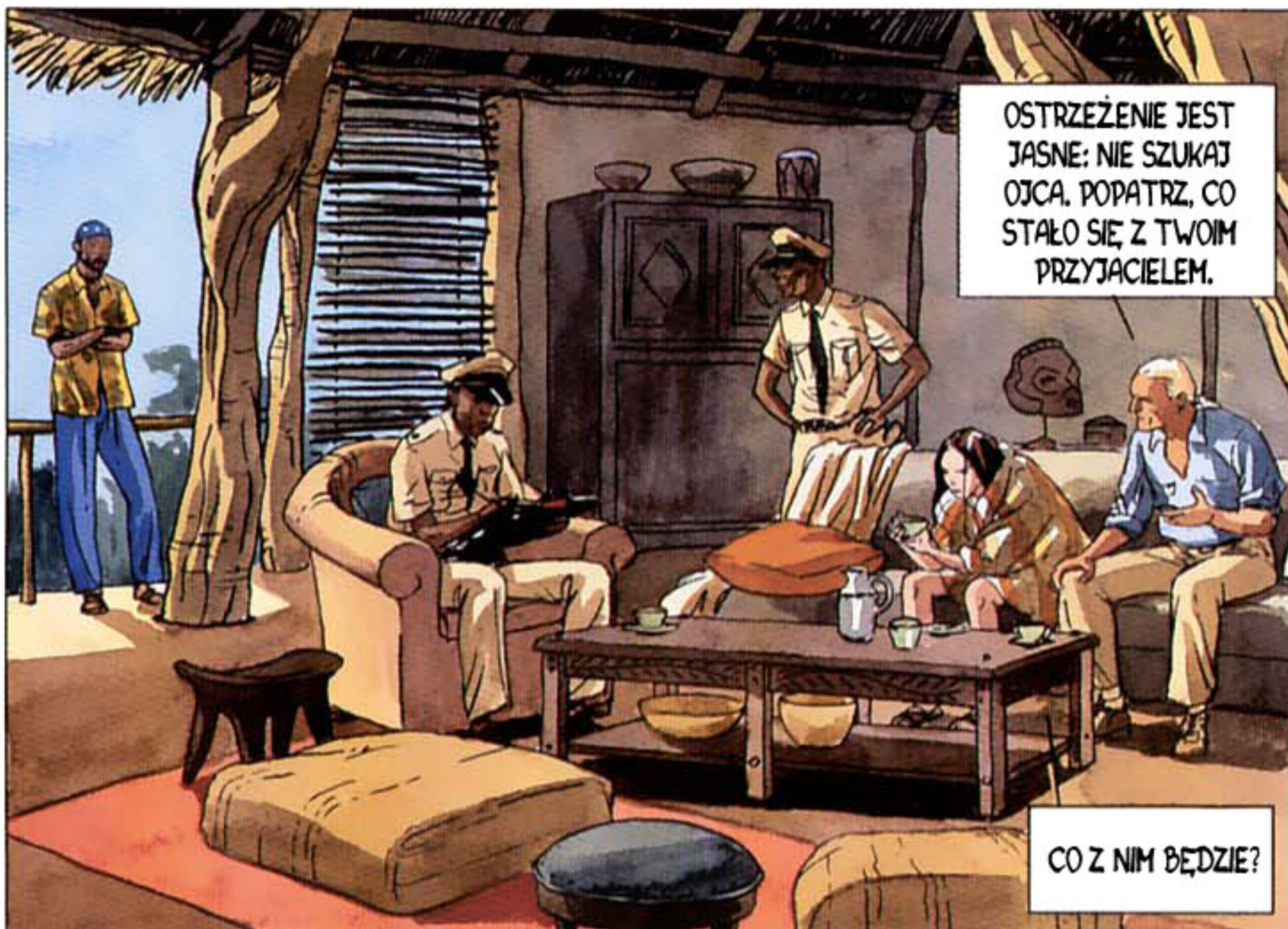




AAAAAAACHHH!

ŁATWE DO PRZYGOTOWANIA.
ZAKRWAWIONA KOSZULA,
ODGŁOS DESZCZU, BURZA,
NAPIĘTE DŁONIE...

TO, CO PANI POKAZANO, NIE
BYŁO LUDZKIM SERCEM. BYŁO
TO SUROWE MIĘSO ANTYPŁOPY...
TAK, ALE EFEKT BYŁ NAPRAWDĘ
SZOKUJĄCY...



OSTRZEŻENIE JEST
JASNE: NIE SZUKAJ
OJCA. POPATRZ, CO
STAŁO SIĘ Z TWOIM
PRZYJACIELEM.

CO Z NIM BĘDZIE?



PAN MO JEST W MACKACH
SZALEŃSTWA. ZMUSILI GO
DO WYPICIA TRUCIZNY.



ODROBINA SOGGO.
MLECZKA Z KORZENIA,
KTÓRY MOŻNA
ZNALEZĆ NA
DAWNYCH TERENACH
ORUSHI.



ORUSHI BYLI
KANIBALAMI.

WYBITO ICH TRZY-
DZIEŚCI LAT TEMU.
MUSIMY POSZUKAĆ
INNYCH TROPÓW.

MOŻLIWE, ŻE
BĘDZIEMY MUSIELI
PANIĄ PONOWNIE
PRZESŁUCHAĆ.

ROZUMIEM.



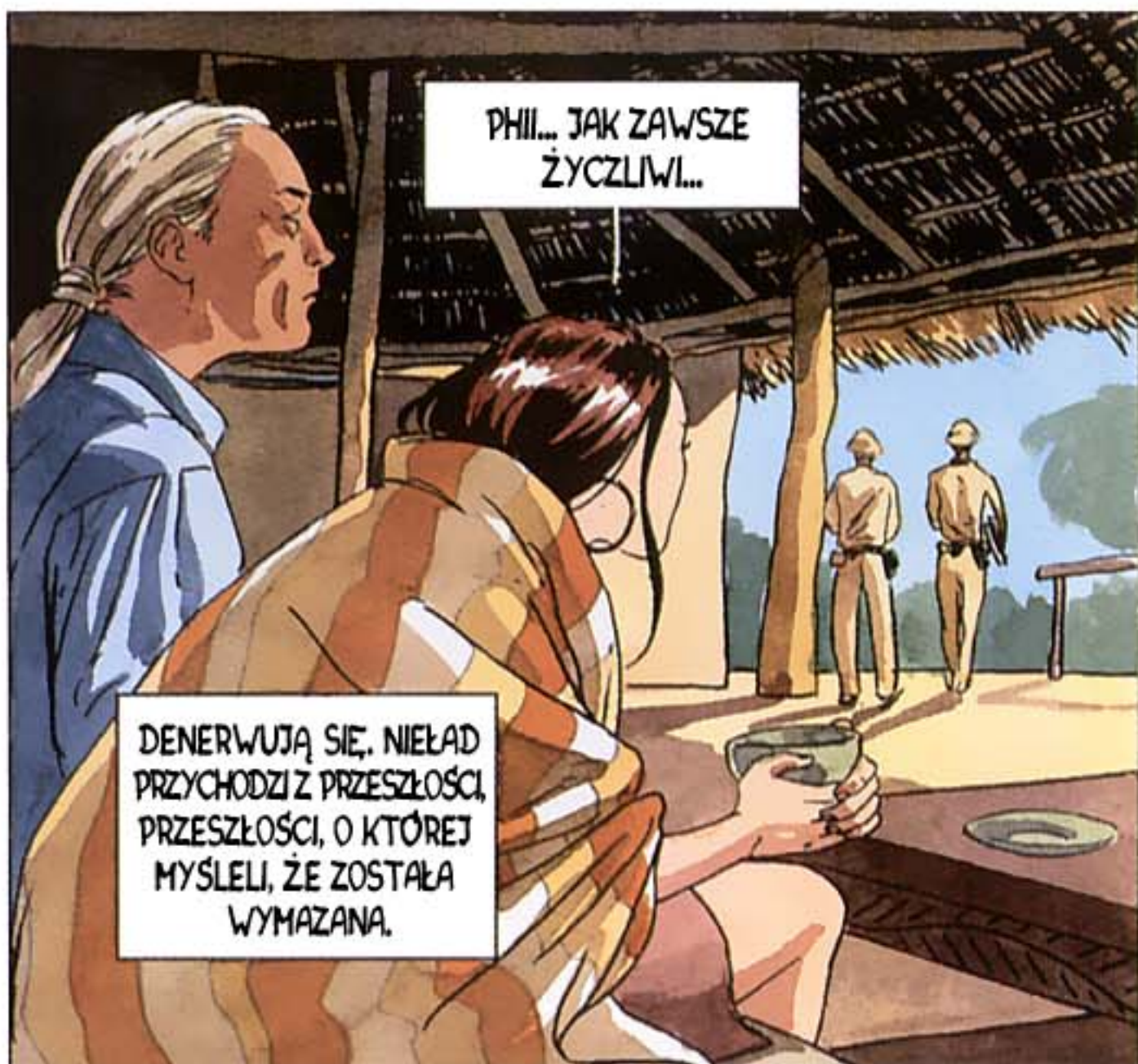
A TY... NIE
BYŁEŚ W
WIEZIENIU?

TO MÓJ BRAT
BYŁ. ZWOL-
NIONO GO.



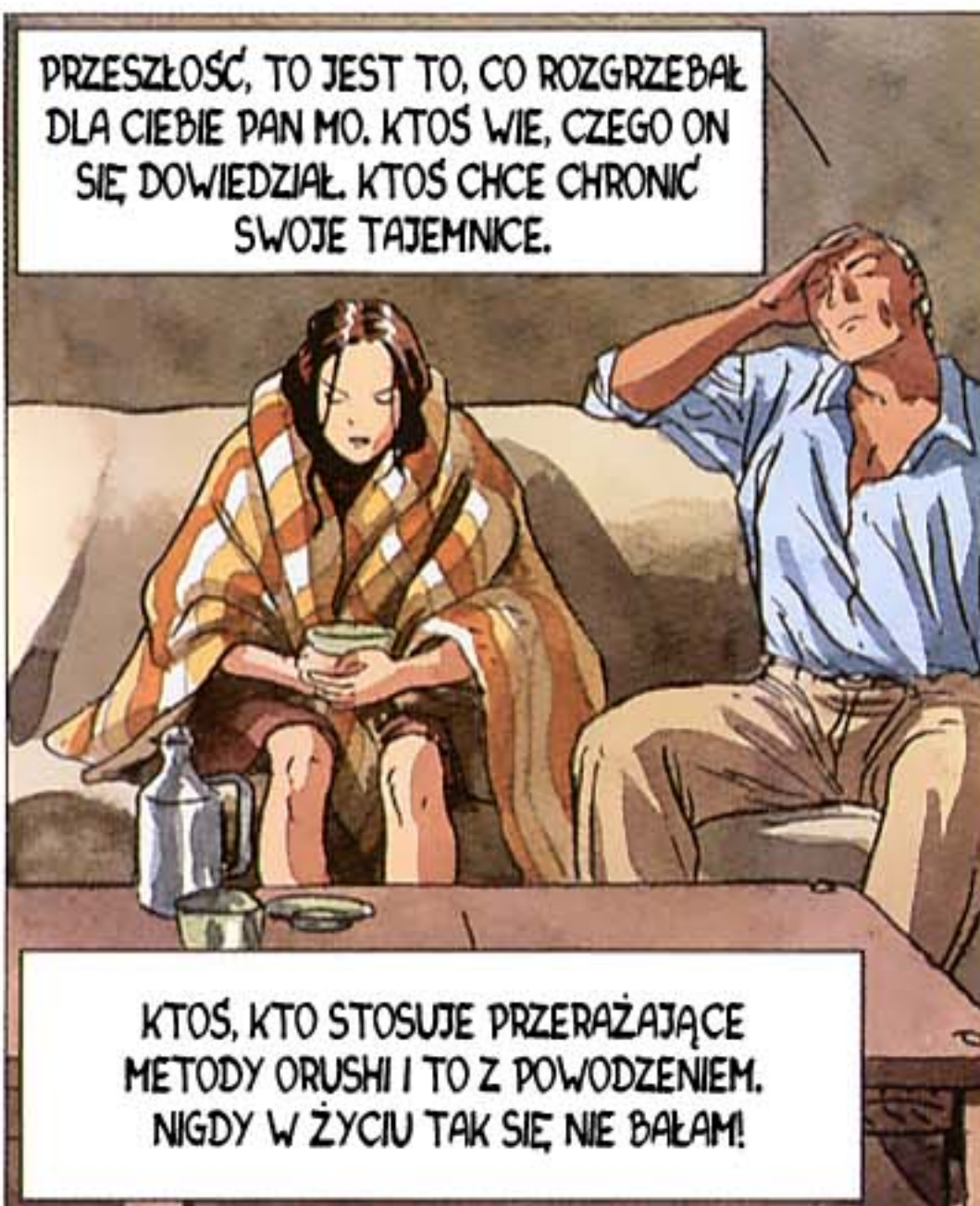
TAA...

MOŻE I TAK.
BĘDZIEMY MIEĆ
NA WAS OBU
OKO.



PHIL... JAK ZAWSZE
ŻYCZLIWI...

DENERWUJĄ SIĘ, NIEŁAD
PRZYCHODZI Z PRZESZŁOŚCI,
PRZESZŁOŚCI, O KTÓREJ
MYŚLELI, ŻE ZOSTAŁA
WYMAZANA.



PRZESZŁOŚĆ, TO JEST TO, CO ROZGRZĘBAŁ
DLA CIEBIE PAN MO. KTOŚ WIE, CZEGO ON
SIĘ DOWIEDZIAŁ. KTOŚ CHCE CHRONIĆ
SWOJE TAJEMNICE.

KTOŚ, KTO STOSUJE PRZERAŻAJĄCE
METODY ORUSHI I TO Z POWODZENIEM.
NIGDY W ŻYCIU TAK SIĘ, NIE BAŁAM!



CHYBA...
POTRZEBUJĘ
ODPOCZYNKU...



...I PRYSZNICA.

TEJ NOCY CZUŁAM
BICIE WŁASNEGO SERCA.
SKÓRA ZDAWAŁA SIĘ
BYĆ MARTWA... TO
JAKBY DŻIN MNIE
OPUŚCIŁ...

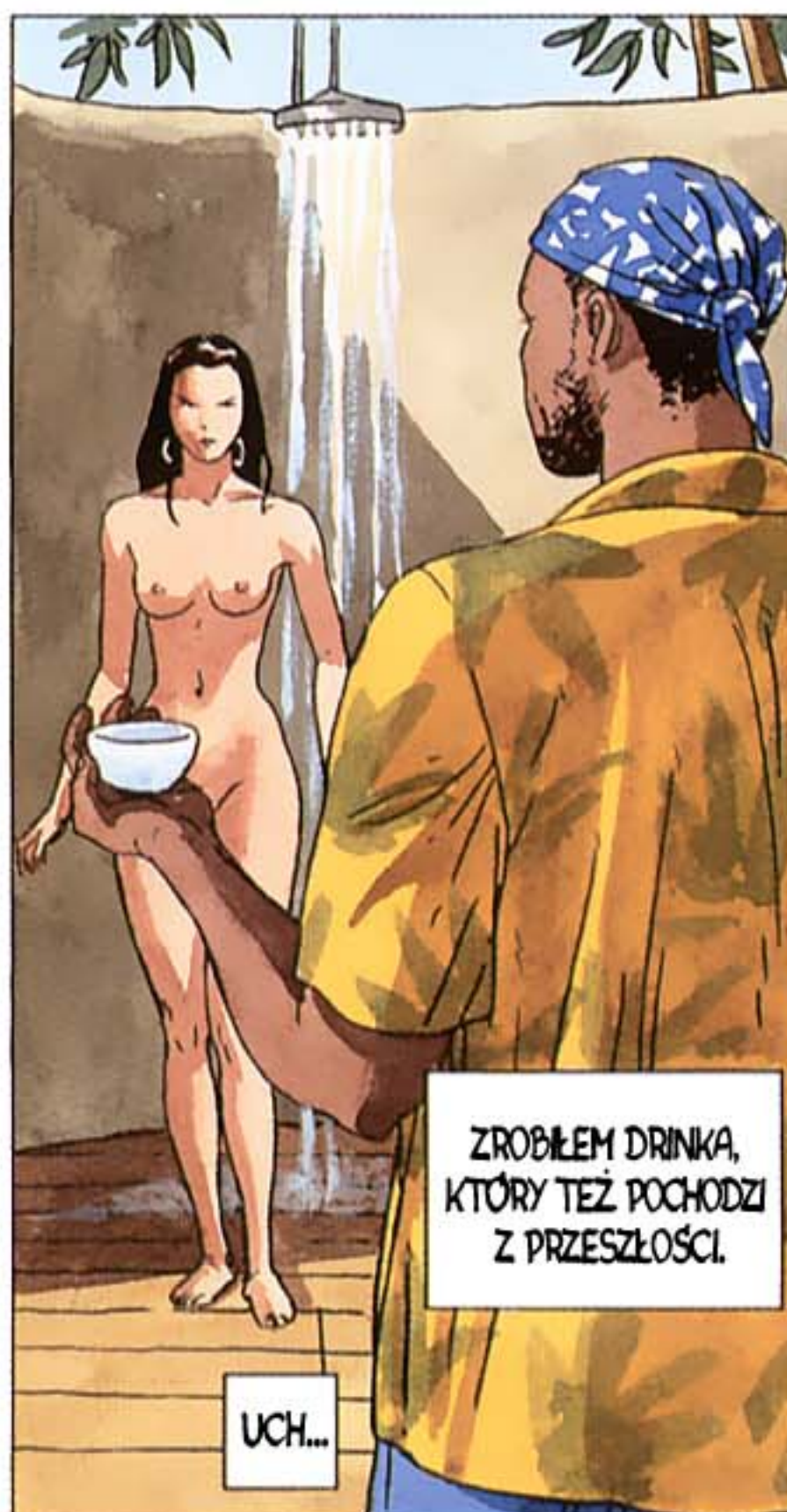


MYŚLAŁAM, ŻE
JESTEM SILNIEJSZA.



CHCE PANI TONIKU?

?!



ZROBIŁEM DRINKA,
KTÓRY TEŻ POCHODZI
Z PRZESZŁOŚCI.

UCH...



P... PODASZ
MI RĘCZNIK?

PO CO?



JESTES PIĘKNA.
OBAWIASZ SIĘ
POKAZYWAĆ?

ZAPOMNIAŁAM,
ŻE JUŻ MNIE
WIDZIAŁES NAGA.



TO KUNAWA DRUGI
CIĘ WIDZIAŁ. JA
JESTEM TEN PIERWSZY.

ACH!
UCH...



WYBACZ.

NIE PRZEJMUJ
SIĘ. PRYZYWY-
CZAILISMY SIĘ.

MASZ
DRINKA...



CO TO JEST?...

UFASZ MI?

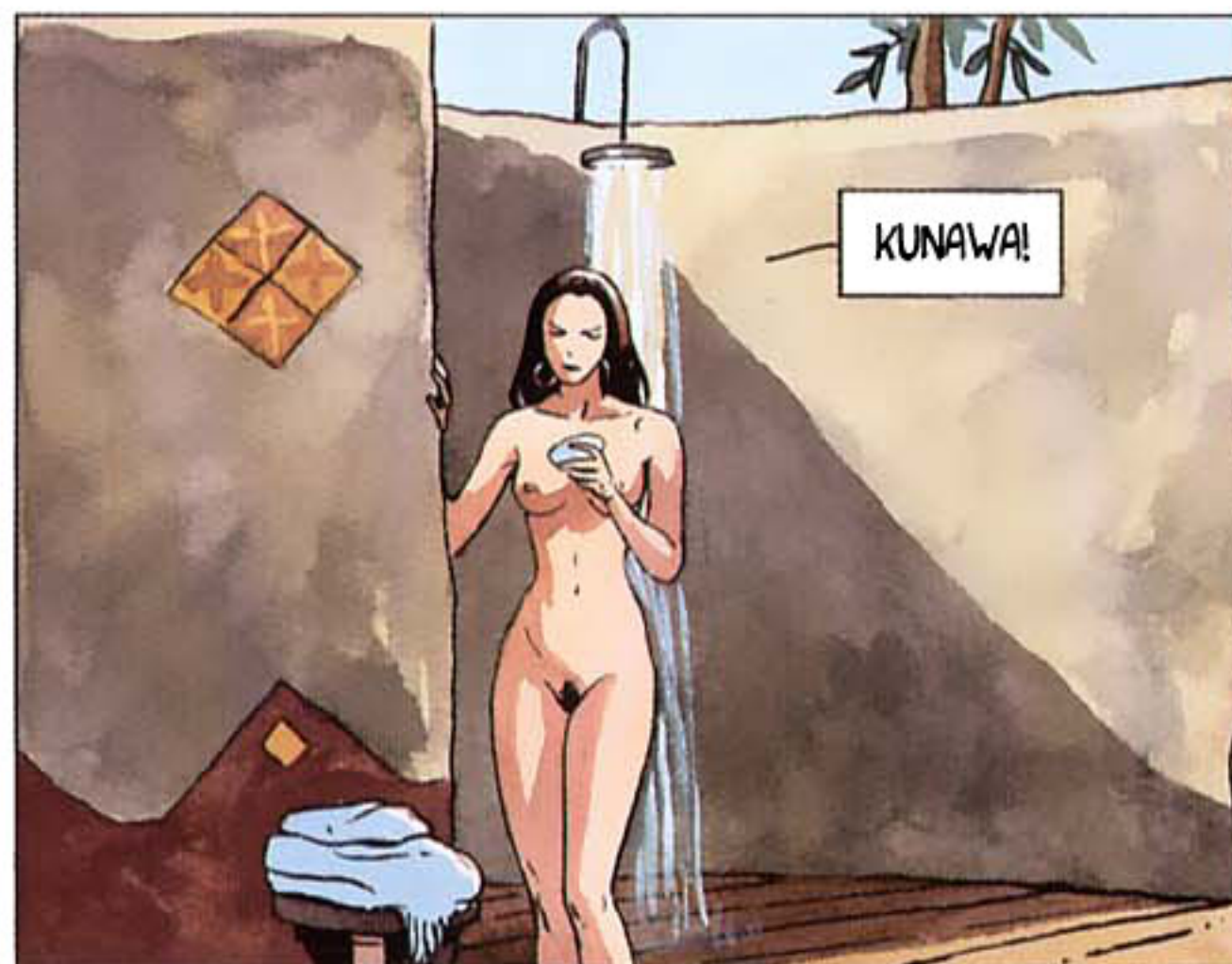
A JEŚLI JEST
W TYM...

ODROBINA SOGGO?
MOŻE CHCE WIEDZIEĆ,
CZY MI UFASZ.



ZAUFANIE...

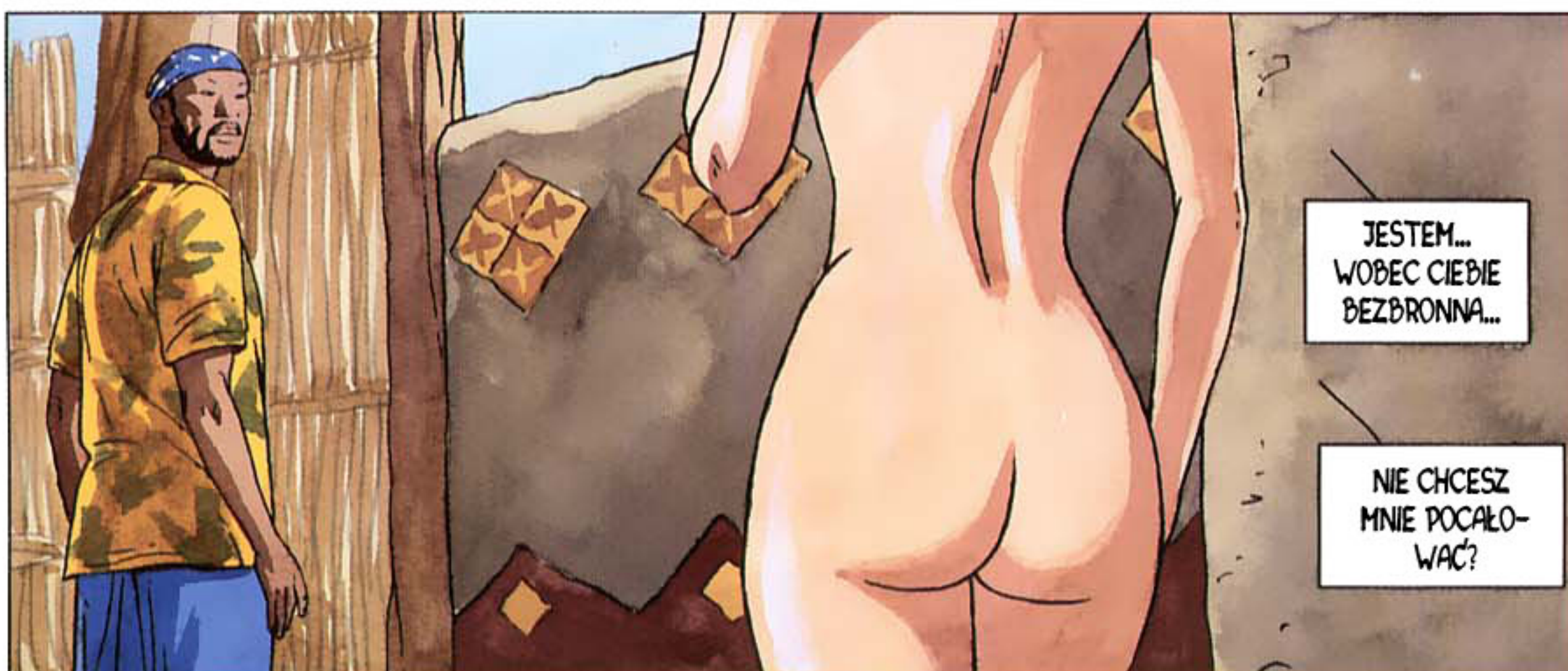
TO UCZUCIE,
KTÓRE
ZNAŁAM
W INNYM
ŻYCIU...



KUNAWA!



TAK?



JESTEM...
WOBEĆ CIEBIE
BEZBRONNA...

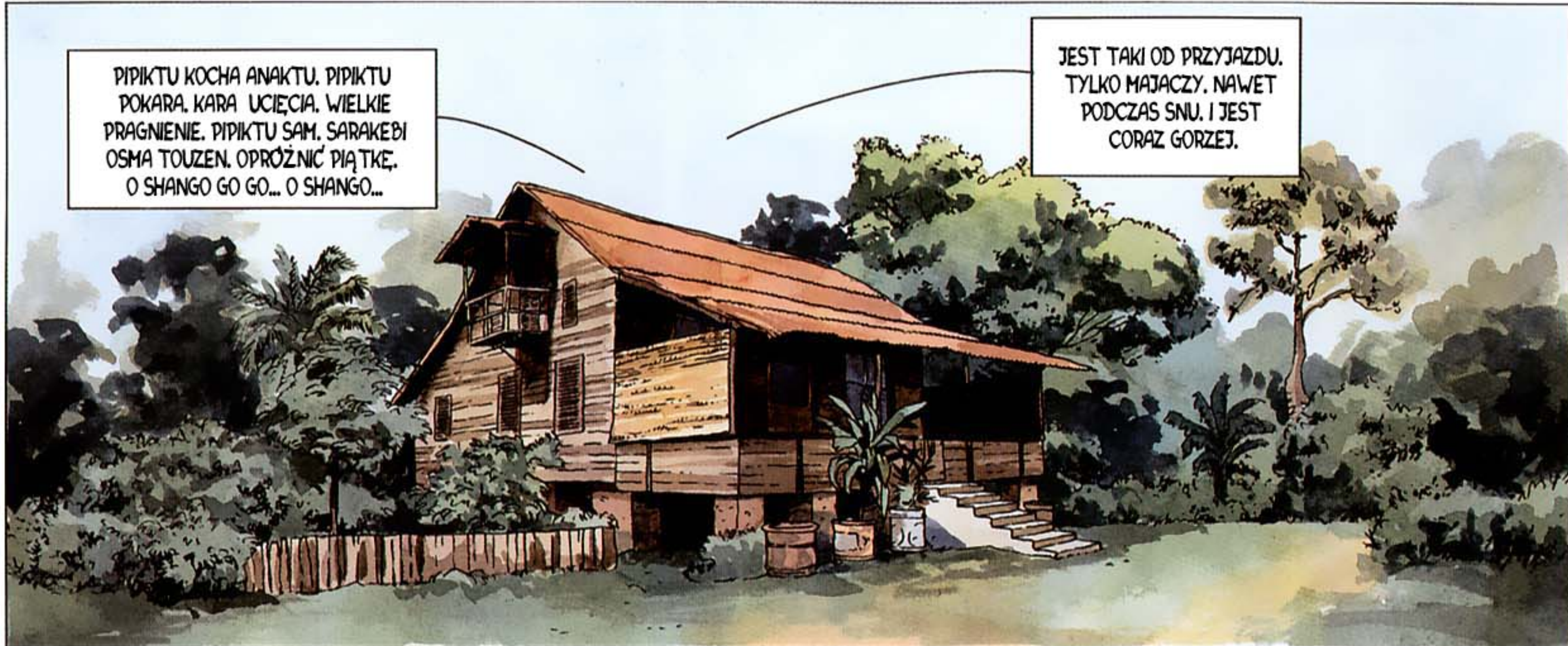
NIE CHCESZ
MNIE POCAŁO-
WAĆ?



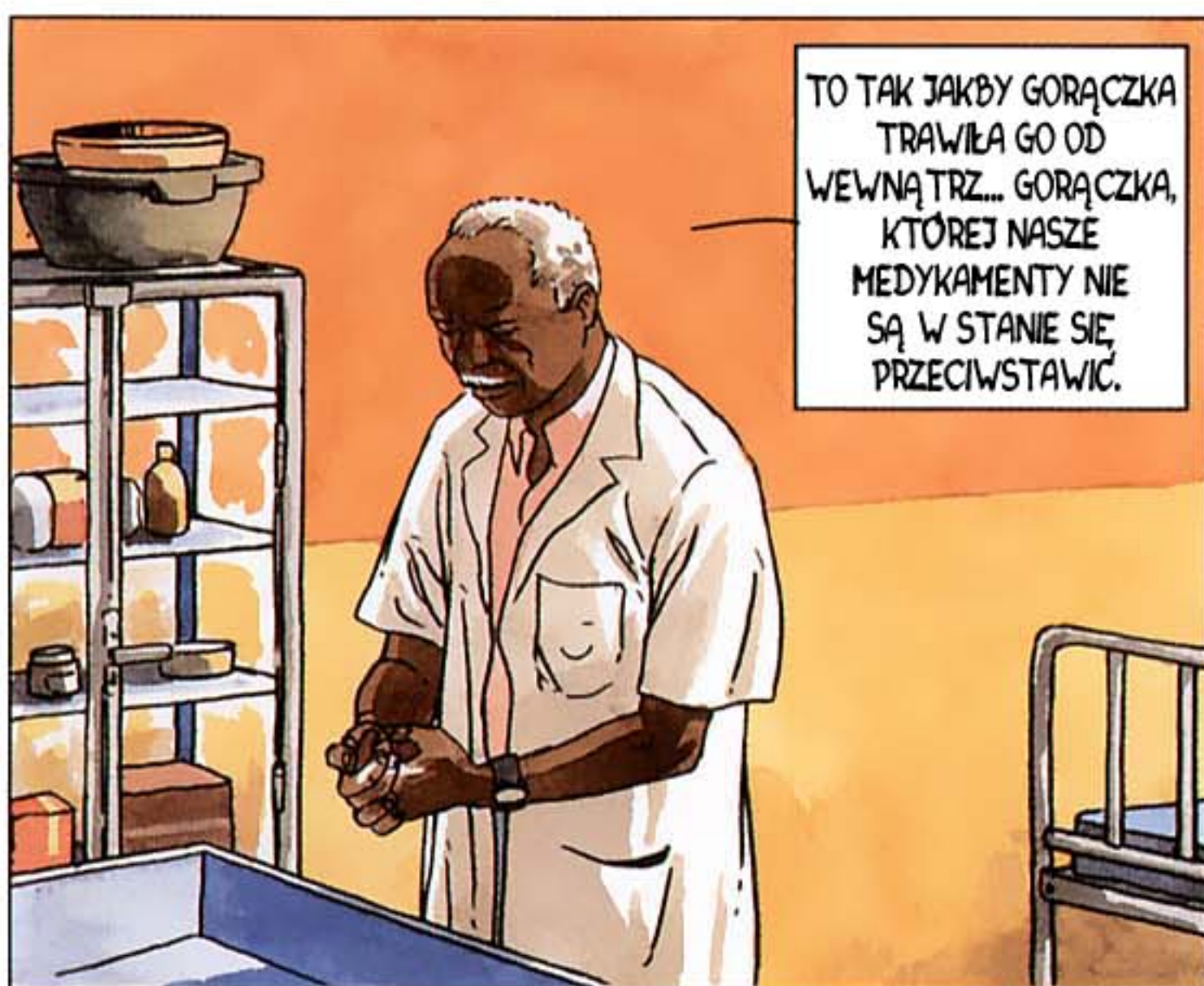
KUNAWA PIERWSZY
NIGDY NIE
CAŁUJE BEZ
DRUGIEGO.

PIPIKTU KOCHA ANAKTU. PIPIKTU
POKARA. KARA UCIECIA. WIELKIE
PRAGNIENIE. PIPIKTU SAM. SARAKEBI
OSMA TOUZEN. OPRÓŻNIĆ PIĄTKĘ.
O SHANGO GO GO... O SHANGO...

JEST TAKI OD PRZYJAZDU.
TYLKO MAJACZY. NAWET
PODCZAS SNU. I JEST
CORAZ GORZEJ.



TO TAK JAKBY GORĄCZKA
TRAWIŁA GO OD
WEWNĄTRZ... GORĄCZKA,
KTÓREJ NASZE
MEDYKAMENTY NIE
SĄ W STANIE SIĘ
PRZECIWSTAWIĆ.



GO... GO... PANIE SHANGO...
PIPIKTU KOCHA ANAKTU...
PIPIKTU POKARA...



TO JA, PANIE
MO. KIM...



W TYM STANIE NIE
POCIĄGNIE ZBYT
DŁUGO. OBAWIAM
SIĘ NAJGORSZEGO.

O KIM ON MÓWI?
KTO TO JEST
PIPIKTU?



PRZY OKAZJI, MIAŁEM ODWIEDZINY. JEDEN Z PORUCZNIKÓW
ZYMBY MOTTA. CHCIAŁ PRZESŁUCHAĆ PANA MO. BYŁ
MOCNO ZNIECHĘCONY, GDY ODCHODZIŁ.



PRZESŁUCHAĆ? W
ZWIĄZKU Z CZYM?

KTOŻ TO WIE...
PYTAŁEM WIOSKOWĄ
STARSZYZNĘ. NIKT
NIC NIE WIE.

W ZWIĄZKU Z PANIĄ.
Z WYPRAWĄ, KTÓRĄ
PANI SZYKUJE.



!!!



PAN
JAGGER?



TAK. TO
JA. CZEGO
CHCECIE.

ŻEBY PAN Z NAMI POSZEDŁ.
NASZ SZEF CHCE Z PANEM
POGADAĆ.

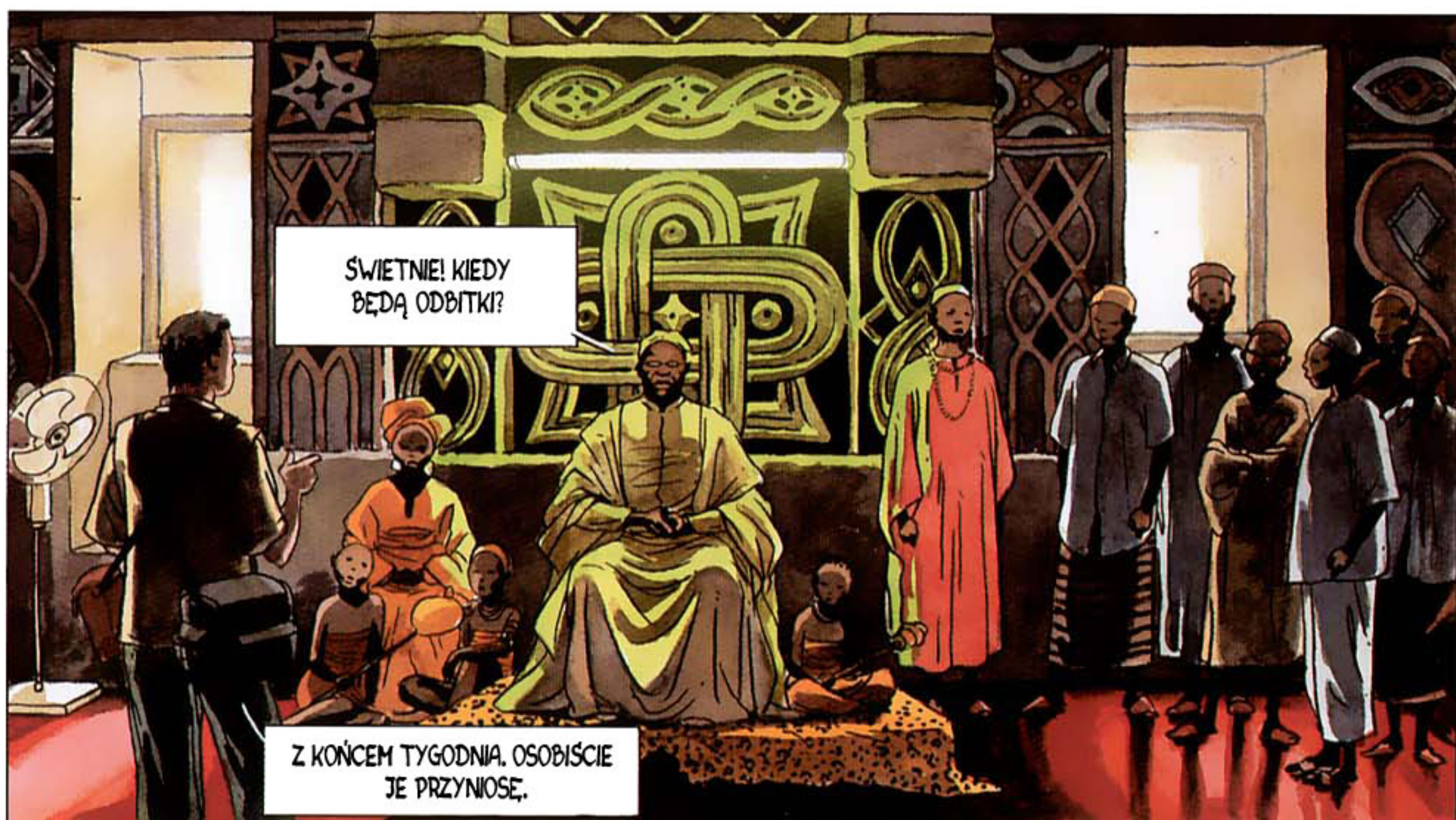
ACHI! A KIM JEST
WASZ SZEF?



ZYMBA
MOTTA.



I OSTATNIE!



ŚWIETNIE! KIEDY
BĘDĄ ODBITKI?

Z KOŃCEM TYGODNIA. OSOBIŚCIE
JE PRZYNIOŚ.



DOBRCZE. MOŻE
JUŻ PAN ODEJŚĆ.



PANIE JAGGER,
MAM DLA PANA
DZIESIEĆ MINUT.

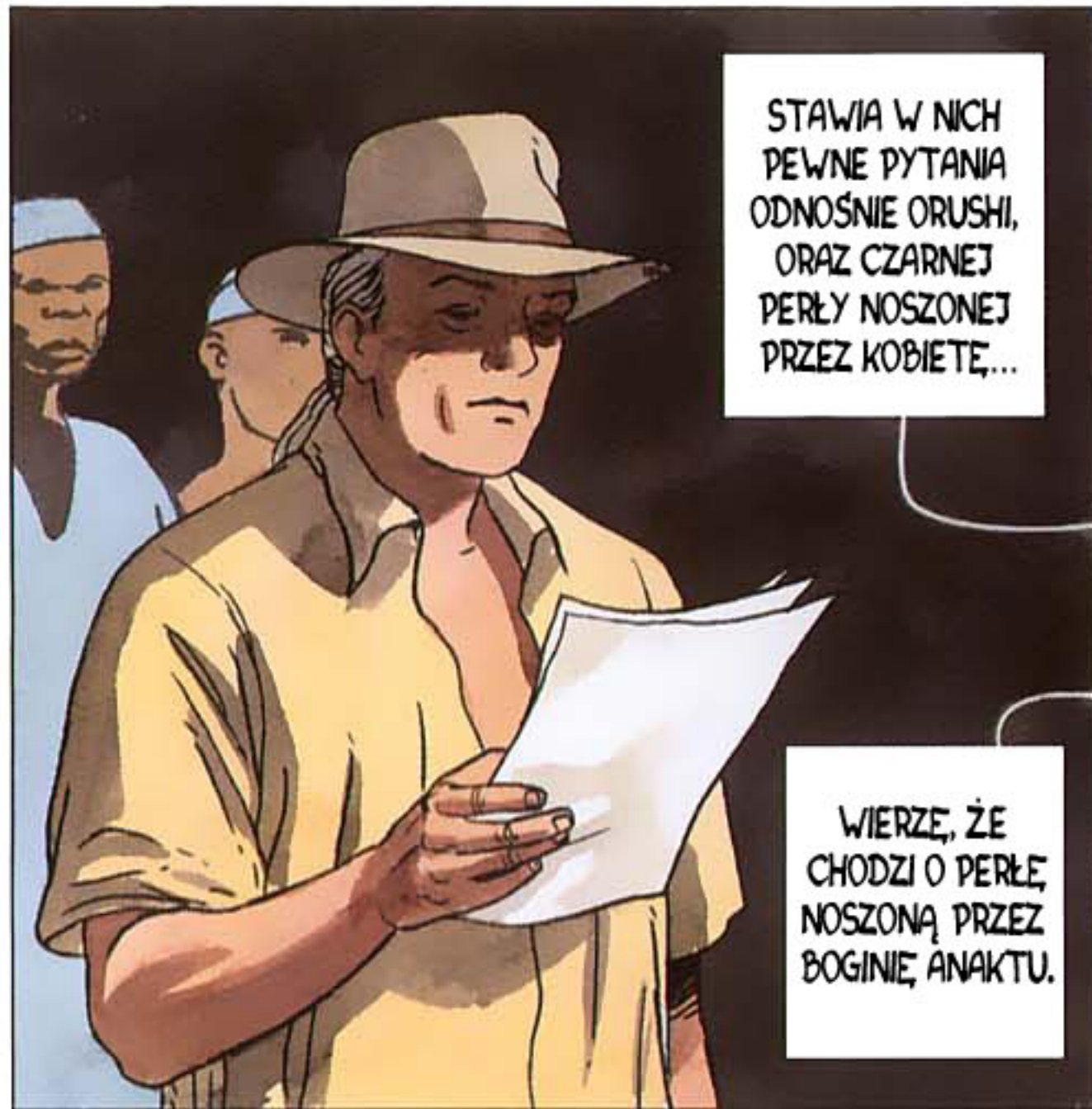
WIERZE, ŻE
WIE PAN KIM
JESTEM...

KTOŚ, KOMU NIE ODMAWIA
SIĘ, GDY ZAPRASZA. PAN
MOTTA.

IDEALNIE. PRZEJDE, OD RAZU DO SEDNA. SŁYSZAŁEM O ŚMIERCI SZACOWNEGO PANA MO. POLICJA, KTÓRA PRZESZUKAŁA DOM, DAŁA MI TO, JEGO OSTATNIE NOTATKI...



STAWIA W NICH PEWNE PYTANIA ODNOSNIE ORUSHI, ORAZ CZARNEJ PERŁY NOSZONEJ PRZEZ KOBIETE...



WIERZE, ŻE CHODZI O PERŁĘ NOSZONĄ PRZEZ BOGINĘ ANAKTU.

BIAŁA KOBIETA SFINANSOWAŁA WYPRAWĘ, BY ODZYSKAĆ PERŁĘ.



ZAPŁACIŁA NAWET KAUCJĘ, ZA ROUGE'A, BY ZOSTAŁ JEJ PRZEWODNIKIEM.

BYŁOBY ŚWIĘTO-KRADZTWE, GDYBY TEN KLEJNOT WPADŁ W OBCE RĘCE.



PERŁA Z LEGEND, KTÓREJ PRZESZŁOŚĆ JEST NIEROZŁĄCZNA Z NASZĄ HISTORIĄ...



ODNAJDZIE WIĘC PAN PERŁĘ... I SPRZEDA JĄ MNIE.



A JEŚLI ODMÓWIE?



ODMÓWIĆ ZYMBIE MOTTICIE?

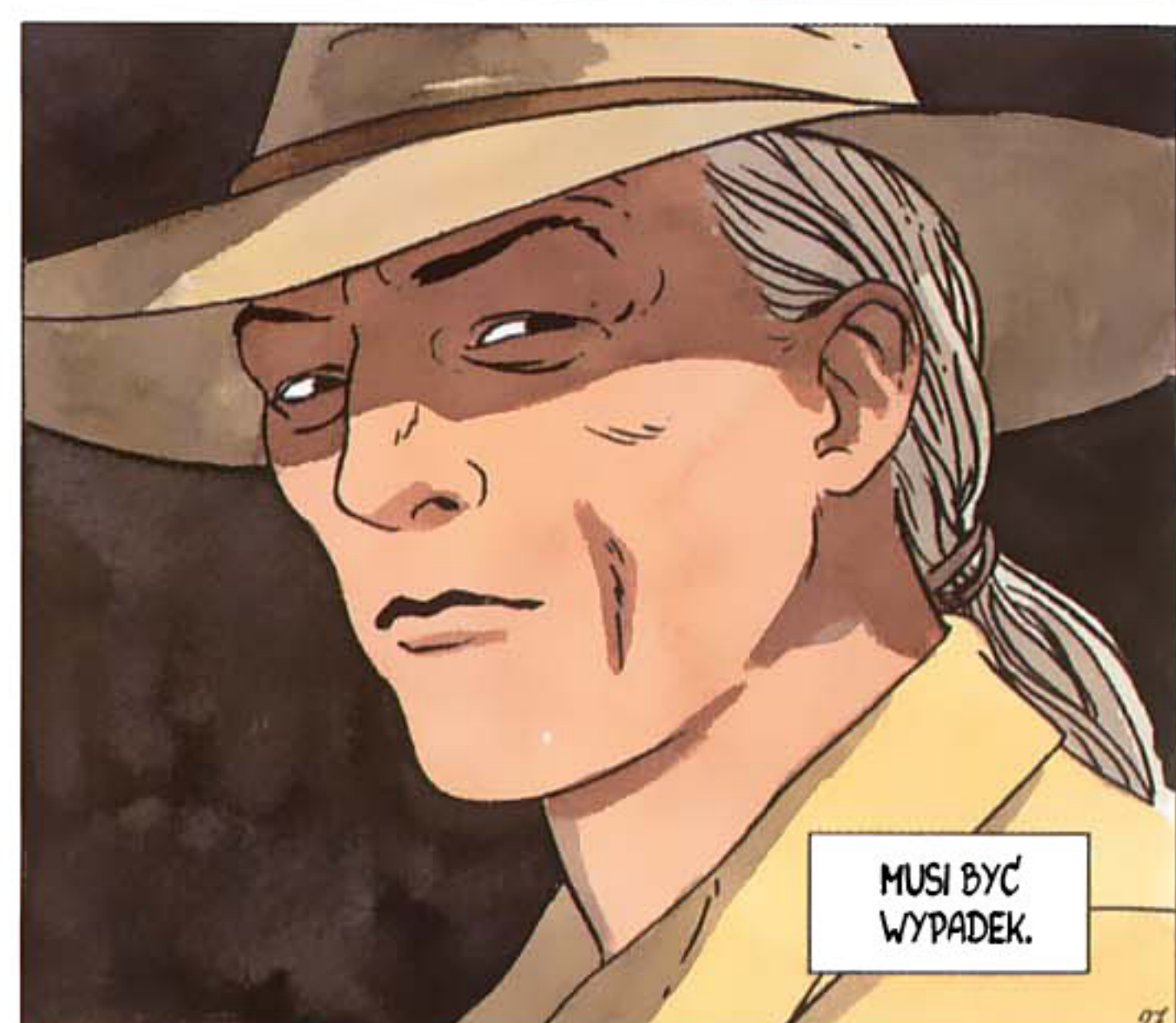
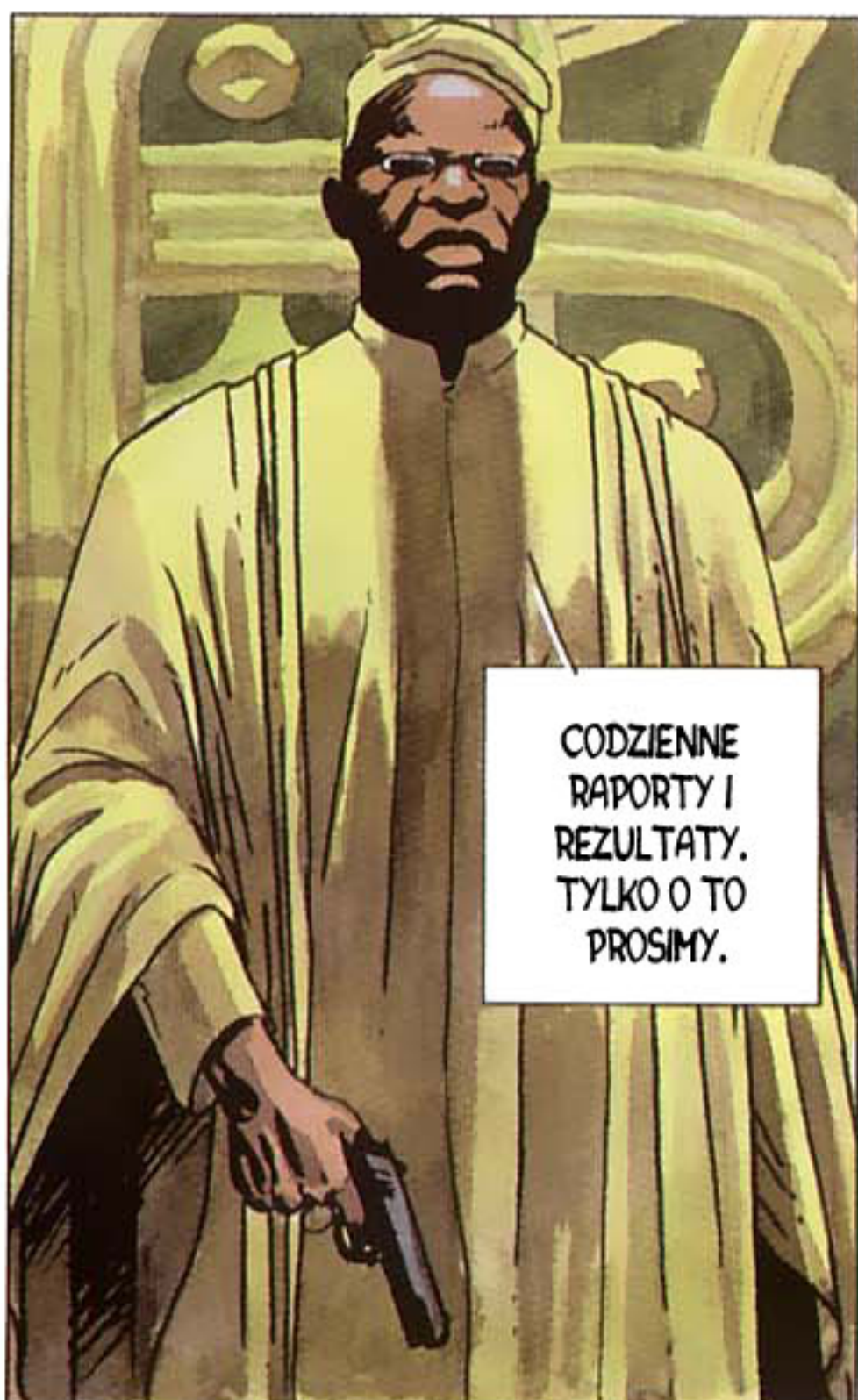
WIE PAN, ILE BY TO PANA KOSZTOWAŁO...

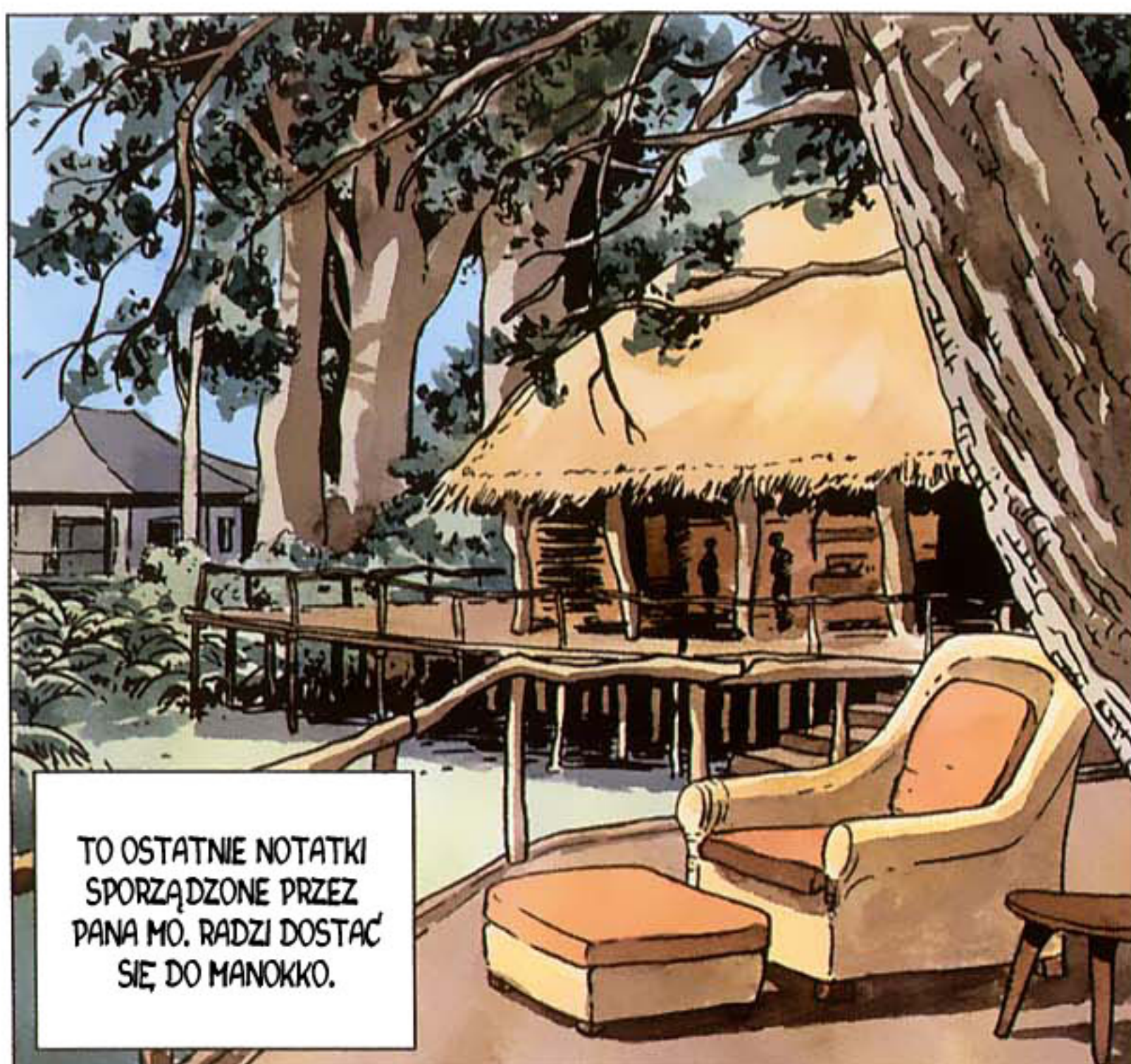


MÓJ CZŁOWIEK BĘDZIE PANU TOWARZYSZYŁ. NAZYWA SIĘ SUWANI. UFAM MU BEZGRANICZNIE. BĘDZIE ZDAWAŁ MI REGULARNE RAPORTY O POSTĘPACH PANA WYPRAWY.



PRZEPRASZAM. ALE MOJA ZAŁOGA JEST SKOMPLETOWANA. KOLEJNA OSOBA PRZYSPODZI PROBLEMÓW.





TO OSTATNIE NOTATKI
SPORZĄDZONE PRZEZ
PANA MO. RADZI DOSTAĆ
SIĘ DO MANOKKO.



ALE... SKĄD JE
PAN MA?

UCH...
POLICJA MI JE
PRZEKAZAŁA...



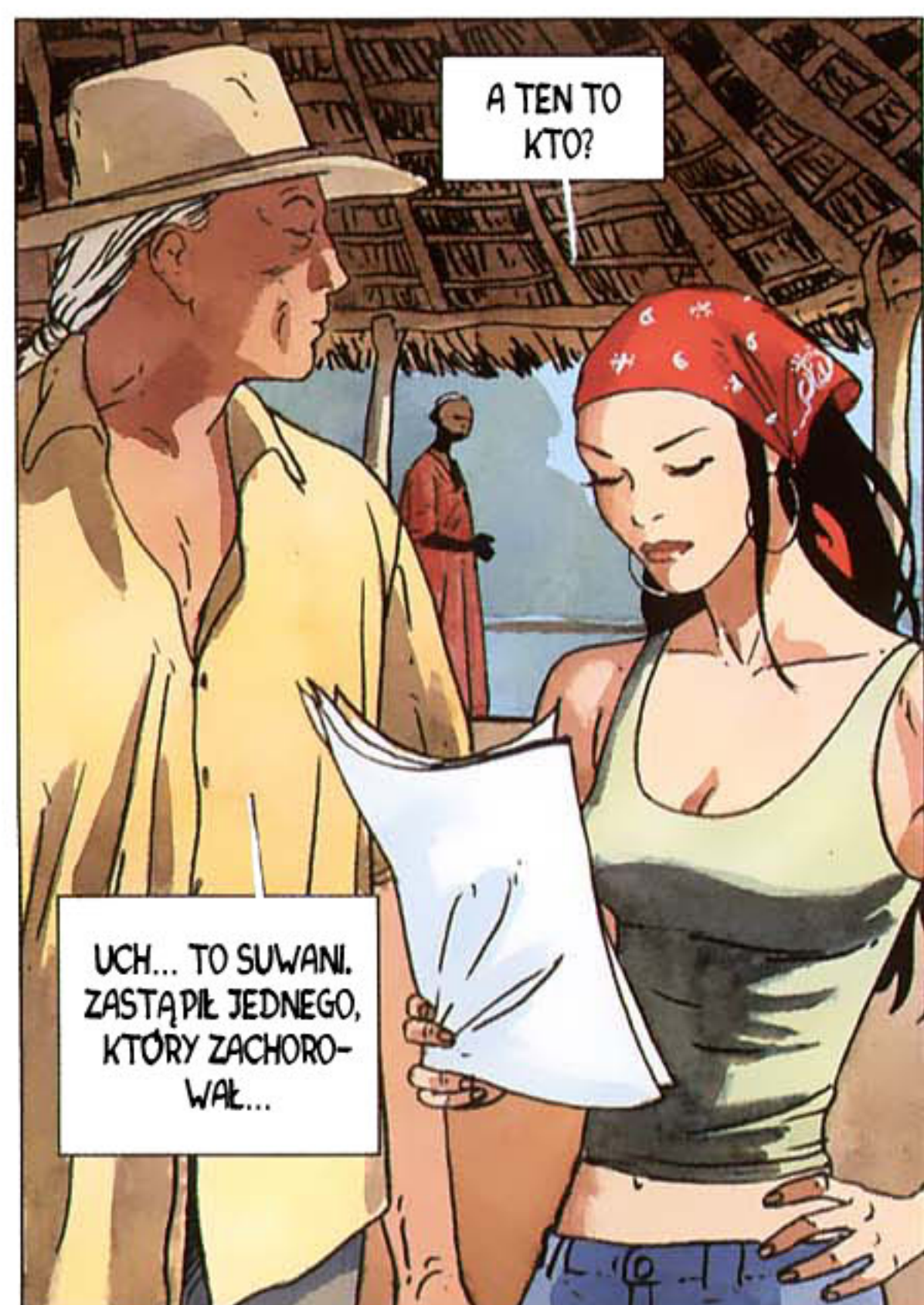
ONI... JUŻ
ICH NIE
POTRZEBUJĄ.

POMYŚLAŁEM,
ŻE PANIĄ
ZAINTERESUJĄ...



MANOKKO...
TAM SIĘ
UDAJEMY?

RZEKĄ NIE
ZMARNUJEMY
WIELE CZASU.



A TEN TO
KTO?

UCH... TO SUWANI.
ZASTĄPIŁ JEDNEGO,
KTÓRY ZACHORO-
WAŁ...

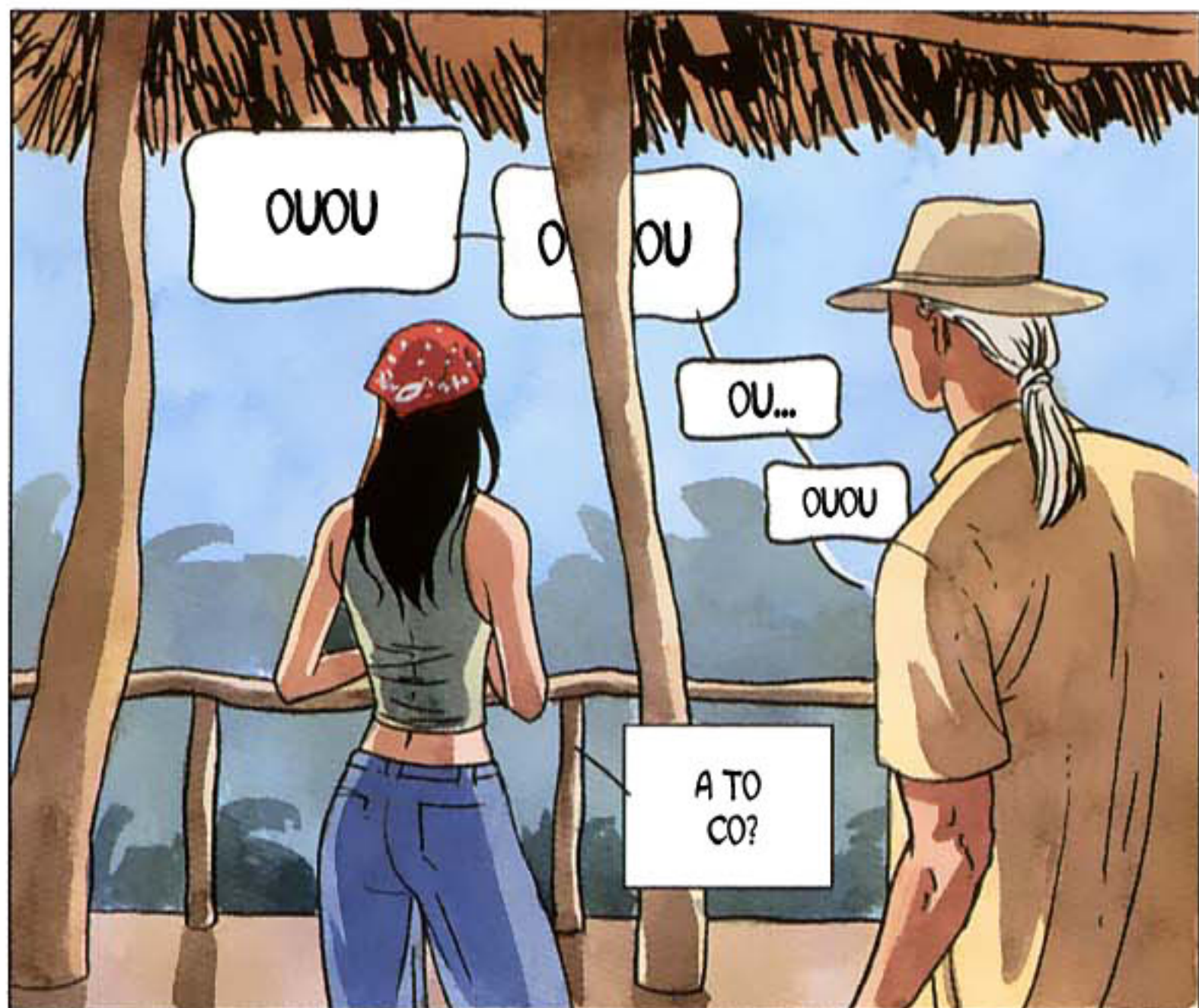


TA WYPRAWA BĘDZIE RYZYKOWNA.
SUWANI ZNA DŻUNGLE. BĘDZIE
BARDZO PRZYDATNY.

SKORO
TAK PAN
TWIERDZI...



WYRUSZYMY... ALE
MU NIE UFAM.



NAPRAWDĘ, KOCHAŁA PANI
PANA MO. JEGO ŚMIERĆ
MUSIAŁA ZŁAMAĆ PANI SERCE.

MOJE SERCE?

DLA MNE TO BYŁO, JAKBY SPRAWIŁ, ŻE SŁYSZAŁAM
KAŻDE JEGO UDERZENIE. TO MUSIAŁA BYĆ JAKAS
ULUDA. TERAZ POWRÓCIŁA CIŚZA.

ALE OCZYWIŚCIE PRZYKRO MI Z POWODU
PANA MO. NIGDY NIE ZAPOMNĘ JEGO POWITANIA.
ON MNIE SŁUCHAŁ, A JA CHYBA ZACZYNAŁAM
GO PRZEKONYWAĆ. W PRACY NAD KAŻDĄ
SPRAWĄ ZATRACAŁ SIĘ TAK BARDZO...
WIEDZIAŁ TAK WIELE.

HMM... WYDAJE MI SIĘ, ŻE
UKRYWA PANI SVOJE
UCZUCIA. NIE CHCE PANI
BYĆ POSTRZEGANA
JAKO OSOBA BEZRADNA.

PROSZĘ, WYBACZYĆ, ŻE POZBAWIĘ PANI TYCH
STARYCH FRAZESÓW O KRUCHEJ KOBIECIE, KTÓRA
SZUKA POCIESZENIA W SILNYCH RAMIONACH
PIERWSZEGO FACETA, KTÓREGO SPOTKA. ALE
NIE, NAPRAWDĘ, NIE CZUJĘ SIĘ, BEZRADNA.

NAPRAWDĘ?

CZYLI NICZEGO MIĘDZY
NAMI NIE MA?

NIE POCIĄGA
MNIĘ PAN,
JAGGER!

WOLI PANI
CZARNYCH,
CZY TAK?

WPĘDZAJĄ
PANA W
KOMPLEKSY?

IDŹ MAŁA ZARAZO! NIE WIEM, CO
MNIĘ ZATRZYMUJE...

PRZESTARZAŁE
RESZTKI EDUKACJI.
TO NIEWIELE, ALE
WYSTARCZY.

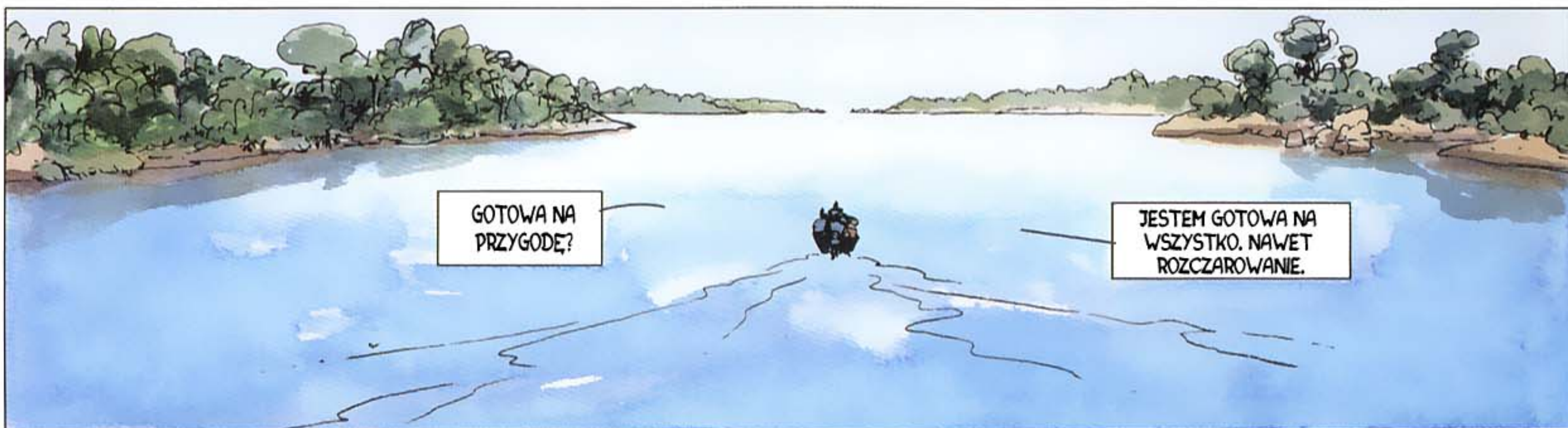
JUTRO WYRUSZAMY DO
MANOKKO. TAM DOŁĄCZY
DO NAS RESZTA WYPRAWY!

DOTARCIE DO CELU ZAJMIE NAM WIĘCEJ
NIŻ DWA DNI. I NIE DA SIĘ PRZEBYĆ CAŁEJ
TRASY ŁODZIĄ.

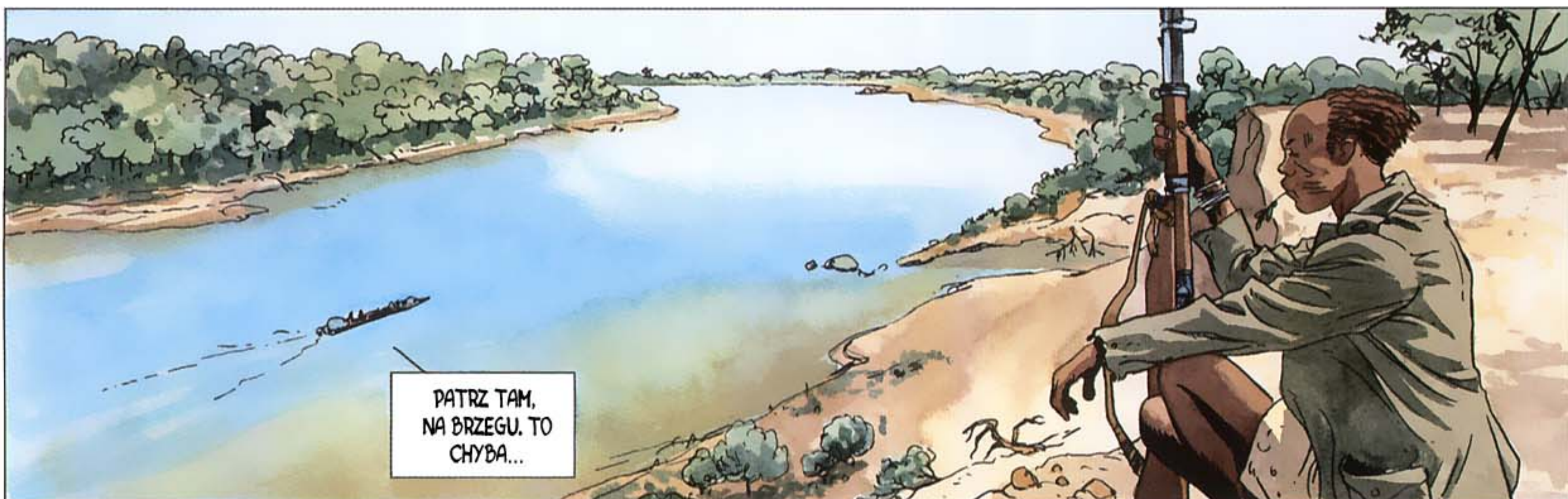


GOTOWA NA
PRZYGODĘ?

JESTEM GOTOWA NA
WSZYSTKO. NAWET
ROZCZAROWANIE.



PATRZ TAM,
NA BRZEGU. TO
CHYBA...



BĘDĄ NAS
ŚLEDZIĆ?

NIE SĄDZĘ,
ALE LEPIEJ BYĆ
CZUJNYM.



MILICJA ZYMBY
MOTTY. JAK WIESZ,
JESTEŚMY NA JEGO
TERENIE.





POPŁYNIEMY KANAŁEM, KTÓRY
ZAWIEDZIE NAS W KIERUNKU
MANOKKO. NIE WIEM TYLKO PO CO.
TO DZIKIE MIEJSCE. NIKT TAM
NIE CHODZI...

CZY RZĘKA PŁYNIE
KOŁO STAREJ KLINIKI
OJCA ANZELMA?

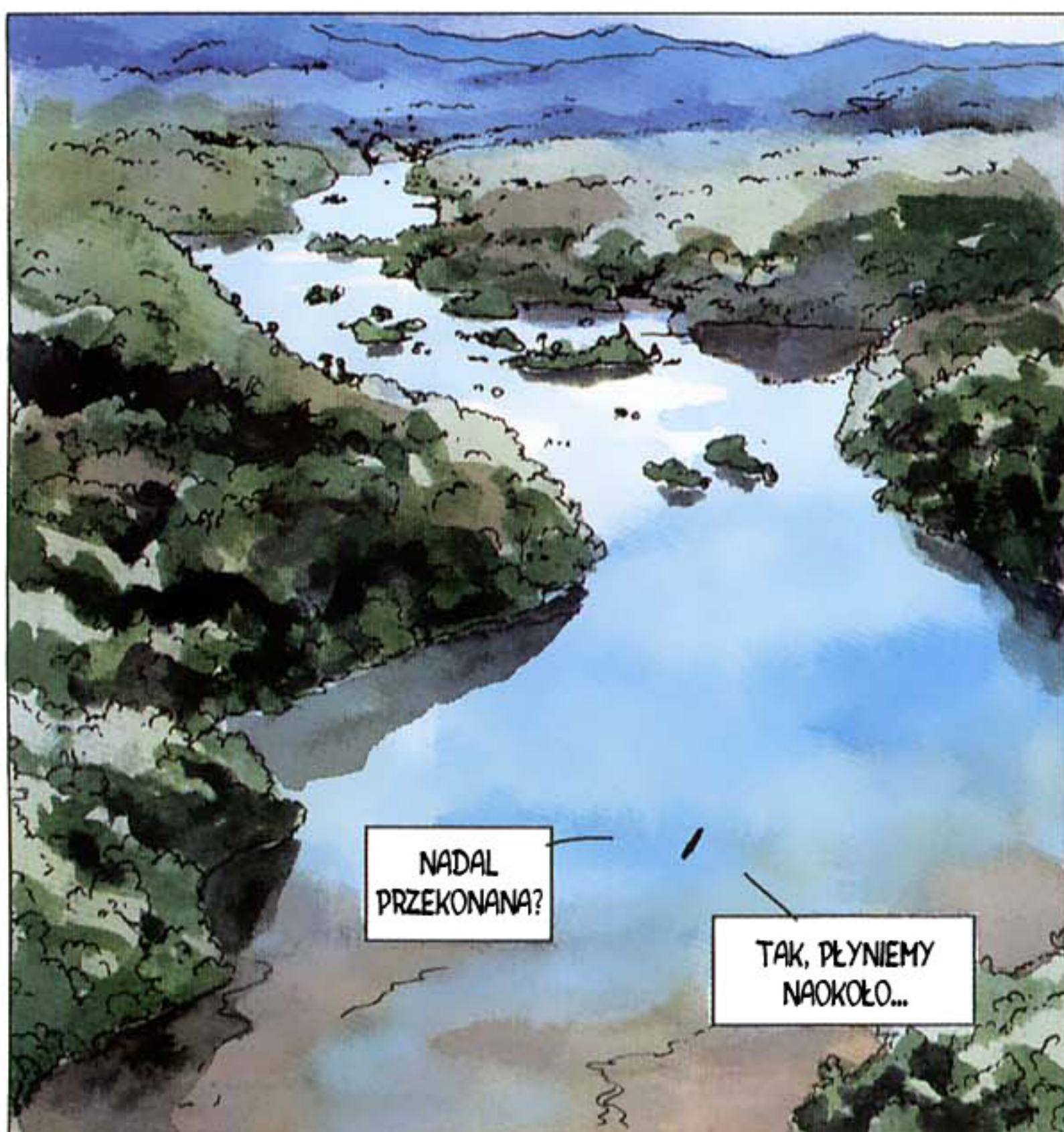
DOKŁADNIE. NA STARYCH MAPACH JEST ZAPISANE, ŻE
ODKRYJEMY WSKAZÓWKĘ. PODĄŻYMY STARYM
SZLAKIEM, JAGGER. NIE BĘDZIEMY ŻAŁOWAĆ...



NIECH I TAK BĘDZIE.
TERAZ SIĘ PRZESPIJMY.
JUTRZEJSZA DROGA
BĘDZIE DŁUŻSZA NIŻ
PLANOWALIŚMY.



MUSZĘ UFAĆ INSTYNKTOWI...
INSTYKNT, TO GŁOS JADE...



NADAL
PRZEKONANA?

TAK, PŁYNIEMY
NAOKOŁO...



TRUDNE PRZEJŚCIE, ALE
PÓŹNIEJ WPADA SIĘ BEZPO-
ŚREDNIO NA TRZY CYPLE.



JAGGER!



TO PRZESTROGA!!!



NIESAMOWITE!
CZY TO JEST...?

TAK. TO ŁÓDŻ NA KTÓREJ BYLI
NELSONOWIE I JADE.



HEJ, PRZESTAŃ!
TO NIEZBYT DOBRY
POMYSŁ!

SPOKOJNIE. BĘDĘ
OSTROŻNA.



CO ZA
SMRÓD!



BEZ SENSU... NICZEGO
TU NIE ZNAJDE!



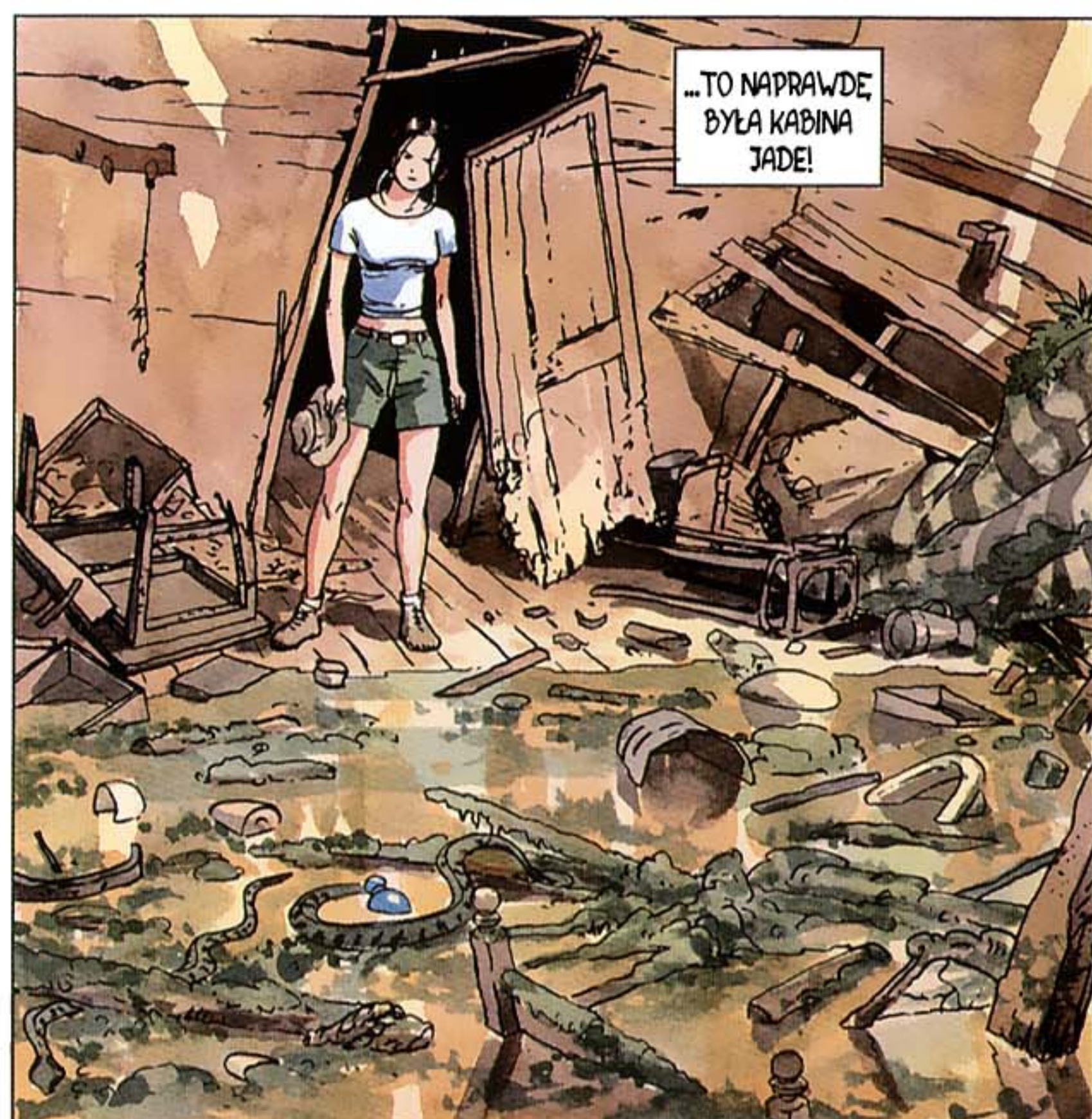
!!!



KABINA
NUMER
PIĘĆ!



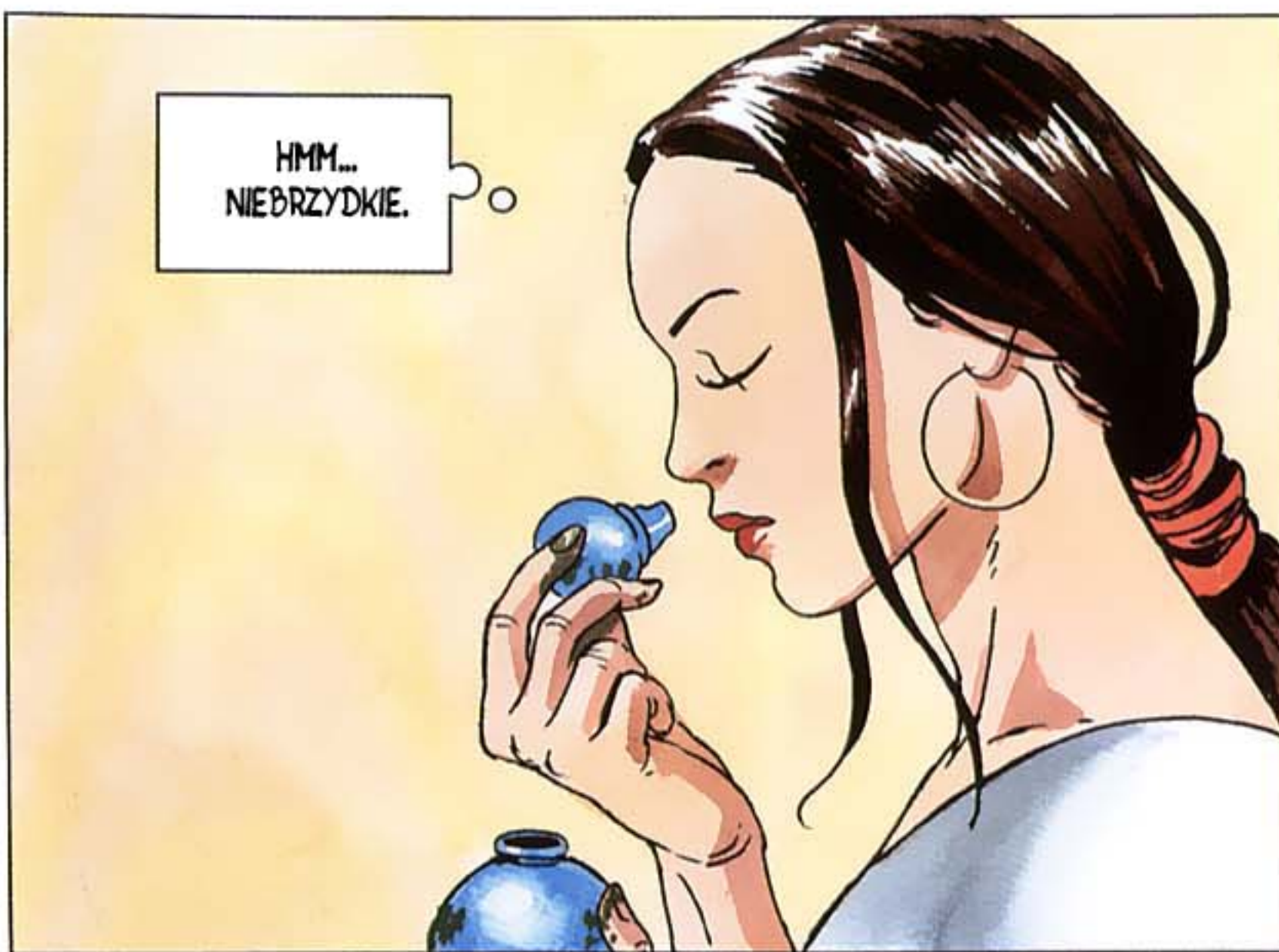
OSTATNIE SŁOWA PANA MO...
"SARAKEBI OSMA TOUZEN.
OPROŻNIĆ PIĄTKĘ!" PIĄTKA!...
TO MUSI BYĆ ZBIEG OKOLICZ-
NOŚCI... CHYBA, ŻE...



...TO NAPRAWDĘ
BYŁA KABINA
JADE!



...CZY TA BUTE-
LECZKA NALEŻA-
ŁA DO NIEJ?



ANAKTU!



NIE! NIE CHCĘ!
UWOLNIJCIE MNIE!
WYPUSĆCIE!



AAAACHH!!!



PANNO
NELSON?



A... NAKTU
CZUJE...
GŁÓD...



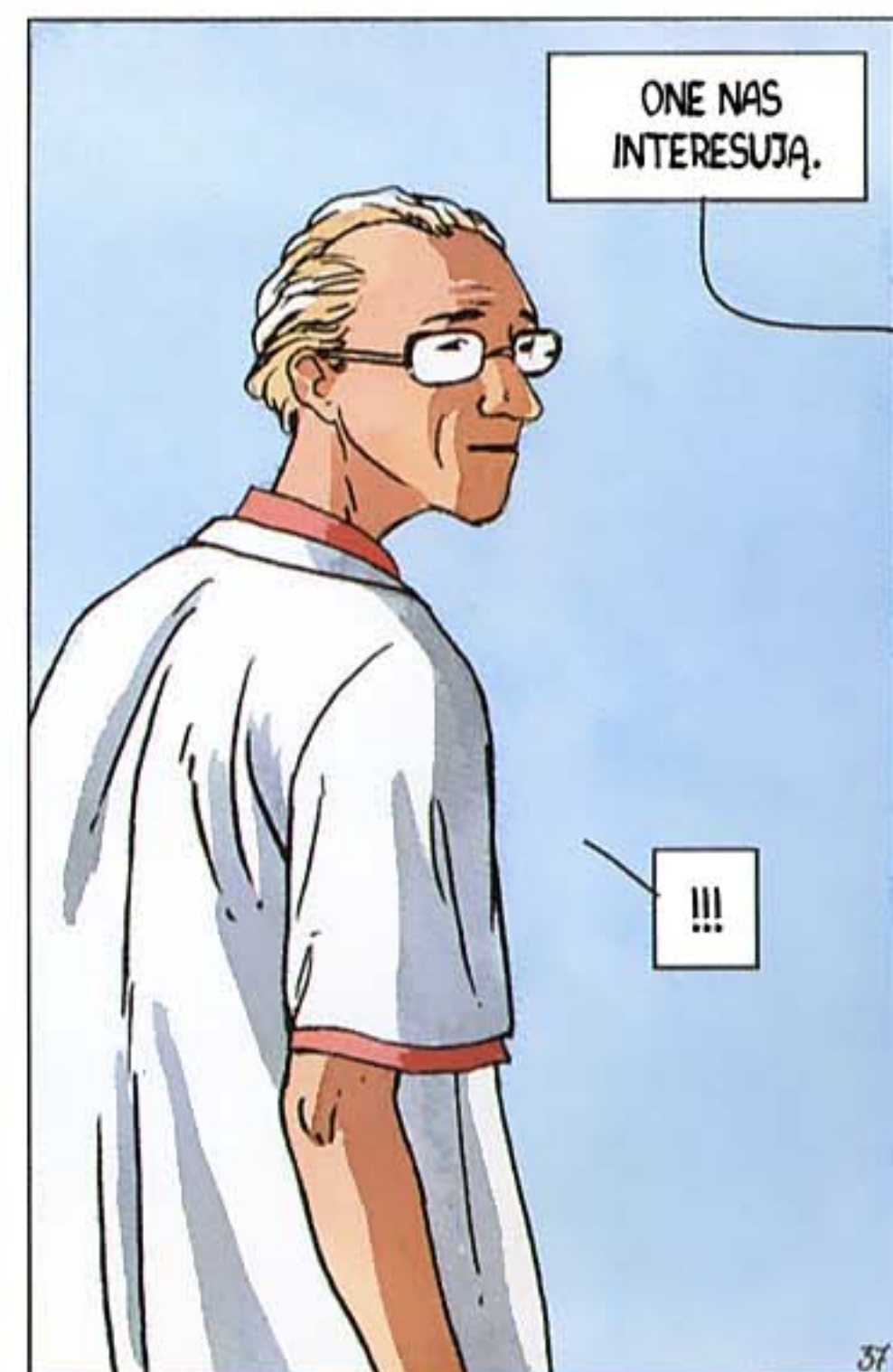
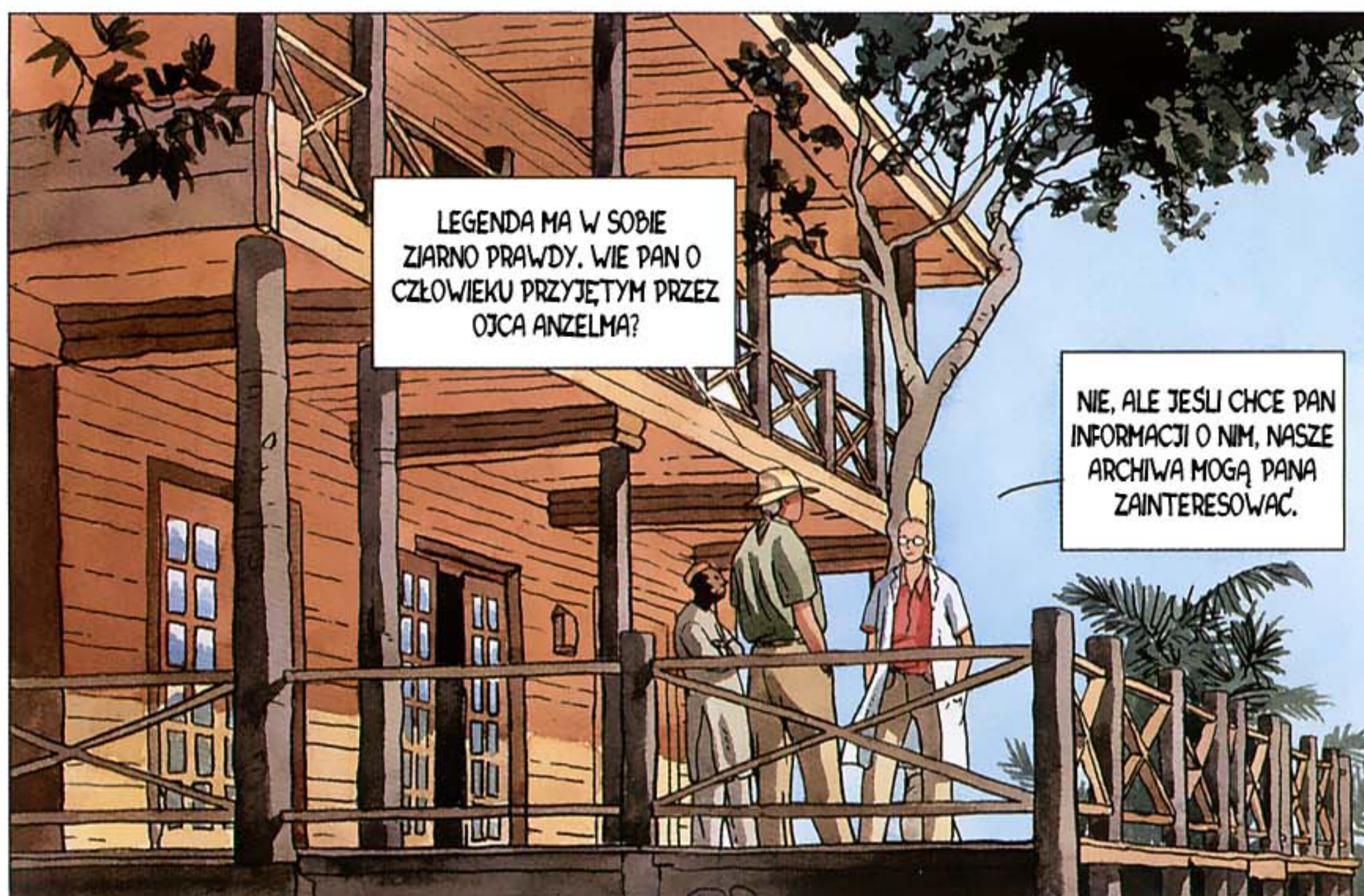
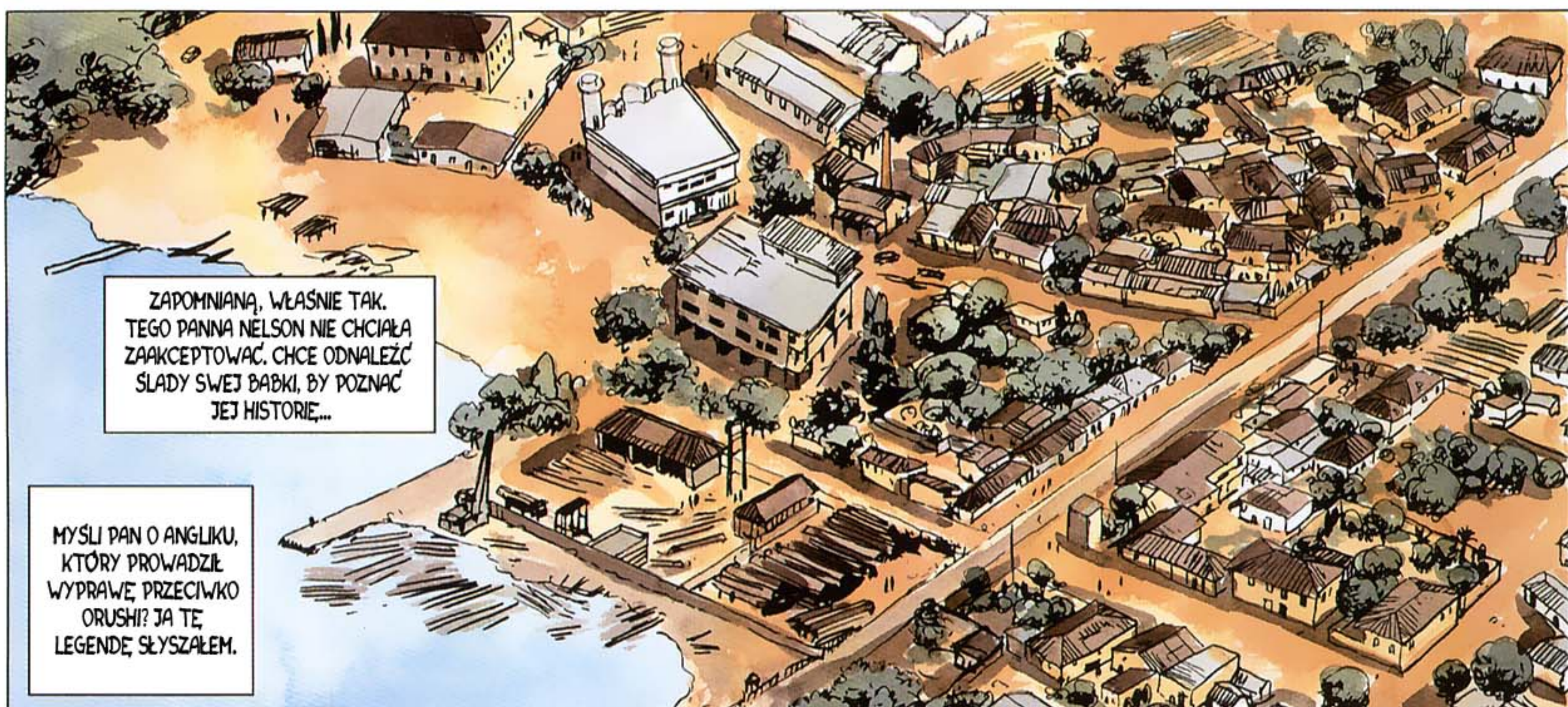
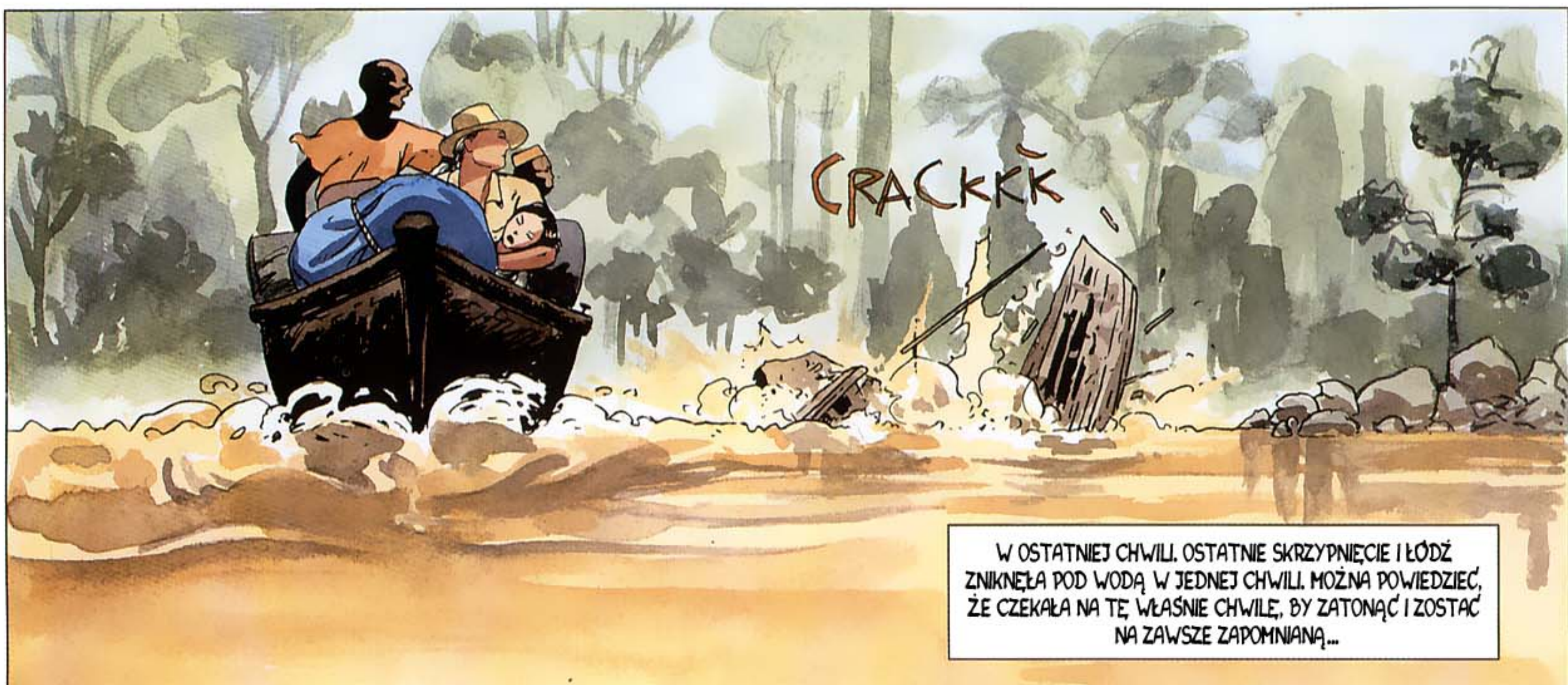
CRACK

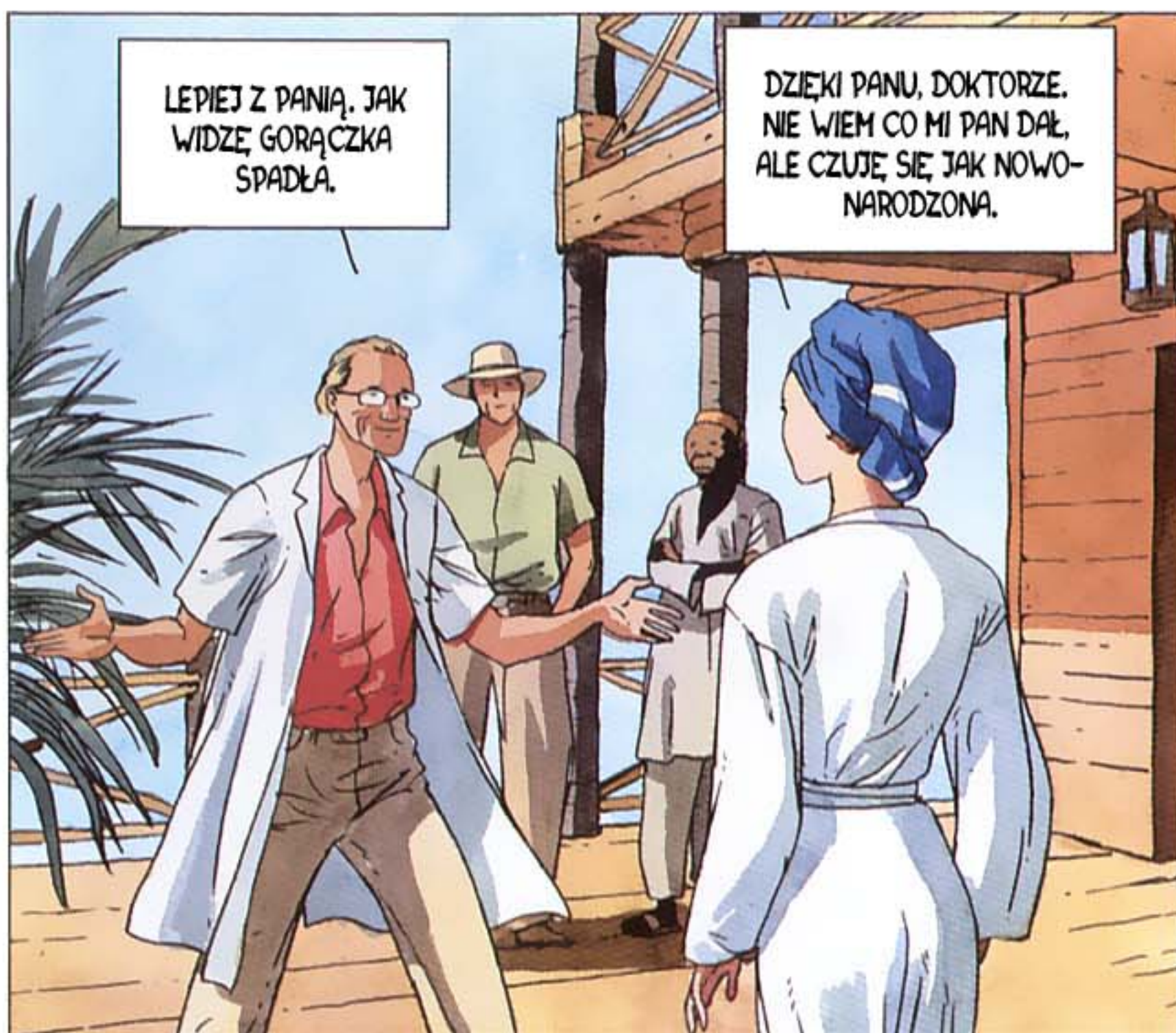
SZYBKO! ONA
POTRZĘBUJE
POMOCY!



ŁÓDŹ! ONA
TONIE!







LEPIEJ Z PANIĄ. JAK
WIDZĘ, GORĄCZKA
SPADŁA.

DZIĘKI PANU, DOKTORZE.
NIE WIEM CO MI PAN DAŁ,
ALE CZUJĘ SIĘ, JAK NOWO-
NARODZONA.



WYGLĄDA, ŻE
JESTEM PANA
DŁUŻNICZKĄ...

POWIEDZMY, ŻE TO
BYŁA DLA MNE
OKAZJA POTRZYMAĆ
PANIĄ W RAMIONACH...



ZAPEWNIAM, ŻE NIE MIAŁEM
W TYM PRZYJEMNOŚCI. ZA
BARDZO SIĘ, SPIESZYLIŚMY.



CO MI SIĘ, STAŁO?
POWĄCHAŁAM ZAWARTOŚĆ
BUTELECZKI I ZEMDŁAŁAM.

CO BYŁO
W BUTELE-
CZCE?



PERFUMY JADE... JESTEM
TEGO PEWNA. PRZESZŁOŚĆ
MA SWÓJ ZAPACH, ALE
STRASZNIE JEST JEJ
POWĄCHAĆ.



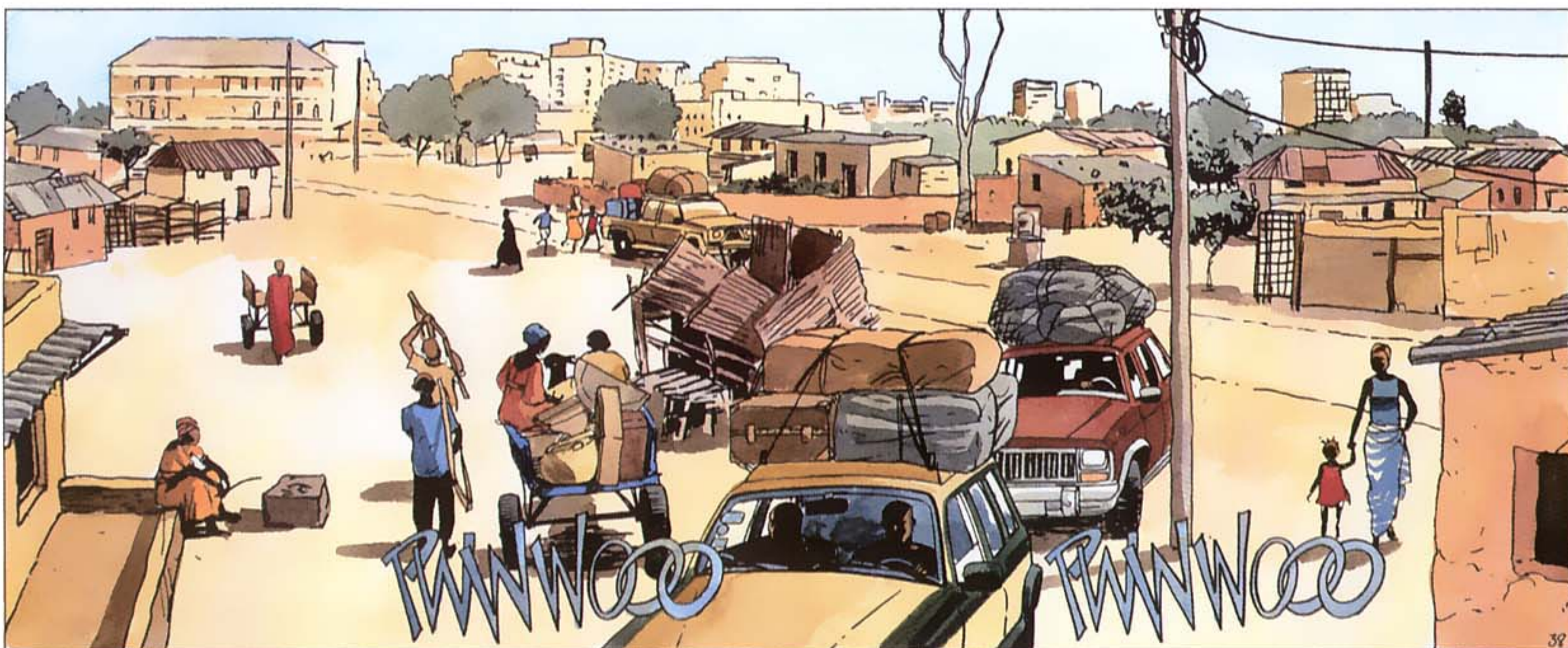
BYŁ TO TAKŻE DAR.
TERAZ WYCZUWAM
ODÓR ZŁA.

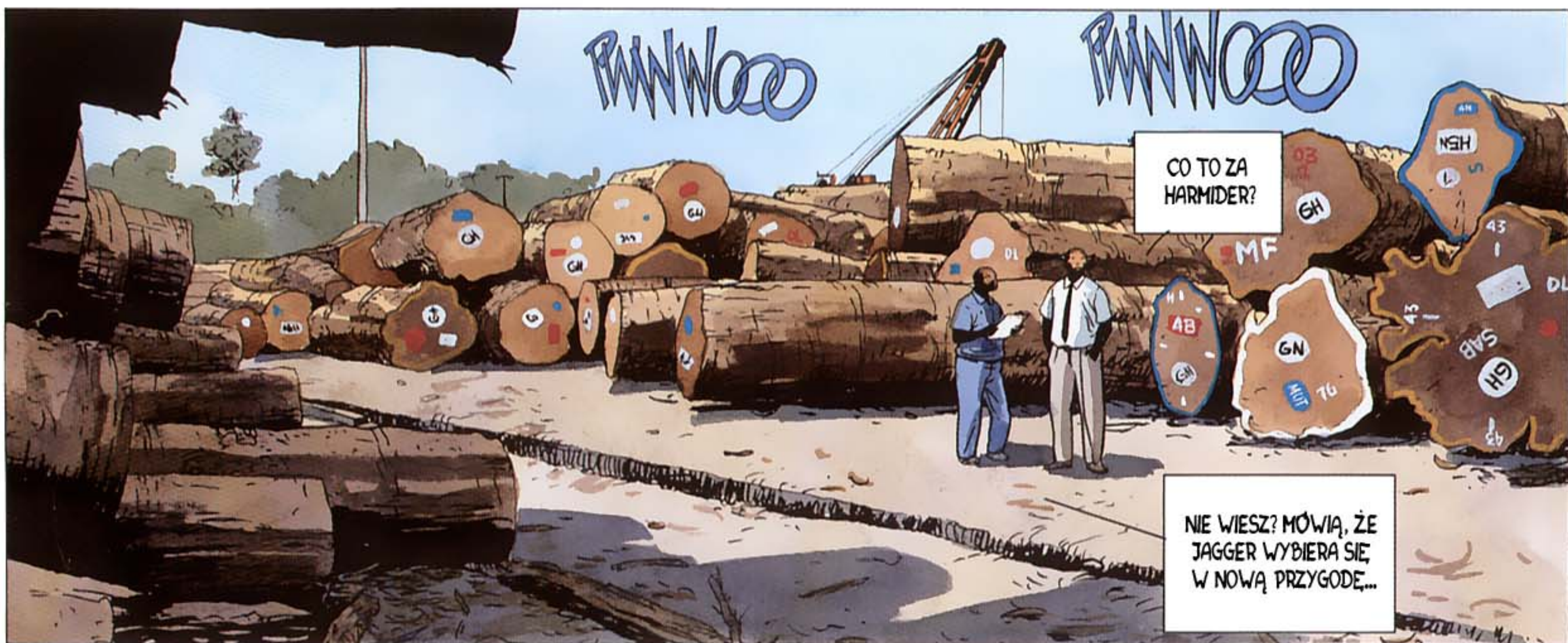
!!!



ACH!

KUNAWA. SĄ
TU Z RESZTĄ
WYPRAWY.





CO TO ZA
HARMIDER?

NIE WIESZ? MÓWIĄ, ŻE
JAGGER WYBIERA SIĘ
W NOWĄ PRZYGODĘ...



JAGGER!!!

ANGIELKA GO PRZEKONAŁA
DO ODZYSKANIA BOŻKA. BOŻKA,
KTÓRY JEST W RĘKACH ORUSHI.



ANGIELKA?

CZY TO MOŻLIWE,
ŻE NIE CZekaŁEM
NA PRÓŻNO?



CHODŹ, BĘDZIEMY
MIEĆ GOŚCIA.

?!



MA PANI RACJĘ, PANIENKO. ARCHIWA
DOTYCZĄCE TEGO OKRĘGU SĄ
NAPRAWDĘ TUTAJ. WŁĄCZAJĄC W
TO TE Z CZASÓW ISTNIENIA KLINIKI
OJCA ANZELMA.



A PRZY OKAZJI,
PANIE JAGGER,
ZNAŁAZŁEM TO,
O CO MNE PAN
PROSIŁ.



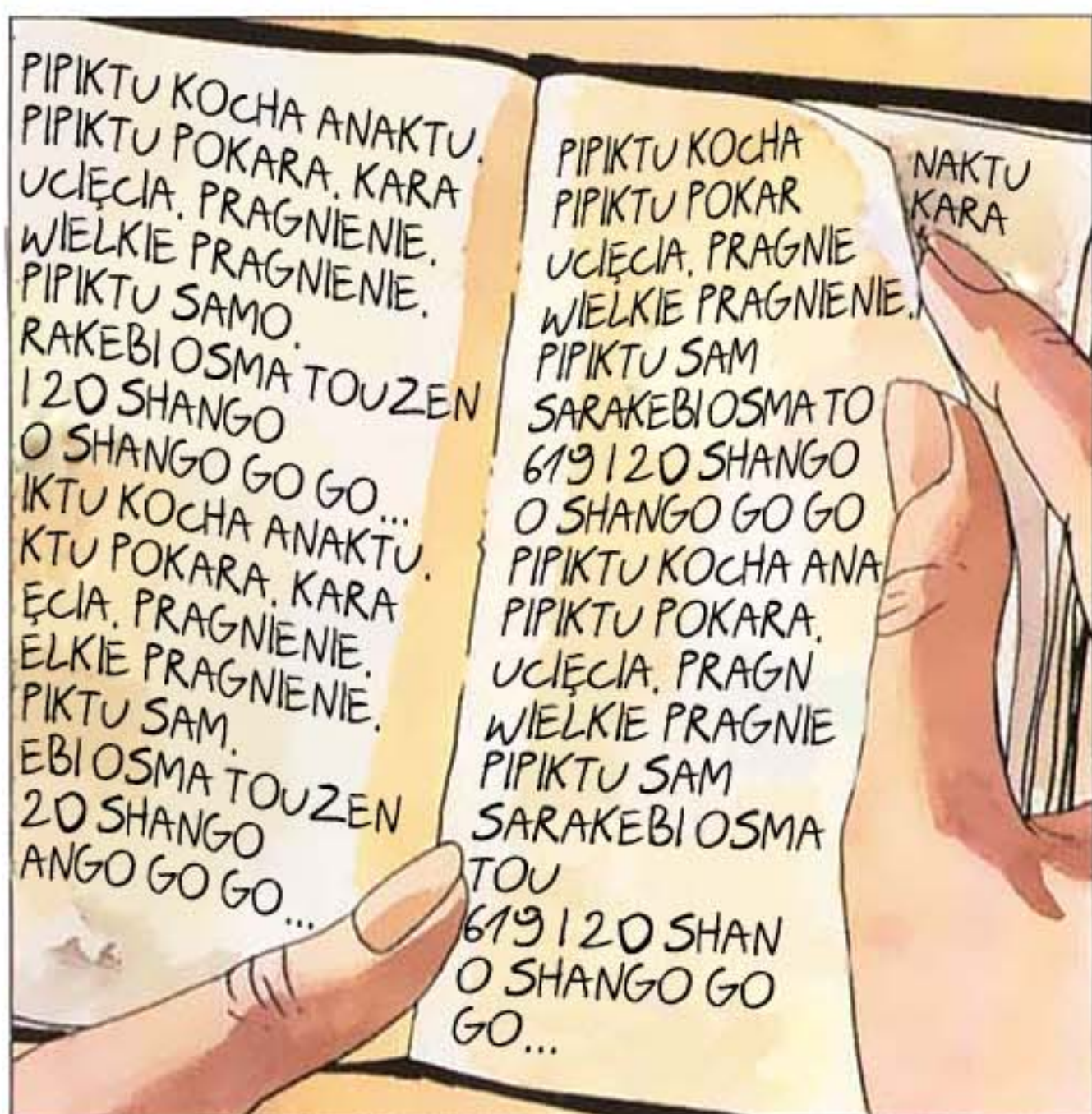
TAJEMNY DZIENNIK LECZENIA
BIAŁEGO MĘŻCZYZNY PRZEZ
OJCA ANZELMA. CHYBA
POWINNA GO PANI PRZECZYTAĆ.



PROSZĘ, WIELE NIE
OCZEKIWAĆ. TEN
DZIENNIK Z LEDWOSCIĄ
DA JAKIEKOLWIEK
INFORMACJE.



CAŁY ZESZYT ZAPISANY JEST TYMI
SAMYM, NIESKONCZENIE POWTARZA-
NYMI, ZDANIAMI. DLA MNIE NIE MA
TO SENSU.



PIPIKTU KOCHA ANAKTU.
PIPIKTU POKARA. KARA
UCIECIA. PRAGNIENIE.
WIELKIE PRAGNIENIE.
PIPIKTU SAMO.
RAKEBIO SMA TOUZEN
120 SHANGO
O SHANGO GO GO...
IKTU KOCHA ANAKTU.
KTU POKARA. KARA
ĘCIA. PRAGNIENIE.
ELKIE PRAGNIENIE.
PIKTU SAM.
EBIO SMA TOUZEN
20 SHANGO
ANGO GO GO...

PIPIKTU KOCHA
PIPIKTU POKAR
UCIECIA. PRAGNIE
WIELKIE PRAGNIENIE.
PIPIKTU SAM
SARAKEBIO SMA TO
619 120 SHANGO
O SHANGO GO GO
PIPIKTU KOCHA ANA
PIPIKTU POKARA.
UCIECIA. PRAGN
WIELKIE PRAGNIE
PIPIKTU SAM
SARAKEBIO SMA
TOU
619 120 SHAN
O SHANGO GO
GO...

NAKTU
KARA



TO SĄ TE SAME SŁOWA,
KTÓRE POWTARZAŁ
PAN MO NA ŁOŻU
ŚMIERCI.

PRZEPRASZAM, ALE
NIEWIEM KIM ON
JEST.



CIAŁO... TEGO BIAŁEGO
MĘŻCZYZNY... WIE PAN,
GDZIE GO POCHOWANO?

DZIĘKI RODZINIE MILLARO,
JEST TO JEDYNY GRÓB,
KTÓRY ZACHOWAŁ SIĘ, NA
TYM OBSZARZE.



MILLARO?

SĄ WŁAŚCICIELAMI
NAJWIEKSZEGO PRZEDSIĘ-
BIORSTWA LEŚNEGO W
REGIONIE. POSIADAJĄ
PONAD 700,000 AKRÓW
ZIEMI, I WIDZI PANI...



W SAMYM JEGO CENTRUM, TU W
MANOKKO, NA TERENIE TRAKTOWANYM
JAKBY TO BYŁA JAKAŚ ŚWIĄTYNIA,
ZNAJDZIE PANI MAŁY ZAGAJNIK,
KTÓREGO CZAS SIĘ NIE IMA... TAM
ZNAJDZIE PANI GRÓB JEDNORĘKIEGO...



POCHODZE, OD CHARLESA AUGERY'EGO I CZARNEJ KOBIETY, KTÓRĄ POKOCHAŁ. MIELI JEDNO DZIECKO, MEGO OJCA, KTÓREGO ADOPTOWAŁA RODZINA MILLARQ. NIGDY NIE ZAPOMNIELISMY... NIGDY...



TWE POJAWIENIE SIĘ WŚRÓD NAS TO JAK CUD. BO JA SAM, NIGDY BYM NIE ŚMIAŁ... ZE WZGLĘDU NA DWA IMIONA, KTÓRE PANI ZNA...



NELSON I AUGERY... TO NASZA PRZESZŁOŚĆ. PRZESZŁOŚĆ DWÓCH BIAŁYCH MĘŻCZYZN, KTÓRZY POPROWADZILI WYPRAWE, Z KTÓREJ NIKT NIE POWRÓCIŁ... WYPRAWE, Z KTÓREJ...



CIAŁO ZAKOPANO TUTAJ... MAM DOBRY POWÓD, BY WIERZYĆ, ŻE TO BYŁ MÓJ DZIADEK, CHARLES AUGERY.



JEST... I INNA MOŻLIWOŚĆ.

A WEDŁUG PANI KIM ON JEST?

TEN DRUGI BIAŁY... LORD NELSON, KTÓREGO W TYM SAMYM CZASIE, CO JĄDE, POJMALI ORUSHI.



NO COŻ, MUSIMY ZEBRĄĆ SIĘ NA ODWAGĘ, I ZROBIĆ KOLEJNY KROK. MARTWI CZASEM PRZEMAWIAJĄ DO ŻYWYCH.



CHYBA... NIE ZAMIERZA PAN...



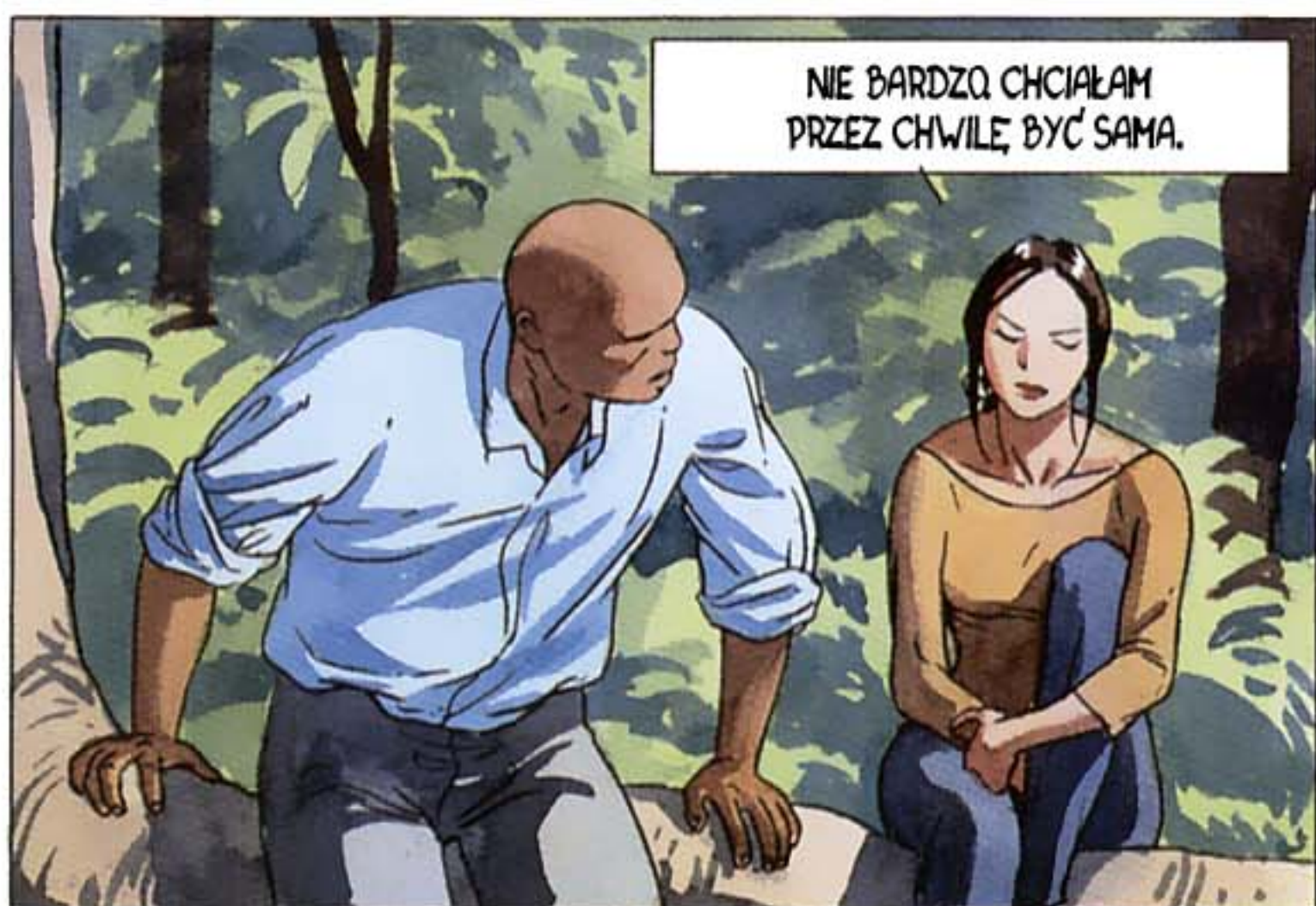
O TAK! TERAZ, GDY PANI TU JEST, NIE MOGĘ ZAWRÓCIĆ.

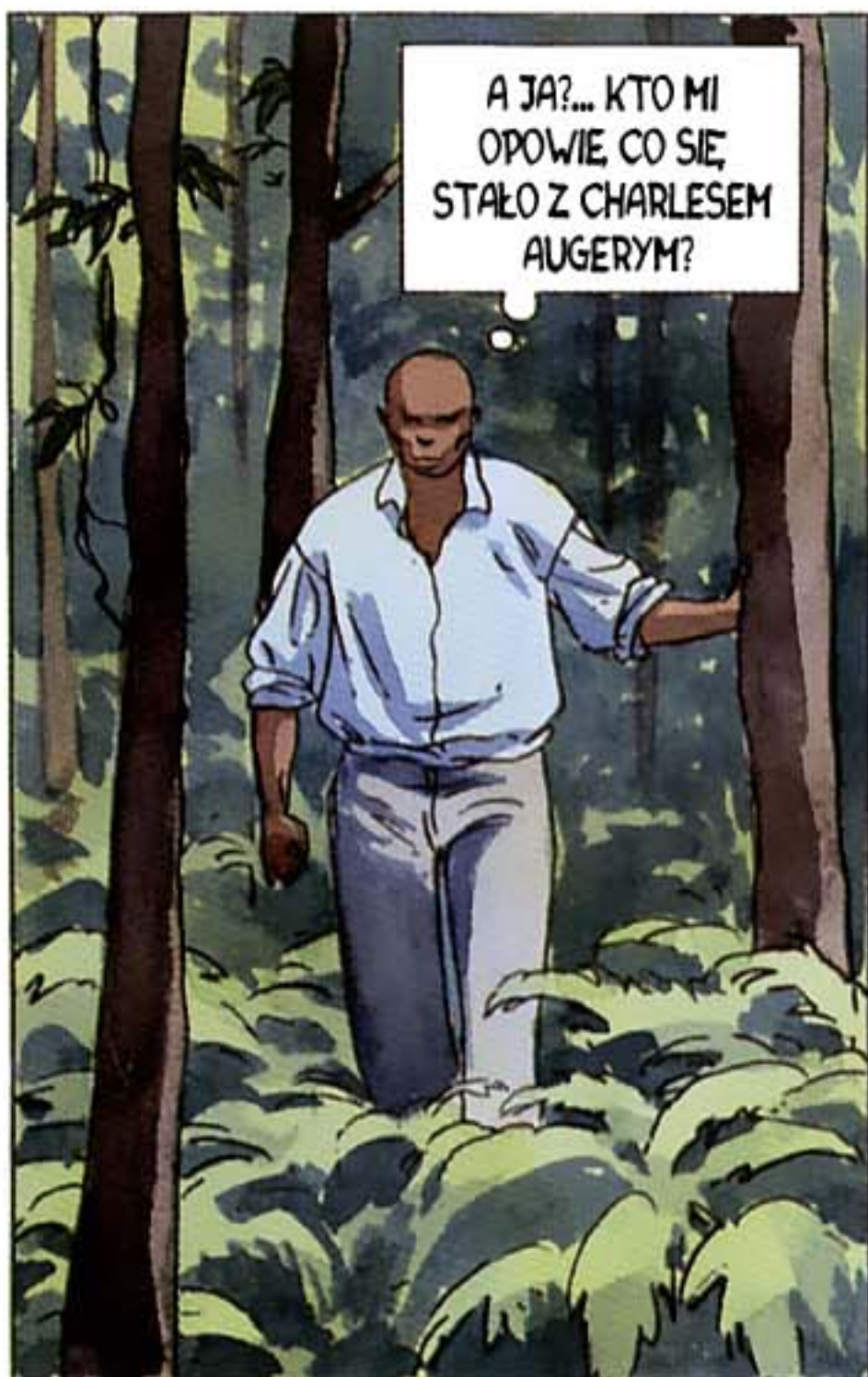


PIPIKTU! PIPKTU
KOCHA ANAKTU...
PIPIKTU POKARA...



KARA UCIECIA!

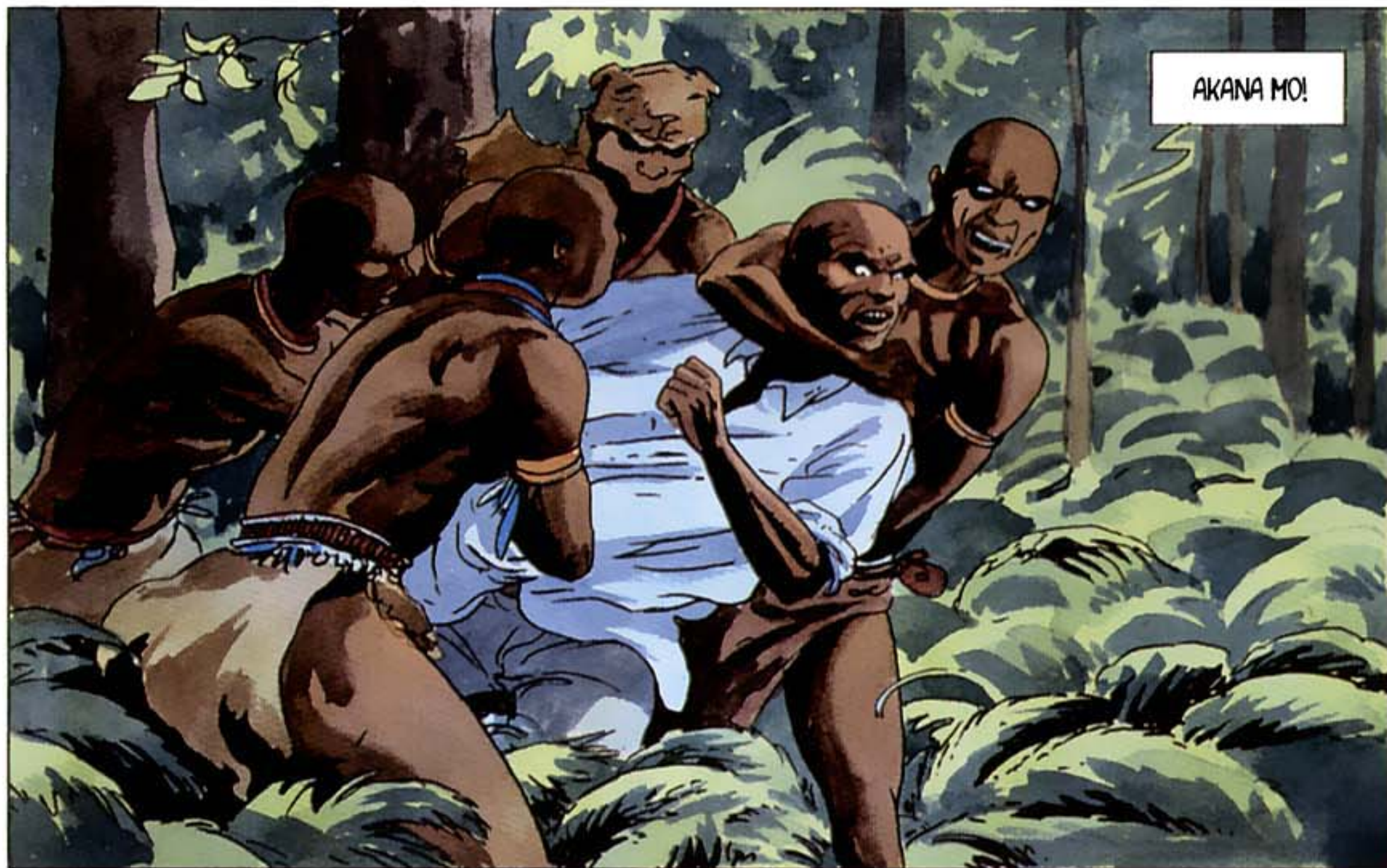




A JA?... KTO MI
OPOWIE, CO SIĘ
STAŁO Z CHARLESEM
AUGERYM?



ASHAVI!!!



AKANA MO!



OBNAŻYĆ
MU RĘKĘ!



ALE KIM JESTESCIE?
CZEGO ODE MNIĘ CHCECIE?

OTWORZYŁEŚ GRÓB...
NIE MIAŁEŚ PRAWA.



KOŚCI W ZIEMI NALEŻĄ DO
NASZYCH LEGEND. TY POGWAŁ-
CIŁEŚ NASZE LEGENDY.



ZOBACZYMY,
CZY OPRZESZ SIĘ
LEGENDOM!

NIE!
NIE!



PRZEŻYJE



NADAL JEST OSŁABIONY. STRACIŁ MNÓSTWO KRWI DO CZASU, GDY GO ZNALEZIONO.

A... A JEGO RĘKA?



OCZYŚCIŁEM JĄ Z GANGRENY, TO PRZED WSZYSTKIM. A CO DO RESZTY, PAN MILLARO BĘDZIE MUSIAŁ NAUCZYĆ SIĘ ŻYĆ Z PROTEZĄ, O ILE ZECHCE TAKĄ MIEĆ.



PANNO NELSON...



W... W KREDENSIE... ZDJĘCIE... DLA PANI...



!!!



MOJA RODZINA!... TO MOJA RODZINA... I ON... O MÓJ BOŻE! TO...



KIM... MOJA MAŁA KIM... NIE ZNIECHĘCAJ SIĘ... KONTYNUUJ POSZUKIWANIA, JEŚLI CHCESZ POZNAĆ CAŁĄ PRAWDĘ...



DA04



9 782505 000174